ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

16 – 21 sierpnia 2022 r.| nr 33 (811/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Za 20 zł pójdzie siedzieć na 20 lat?

Bandycki atak na Królewskiej

Do 20 lat więzienia może grozić nożownikowi, który w centrum Lublina zadał kilka ciosów 55-latkowi. Dzięki błyskawicznej reakcji pracownika miejskiego monitoringu policja schwytała bandytę wkrótce po zdarzeniu.

Str. 6

Dostojnym jubilatom gratulacje złożył nawet papież Franciszek, udzielając całym sercem apostolskiego błogosławieństwa i życząc obfitości łask oraz darów bożych

Kamienne gody Państwa Głowaczów

Taka uroczystość nie zdarza się często. Stefania i Adam Głowaczowie z Lublina świętowali w długi, sierpniowy weekend 70. rocznicę ślubu! Gratulacje z okazji pięknego jubileuszu dostojnym małżonkom złożył nawet papież Franciszek, udzielając całym sercem apostolskiego błogosławieństwa i życząc obfitości łask oraz darów bożych.

Str. 2

Nasze samorządy w rankingach

Do najbogatszych nam daleko

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" opublikowało doroczny ranking zamożności polskich miast i miasteczek. Przygotowano go na podstawie dochodów samorządów podzielonych przez liczbę mieszkańców. Naszych samorządów, niestety, próżno szukać w czołówce. Lublin wśród miast wojewódzkich sklasyfikowany został na 15 miejscu, za Rzeszowem, Kielcami i Białymstokiem. Miasto Świdnik wśród miast powiatowych odnotowało co prawda awans, ale tylko na 162 miejsce, podobnie jak powiat świdnicki, który wśród powiatów wspiął się o kilka oczek w górę – na 205 pozycję.

Str. 3

ŚWIDNIK. Czy to dyskryminacja? Rozstrzygnie sąd

Środy tylko dla pań bulwersują panów

Niektórzy panowie najwyraźniej nie mogą pogodzić się z tym, że w środowe popołudnia i wieczory strefa saun Parku Avia udostępniana jest tylko paniom. Tłumaczą, że to jawna dyskryminacja. Czy mają rację, oceni... sąd.

Str. 3

Były prezes nawywijał i... kara raczej go nie ominie

Lublinianka wyjdzie na prostą?

Lubelski Ratusz złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez Patryka Al-Swaiti, byłego już prezesa Lublinianki, zarzucając mu złożenie nieprawdziwego oświadczenia o niezaleganiu z opłacaniem należności z tytułu zobowiązań podatkowych. Nowe władze lubelskiego klubu przymierzają się również do podobnego kroku, ale w tym przypadku lista przewinień byłego sternika ma być o wiele dłuższa m.in. niegospodarność i działanie na szkodę spółki, nie przekazanie dokumentów czy braki finansowe w potwierdzonych rozliczeniach – to tylko niektóre z „grzechów".

Str. 2

ŚWIDNIK. Rozdźwięk w spółdzielni

Nie ma zgody na walne?

Czy świdnicką Spółdzielnię Mieszkaniową w najbliższym czasie czekają kadrowe zmiany? Część spółdzielców oczekuje, że najpóźniej jesienią odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków, które ostatni raz w tradycyjnej formule podzielonego na trzy części zebrania zorganizowano w 2019 roku, czyli jeszcze przed pandemią. Zwołania walnego i wyborów nowej rady nadzorczej ponoć chce sam przewodniczący Konrad Sawicki, ale większości członków rady do wyborów nie śpieszno.

Str. 5

ŚWIDNIK. Wymiana lamp przyszła w samą porę

Świdnikowi podwyżki prądu niestraszne?

Urząd Miasta Świdnik szuka firmy, która przez najbliższe dwa lata będzie dostarczać prąd na potrzeby wszystkich miejskich jednostek i oświetlenia ulicznego. Dwuletnia umowa z Orange Energia, którą zawarto na początku 2021 r., wygasa wraz z końcem tego roku. Władze miasta liczą się z tym, że będzie drożej, ale szacują, że podwyżkę zniweluje niedawna wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne - ledowe. Czy faktycznie to wystarczy? Przekonamy się na początku września.

Str. 5

ŚWIDNIK. Sami śmiecimy, sami dewastujemy

Niektórzy wciąż z kulturą na bakier

Kontenery na śmieci, a pomiędzy nimi rozrzucone odpady– taki widok mogli „podziwiać" ostatnio mieszkańcy ul. Głowackiego. I choć dla wielu to niepojęte, jak można zostawiać taki bałagan, to - jak mówią mieszkańcy – częsty widok na tym i innych świdnickich osiedlach.

Str. 11

ŚWIDNIK. Są zyski, są...

Sowite nagrody dla prezesów

Rady nadzorcze Pegimeku i PEC-u doceniły dobre wyniki finansowe spółek za ubiegły rok i nagrodziły ich szefów przyznaniem tzw. wynagrodzeń zmiennych. Prezes i wiceprezes Pegimeku dostali po 41,8 tys. zł brutto, a w PEC-u po ponad 27 tys. zł.

Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

Były prezes nawywijał i... kara raczej go nie ominie

Lublinianka wyjdzie na prostą?

Lubelski Ratusz złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez Patryka Al-Swaiti, byłego już prezesa Lublinianki, zarzucając mu złożenie nieprawdziwego oświadczenia o niezaleganiu z opłacaniem należności z tytułu zobowiązań podatkowych. Nowe władze lubelskiego klubu przymierzają się również do podobnego kroku, ale w tym przypadku lista przewinień byłego sternika ma być o wiele dłuższa m.in. niegospodarność i działanie na szkodę spółki, nie przekazanie dokumentów czy braki finansowe w potwierdzonych rozliczeniach – to tylko niektóre z „grzechów".

Pod koniec maja Lublinianka złożyła ofertę na realizację zadania publicznego w ramach ogłoszonego przez miasto otwartego konkursu ofert na szkolenie sportowe dzieci i młodzieży w zespołowych grach sportowych w sezonie 2022/23. W ubiegłym roku z tej puli lubelski klub otrzymał nieco ponad 110 tys. złotych. Kolejne, prawie 53 tys. dostał także w bieżącym roku. – Warunkiem koniecznym do rozpatrzenia oferty i uzyskania dotacji na realizację zadania jest złożenie oświadczenia o niezaleganiu z opłacaniem należności z tytułu zobowiązań podatkowych. Oferta KS Lublinianka zawierała takie oświadczenie – mówi **Anna Czerwonka** z biura prasowego lubelskiego Ratusza. – Mając na uwadze doniesienia prasowe o sytuacji finansowej Klubu, Wydział Sportu zwrócił się do Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Lublinie z pytaniem, czy w dniu składania oferty Klub posiadał zaległości podatkowe. Na początku sierpnia br. wpłynęło pismo Urzędu Skarbowego informujące o zobowiązaniach podatkowych Klubu na dzień składania oferty realizacji zadania publicznego. W związku z tym zostało złożone zawiadomienie do Prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa – dodaje A. Czerwonka.

Pod oświadczeniem, zawierającym nieprawdziwe fakty, podpisał się **Patryk Al-Swaiti**, który od 1 lipca 2021 r. do 18 lipca tego roku, do czasu zmiany właściciela klubu, był jego prezesem. Okazuje się, że lista grzechów byłego sternika klubu jest o wiele dłuższa, o czym niemal każdego dnia „wyciągając trupy z szafy" dowiadują się nowi właściciele klubu, którymi przed miesiącem zostali **Konrad Posłajko** i **Rafał Białek**, reprezentujący grupę kapitałową. Gdyby nie jej wejście do jednego z najstarszych na Lubelszczyźnie, założonego w 1921 roku, klubu, ten zapewne zniknąłby ze sportowej mapy. Prokurentem do czasu wyboru nowych władz w klubie został **Igor Krawczyk,** a funkcję wiceprezesa sprawowała jego życiowa partnerka **Klaudia Kuklińska**, którą Al-Swaiti w wywiadzie udzielonym klubowym mediom, tuż po objęciu fotelu prezesa, przedstawiał jako nowego właściciela, Biuro Nieruchomości Dream House BN. Klaudia Kuklińska miała poprosić Al-Swaitiego, by ten "poszukał na Lubelszczyźnie klubu piłkarskiego, w którym można zrealizować projekt " - cytujemy wypowiedź z rozmowy.

Krawczyka i Kuklińskiej już dziś w klubie nie ma. W ubiegły poniedziałek złożyli wypowiedzenia. Od czwartku Lublinianka ma nowego prezesa. Został nim 47-letni **Andrzej Posłajko**, ojciec głównego udziałowca klubu. Wraz z synem, byłym rugbistą, znaleźli się także we władzach Fundacji Lublinianka - Duma Lublina, założonej 4 sierpnia. Konrad Posłajko jest prezesem zarządu, a Andrzej Posłajko z Rafałem Białkiem tworzą Radę Nadzorczą. Fundacja zdążyła już złożyć ofertę do Wydziału Sportu Urzędu Miasta Lublin na szkolenie sportowe dzieci i młodzieży. Wniosek oceniony został pozytywnie – oferta spełnia wszystkie kryteria oceny formalnej, więc można spodziewać się, że młodzieżowe grupy grające pod szyldem Lublinianki nie pozostaną bez wsparcia maista. Organizacyjnie i finansowo za nie, na mocy porozumienia z „dorosłą" Lublinianką, odpowiadać będzie stowarzyszenie Lublinianka Junior, której prezesem jest **Krzysztof Gralewski**.

Sporo zamieszania przed tygodniem wywołał wyjazd części grup młodzieżowych na zgrupowanie do Ślesina w województwie wielkopolskim. Rodzice dzieci z roczników 2009-2011 zostali poinformowani, że obóz się nie odbędzie, bo mimo, że wpłacili 1500 złotych za udział swoich pociech, klub nie przelał pieniędzy na konto organizatora. Przed meczem z Wisłą Sandomierz na murawie protestowali, domagając się natychmiastowego rozwiązania problemu. Ostatecznie grupa około 90 młodych piłkarzy z trenerami udała się w niedzielę rano na zgrupowanie. W poniedziałek Lublinianka uregulowała część należnych organizatorowi pieniędzy. – W czwartek zostały przelane pozostałe, brakujące środki – zapewnia prezes Posłajko i dodaje, że inne zobowiązania będą na bieżąco regulowane. W rozmowie z tygodnikiem przyznał też, że klub złoży doniesienie do prokuratury na byłego sternika o możliwości popełnienia przestępstwa. Prawnicy już szykują listę "grzechów" i wiadomo, że będzie ona o wiele dłuższa niż tylko złożenie nieprawdziwego oświadczenia, jakie miało miejsce w przypadku Ratusza. Niegospodarność i działanie na szkodę spółki, nie przekazanie dokumentów czy braki finansowe w potwierdzonych rozliczeniach – to tylko niektóre z zarzucanych przewinień.

Patryk Al-Swaiti poproszony przez nas drogą elektroniczną o komentarz, do czasu zamknięcia wydania nie odpowiedział. Obecnie przebywa ponoć w Londynie.

Wydaje się, że w Lubliniance część problemów udało się już rozwiązać, ale co dalej z długami, jakie po sobie pozostawił były prezes i poprzedni właściciele? Na pieniądze czekają ponoć również piłkarze i sztab szkoleniowy. Część z nich miała zapowiedzieć, że jeśli w najbliższym czasie nie dostanie wypłaty, rozwiąże kontrakty i klub, który właśnie awansował do III ligi nie będzie miał składu, by występować w rozgrywkach. **BS**

Dostojnym jubilatom gratulacje złożył nawet papież Franciszek, udzielając całym sercem apostolskiego błogosławieństwa i życząc obfitości łask oraz darów bożych

Kamienne gody Państwa Głowaczów

Taka uroczystość nie zdarza się często. Stefania i Adam Głowaczowie z Lublina świętowali w długi, sierpniowy weekend 70. rocznicę ślubu! Gratulacje z okazji pięknego jubileuszu dostojnym małżonkom złożył nawet papież Franciszek, udzielając całym sercem apostolskiego błogosławieństwa i życząc obfitości łask oraz darów bożych.

Dostojni jubilaci z najbliższymi podczas uroczystości w parafii Świętego Krzyża na Bronowicach

W parafii Świętego Krzyża na Bronowicach, gdzie 13 sierpnia odbyła się przepiękna uroczystość, to pierwszy taki przypadek od początku jej istnienia, czyli od ponad 30 lat. W Lublinie par, które przeżyły ze sobą aż tyle lat, dotąd zapewne za wiele też nie było. W lubelskim Urzędzie Stanu Cywilnego nie udało się nam uzyskać informacji, bo elektroniczny rejestr małżeństw prowadzony jest dopiero od kilku lat. Niemniej jednak państwo Głowaczowie na pewno nie są pierwszą parą, która świętowała w naszym mieście kamienne – tak nazywa się 70. rocznicę – gody. – W 1987 roku pamiętam, jak wraz z ówczesnym wiceprezydentem Lublina Feliksem Dobrzyńskim gratulowaliśmy pięknego jubileuszu państwu Sienkiewiczom. Pan Józef wówczas 99-latek, przez wiele lat był pracownikiem budowlanym w Cukrowni Lublin, mieszkał z młodszą o rok żoną i dziećmi przy pl. Dworcowym 4. Państwo Sienkiewiczowie ślub wzięli w 1917 roku na Kozubszczyźnie - wspomina **Jerzy Stępkowski,** nasz wierny Czytelnik, były przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników nieistniejącej już Cukrowni Lublin.

Stefania i **Adam Głowaczowie** na ślubnym kobiercu stanęli 45 lat później, dokładnie 15 sierpnia 1952 roku w Żurawicy, rodzinnej miejscowości pana młodego. Poznali się kilka lat wcześniej we Wrocławiu, gdzie pan Adam studiował elektrotechnikę na wydziale elektronicznym tamtejszej uczelni technicznej. – Pewnego dnia na ulicy znalazłem zdjęcie przepięknej dziewczyny. Zakochałem się. Postanowiłem ją odnaleźć i udało się – wspomina. Uroczą dziewczyną z fotografii okazała się Stefania, uczennica szkoły spółdzielczej, handlowej.

Tak zaczęła się przepiękna, ponad 70-letnia historia, której owocem jest kochająca się rodzina, z córką Jadwigą i synem Wojciechem oraz czworgiem wnucząt.

Recepta na tak długi, udany związek?

– Wspólne życie będzie piękne wtedy, gdy jest miłość. Trzeba w imię tej miłości wzajemnie rozumieć się – powiedział tygodnikowi po sobotniej uroczystości w kościele pw. Świętego Krzyża na lubelskich Bronowicach 93-letni **Adam Głowacz**. Słowom męża przytaknęła pani Stefania, dodając, że „trzeba też mieć anielską cierpliwość".

Podczas sobotniego nabożeństwa dziękczynnego jubilatów spotkała wielka niespodzianka. Ks. dr **Marian Duma**, proboszcz świętokrzyskiej parafii przekazał Państwu Głowaczom gratulacje z okazji 70-rocznicy zawarcia sakramentu od papieża Franciszka! Ojciec Święty udzielił małżonkom całym sercem apostolskiego błogosławieństwa, życząc obfitości łask oraz darów bożych.

Redakcja Nowego Tygodnia przyłącza się do wielu życzeń, które popłynęły pod adresem dostojnej pary jubilatów podczas sobotniej uroczystości. **BS**

Fundacja Wolności chce wygaszenia mandatu radnej Anny Ryfki

Radna w kłopocie przez miejską spółkę

Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności, domaga się ujawnienia treści umowy zawartej między MKS, a firmą radnej Anny Ryfki i wnioskuje o wygaszenie radnej mandatu

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie nakazał miejskiej spółce MKS Lublin rozpatrzyć wniosek Fundacji Wolności w Lublinie o ujawnienie danych z umowy między spółką, a firmą Venidero zarządzaną przez miejską radną Annę Ryfkę. Na jej podstawie na meczach piłkarek ręcznych eksponowane były bilbordy z wizerunkiem radnej. Zdaniem Fundacji radna naruszyła w ten sposób przepisy ustawy antykorupcyjnej i powinna stracić mandat.

W lipcu br. Fundacja Wolności (FW) wystąpiła do Rady Miasta Lublin z wnioskiem o wygaszenie mandatu radnej **Anny Ryfki** (klub radnych prezydenta Żuka). Jako powód wskazała reklamowanie się przez radną na banerach, podczas meczów rozgrywanych w hali Globus przez piłkarki ręczne MKS Lublin. Zdaniem Fundacji w ten sposób radna złamała przepisy zakazujące prowadzenia radnym działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia samorządu, który reprezentują, a Globus to obiekt miejski, podobnie jak spółka MKS, który w ponad 90% należy do miasta. Przedstawiciele Fundacji powołali się na casus wygaszenia mandatu przez wojewodę wielkopolskiego jednemu z poznańskich radnych w związku z podpisaniem przez niego umowy z jedną z miejskich spółek na świadczenie usług informatycznych. I choć przypadek radnej Ryfki wydaje się nie być tożsamym z poznańskim, gdzie radny miał zarabiać na umowie z miejską spółką, zdaniem prezesa Fundacji Wolności, **Krzysztofa Jakubowskiego** przesłanką naruszenia przepisu nie jest osiągnięcie korzyści finansowej, ale już samo zawarcie umowy z miejską spółką. Radna Anna Ryfka nie kryła zdziwienia zarzutami Fundacji i wnioskiem o wygaszenie jej mandatu za to, że wsparła miejski klub, dając do zrozumienia, że bardziej spodziewała się z tego tyłu pochwał niż problemów.

Być może wniosku o wygaszenie mandatu w ogóle by nie było, gdyby MKS odpowiedział na pytania Fundacji dotyczące umowy z firmą radnej, ale spółka, jak to mają w zwyczaju miejskie jednostki, kiedy są pytane przez Fundację, prośbę o udzielenie informacji publicznej zignorowała. Fundacja poskarżyła się na bezczynność spółki do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, a ten właśnie wydał wyrok nakazujący spółce rozpatrzenie wniosku Fundacji o udzielenie informacji publicznej.

– Sąd zwrócił uwagę, że wnioskowane przez nas informacje stanowią informację publiczną, a nie prywatną, jak twierdził MKS i spółka, jeśli chciała odmówić ich udostępnienia, powinna wydać decyzję odmowną. To oznacza, że teraz spółka może ujawnić treść umowy albo... wydać decyzję odmowną, podając inne argumenty – aby jej nie ujawniać, ale wtedy znowu skierujemy sprawę do sądu – zapowiada Jakubowski. - Co ciekawe, spółka w piśmie do sądu argumentowała, że nie ujawni umowy z powodu „tajemnicy handlowej kontrahenta", a drugą stronę umowy nazywa „sponsorem". To zupełnie inne podejście niż radnej Anny Ryfki, która w wypowiedzi dla mediów stwierdziła, że ona udzielała wsparcia klubowi, a nie prowadziła działalności gospodarczej. Natomiast ze stanowiska spółki MKS Lublin wynika, że umowa dotyczy prowadzenia działalności gospodarczej – interpretuje Jakubowski, podtrzymując, że wniosek o wygaszenie mandatu radnej jest jak najbardziej zasadny.

Rada Miasta Lublin rozpatrzy go na najbliższej sesji. Mało prawdopodobne, by mający większość w radzie radni z klubu prezydenta Żuk wygasili mandat swojej klubowej koleżance z powodu, który przywołuje Fundacja, ale znając konsekwentność i wytrwałość FW, na tym ta sprawa się nie skończy... **ZM**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

28.07.2022 r. Janina Hołdakowska-Selwa, 74 lata
31.07.2022 r. Witold Mikulski, 74 lata
1.08.2022 r. Stanisław Koryński, 85 lat
2.08.2022 r. Jerzy Jeżyna, 72 lata
2.08.2022 r. Norbert Urbański, 20 lat
3.08.2022 r. Jan Kurant, 68 lat
4.08.2022 r. Bogusława Nieścioruk, 74 lata
4.08.2022 r. Joanna Piądłowska z d. Trzeciak, 64 lata
4.08.2022 r. Andrzej Skiba, 68 lat
5.08.2022 r. Lilla Majbrodzka, 61 lat
5.08.2022 r. Krzysztof Sitarek, 47 lat
5.08.2022 r. Stanisława Sugier, 93 lata
6.08.2022 r. Marianna Stasiak, 97 lat
7.08.2022 r. Stanisław Woźny, 90 lat
8.08.2022 r. Wiesław Głos, 81 lat
8.08.2022 r. Janina Marciniak, 95 lat
10.08.2022 r. Elżbieta Jasińska z domu Kuźma 73 lat

ŚWIDNIK

4.08.2022 r. Urszula Łakasiewicz, 83 lata
4.08.2022 r. Halina Makarewicz, 82 lata
6.08.2022 r. Zdzisław Marzenowski, 73 lata
7.08.2022 r. Sabina Bubicz, 94 lata
7.08.2022 r. Kazimierz Fal, 87 lat
8.08.2022 r. Mieczysława Szewczyk, 68 lat

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

ŚWIDNIK. Czy to dyskryminacja? Rozstrzygnie sąd

Środy tylko dla pań bulwersują panów

Niektórzy panowie najwyraźniej nie mogą pogodzić się z tym, że w środowe popołudnia i wieczory strefa saun Parku Avia udostępniana jest tylko paniom. Tłumaczą, że to jawna dyskryminacja. Czy mają rację, oceni... sąd.

Jeszcze w ubiegłym roku Świdnicka Rady Kobiet wyszła z propozycją, aby w określony dzień tygodnia, przez kilka godzin, Strefa Relaksu Parku Avia (czyli saunarium), była udostępniana tylko paniom. Jak tłumaczyły przedstawicielki ŚRD była to odpowiedź na głosy tych świdniczanek, które nie czuły się komfortowo korzystając z saun jednocześnie z mężczyznami. Wniosek ten zyskał akceptację władz miasta i zarządcy basenów, i od tamtej pory w każdą środę, po godz. 15 z saun mogą korzystać jedynie panie.

– Kobiece środy w saunarium to inicjatywa Świdnickiej Rady Kobiet i Parku Avia, która została wprowadzona 23 czerwca 2021 r. i od tamtej pory cieszy się bardzo dużą popularnością. Co tydzień odwiedza nas kilkadziesiąt pań – mówi **Agnieszka Nowak-Szpura**, dyrektor Parku Avia i dodaje, że wstęp tylko dla pań obowiązuje dopiero od godz. 15; wcześniej, bo od godz. 10 do 15 mogą korzystać z nich wszyscy chętni.

Jednak, jak się okazuje, niektórzy panowie są zdania, że godziny dla pań to jawna dyskryminacja płci męskiej. Jeden z mieszkańców napisał w tej sprawie skargę do burmistrza i poskarżył się na jego działanie do sądu. Jednak jeszcze zanim Temida oceni, czy miasto rzeczywiście łamie prawo wprowadzając godziny dla pań, sprawą skargi zajmą się świdniccy radni.

– Stoimy na stanowisku, że wniosek Rady Kobiet był słuszny i poparty społecznym zadowoleniem – komentuje wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**. – Te środy cieszą się dużą popularnością, panie je sobie chwalą i nie widzimy tutaj aspektu dyskryminacyjnego. Jest to też jakaś forma dodatkowej usługi Parku Avia. Poza środowymi popołudniami panowie, podobnie jak wszyscy, mają do dyspozycji jeszcze 6 dni tygodnia i środowe przedpołudnia. Autor skargi wnioskował o to, aby uwzględnić w grafiku dzień dla mężczyzn, ale zakładam, że wynikało to raczej z przekory. Sprawą zajmie się sąd, a my będziemy wnioskować, aby rada uznała skargę za bezzasadną.

Godziny zawieszone

Do niedawna w Parku Avia, oprócz godzin tylko dla pań na saunarium, funkcjonowały także godziny dla osób niepełnosprawnych na basenach. W ostatnim czasie zostały jednak zawieszone, bo zainteresowanie nimi było zerowe. Niewykluczone, że zostaną wznowione po wakacjach, choć, jak podkreśla wiceburmistrz, będzie to uzależnione od ilości zainteresowanych osób. **(w)**

Parking Park&Ride w rejonie dawnej pętli trolejbusowej „Majdanek" przy ul. Droga Męczenników Majdanka to już piąty tego typu parking w mieście

Siódmy, ostatni węzeł przesiadkowy zrealizowany

Parking na Majdanku gotowy

Drogowcy zakończyli prace przy ostatnim powstającym w mieście parkingu Park&Ride przeznaczonym dla pasażerów komunikacji miejskiej. Koszt inwestycji trwającej przez ostatnie pół roku to ok. 2 mln zł. Za tą cenę powstało 44 nowych miejsc postojowych, co daje zawrotną cenę ponad 45 tys. zł w przeliczeniu na jedno miejsce.

Zadanie realizowane w rejonie dawnej pętli trolejbusowej „Majdanek" przy ul. Droga Męczenników Majdanka objęło przede wszystkim budowę nowego placu parkingowego z 44 stanowiskami postojowymi, z których 3 przeznaczono dla osób niepełnosprawnych. W ramach kontraktu przebudowano także krótki, ok. 70 metrowy odcinek ul. Grenadierów. Wykonano tu asfaltową nawierzchnię jezdni oraz chodnik z kostki brukowej. Całość obszaru inwestycji została odpowiednio odwodniona oraz oświetlona za pomocą 11 latarni.. Na koniec posadzono 10 nowych drzew oraz ok. 1150 krzewów.

– Kończymy budowę funkcjonalnych węzłów przesiadkowych, czyli miejsc integrujących różne środki transportu. To ważna inwestycja nie tylko z punktu widzenia Miasta Lublin, ale także całego Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego, ponieważ umożliwi płynniejsze poruszanie się po mieście oraz lepsze połączenie Lublina z gminami ościennymi. Park&Ride to rozwiązanie przeznaczone dla osób, które dojeżdżają z przedmieść, sąsiednich gmin, by korzystać z komunikacji miejskiej. Kierowcy pozostawiają swoje pojazdy w wyznaczonych miejscach i przesiadają się do komunikacji zbiorowej, by w ten sposób kontynuować podróż do centrum miasta – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Jest to już piąty tego typu parking w mieście. Podobne powstały wcześniej przy ulicach: Choiny, Żeglarskiej, Abramowickiej oraz al. Kraśnickiej. Łącznie we wszystkich z nich znajduje się prawie 200 miejsc parkingowych.

Budowa parkingu stanowiła część projektu unijnego „Budowa, modernizacja przystanków i węzłów przesiadkowych zintegrowanych z innymi rodzajami transportu dla potrzeb LOF", w ramach którego powstało 7 węzłów przesiadkowych w rejonie ulic: Żeglarskiej, Franczaka „Lalka", al. Kraśnickiej, Granitowej, Zbożowej, Osmolickiej oraz Abramowickiej. Całkowita wartość inwestycji to ponad 103 mln zł, z czego blisko 84% stanowi dotacja z UE.

Marek Kościuk

Nasze samorządy w rankingach

Do najbogatszych nam daleko

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" opublikowało doroczny ranking zamożności polskich miast i miasteczek. Przygotowano go na podstawie dochodów samorządów podzielonych przez liczbę mieszkańców. Naszych samorządów, niestety, próżno szukać w czołówce. Lublin wśród miast wojewódzkich sklasyfikowany został na 15 miejscu, za Rzeszowem, Kielcami i Białymstokiem. Miasto Świdnik wśród miast powiatowych odnotowało, co prawda awans, ale tylko na 162 miejsce, podobnie jak powiat świdnicki, który wśród powiatów wspiął się o kilka oczek w górę – na 205 pozycję.

Metoda obliczania wskaźnika użytego do przygotowania rankingu samorządów nie zmienia się od lat. Autorzy wzięli pod uwagę ubiegłoroczne dochody własne oraz subwencje przekazywane im z budżetu państwa. Pominięto jednak wpływy z dotacji celowych, gdyż - jak podkreślają autorzy rankingu - mają one chwilowy, ale bardzo silny wpływ na wielkość dochodów. Wpływ dużej dotacji może wywindować samorząd w rankingu wysoko, ale w takim przypadku awans jest chwilowy i niepowodujący trwałego wzrostu zamożności budżetu. Nie uwzględniono też subwencji wyrównawczej, czyli tzw. janosikowego, za to w przypadku samorządów gminnych wzięto pod uwagę skutki zmniejszenia stawek, ulg i zwolnień w podatkach lokalnych. Skorygowane w ten sposób dochody podzielono przez liczbę ludności każdej jednostki samorządowej.

W kategorii miast wojewódzkich na osiemnaście stolic Lublin z dochodem 5523,93 zł na głowę mieszkańca znalazł się, podobnie jak przed rokiem, na 15 miejscu, wyprzedzając tylko Toruń (5347,19 zł), Bydgoszcz (5311,55) i Gorzów Wielkopolski (5222,61). Tuż przed nami uplasowały się Białystok (5710,05) i Kielce (5715,05), na 10 miejscu znalazł się Rzeszów (6201,41). Na czele rankingu niezmiennie od lat znalazła się Warszawa z dochodem na statystycznego mieszkańca w wysokości 8934,73 zł, a pierwszą piątkę uzupełniły: Wrocław (7383,80), Opole (7134,54), Kraków (7003,56) i Poznań (6838,94).

Wśród miast powiatowych na 267 samorządów Świdnik uplasował się w drugiej setce, na 162. miejscu, z dochodem „per capita" 3 607,18 zł. Dla porównania, pierwsze miejsce w rankingu zajęły Polkowice (będące sercem zagłębia miedziowego – przyp. **aut**.) w województwie dolnośląskim z kwotą 7 460 zł, a ostatnie Opatów (woj. świętokrzyskie) - 2 908 zł.

W porównaniu do ubiegłego roku Świdnik awansował dokładnie o 10 miejsc, a wyżej w rankingu, jeśli chodzi o nasze województwo, uplasowały się Puławy - 4 517 zł na mieszkańca, Biłgoraj - 3 678 zł, Tomaszów Lubelski - 3 672 zł, Lubartów - 3 663 zł i Łuków - 3 624 zł.

Z kolei w zestawieniu dotyczącym powiatów, liczącym 314 pozycji, powiat świdnicki znalazł się w trzeciej setce - na 205. miejscu, z „zamożnością" na mieszkańca w kwocie 933,85 zł. W porównaniu do rankingu dotyczącego 2020 r. to niewielki awans (z 211 miejsca). Najwyżej w rankingu uplasował się powiat przysuski w woj. mazowieckim - 1 775,54, najniżej łomżyński w woj. podlaskim - 534 zł.

Wspólnota przygotowała również ranking województw. Lubelskie z dochodem 355,19 zł na głowę mieszkańca znalazło się na 11 miejscu, awansując w porównaniu z rokiem 2021 o jedną pozycję (w latach 2010 – 2012 plasowaliśmy się na 5-7 miejscu – przyp. **aut**.). Na czele rankingu uplasowały się województwa: mazowieckie (478,59 zł), lubuskie (419,63 zł) i zachodniopomorskie (406,78 zł), a za nami województwa: świętokrzyskie (353,05 zł), podlaskie (353,00), śląskie (343,36), warmińsko-mazurskie (330,93) i małopolskie (318,09).

Niedawno „Wspólnota" opublikowała również ranking dotyczący pokrycia miast i gmin miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Tu w kategorii miast wojewódzkich Lublin znalazł się na 9 miejscu z objęciem planami 53,77% powierzchni (będący na 1 miejscu Kraków ma objętych planami 68,65% powierzchni, a 18. Rzeszów tylko 15,89%), a wśród miast powiatowych Świdnik znalazł się na pierwszym miejscu, ze stuprocentowym udziałem powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Takim samym wynikiem może pochwalić się 31 innych miast powiatowych w kraju. W tym, z naszego województwa: Lubartów, Łęczna, Radzyń Podlaski, Ryki i Włodawa. **(w)**

Odwołania od ocen projektów BO rozpatrzone

137 projektów do wyboru

Pięć odwołań uwzględniono, 7 odrzucono. Tym samym lista projektów dopuszczonych pod głosowanie w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego liczyć będzie 137 pozycji, z czego 86 to pomysły dzielnicowe i 51 ogólnomiejskie. Do podziału w tym roku jest ponad 14 mln zł.

Do tegorocznej, IX edycji, Budżetu Obywatelskiego zgłoszono 179 pomysłów. Zespół oceniający je pod względem zgodności z regulaminem odrzucił 40 z nich, a kilka dopuścił warunkowo. Autorzy 12 projektów złożyli odwołania od tej oceny. Po ponownej weryfikacji 5 odwołań uwzględniono, a w 7 przypadkach komisja podtrzymała swoją negatywną ocenę. W wyniku odwołania pod głosownie zostały dopuszczone projekty: **D-57 „Daj swój głos na wybieg dla czworonożnych mieszkańców Wrotkowa"**, **D-67 „Boisko Głusk"**, **D-86 „Nowe nawierzchnie asfaltowe ulic w dzielnicy Hajdów – Zadębie"** i **D-93 „LSM – remonty chodników i schodów, skwer międzypokoleniowy, tablice edukacyjne dla dzieci"** oraz **O-55 „Różowa skrzyneczka w każdej szkole i urzędzie"**, który zakłada zakup i montaż w szkołach i miejskich urzędach 500 skrzyneczek wyposażonych w bezpłatne materiały higieniczne dla kobiet. W tym roku nie zagłosujemy na: **D-13 „Zmiana nawierzchni alei w Ogrodzie Saskim ze żwirowej na asfaltową"** swoją negatywną ocenę komisja uzasadniła „koniecznością zachowanie tożsamości miejsca, jego formy i funkcji zgodnej z kierunkiem w sztuce ogrodowej charakterystycznej dla przełomu XVIII i XIX w., kwestię zatrzymywania wód opadowych i koniecznością zachowania celowości i gospodarności w wydatkowaniu środków publicznych"; **D-18 „Miejsce relaksu dla psów i ich właścicieli – Pora Azora"**, ponieważ „nie ma możliwości tymczasowego udostępnienia terenu przeznaczonego pod realizację innego zwycięskiego projektu z BO"; D-**28 „Modernizacja boisk sportowych osiedla Błonie"** – w ocenie komisji „wskazany projekt obejmuje między innymi modernizację boiska w części znajdującej się na sąsiedniej nieruchomości stanowiącej własność osoby prywatnej i może zostać poddany pod głosowanie, pod warunkiem jego modyfikacji w sposób wskazany przez Zespół ds. oceny BO"; **D-30 „Zielone Stare Miasto – Cyrulicza z drzewami"**, gdyż „w przypadku nowych nasadzeń stosować należy obowiązujące prawo, a zgodnie z nim odległość pnia drzewa od krawędzi jezdni nie powinna być mniejsza niż 3 m, co jest niemożliwe do wykonania na wąskiej ulicy Cyruliczej; dodatkowo niegospodarnością byłoby niszczenie dobrej nawierzchni ulicy i chodników"; **D-95 „Wokół Sygnału"** – brak spełnienia wymogów formalnych; nie załączono wymaganych załączników; **O-23 „Na lodowisko od września do maja"**, którego autor chciał, by lodowisko Icemania było całoroczne – „w obecnej sytuacji dynamicznych zmian cen energii oraz zmian klimatycznych nie można zagwarantować realizacji projektu w przedstawionej formule"; **O-25 „Chronimy Górki Czechowskie"** – „ocena negatywna ze względu na trwające postępowania sądowe oraz prowadzone na tym terenie prace Instytutu Pamięci Narodowej".

– Z uwagą przeanalizowaliśmy wszystkie odwołania od ocen projektów złożone w tegorocznej procedurze Budżetu Obywatelskiego. Zależy nam, aby jak najwięcej inicjatyw zgłaszanych przez mieszkańców było realizowanych i służyło lokalnym społecznościom. Niezbędne jest jednak wnikliwe sprawdzenie, czy ze względów obiektywnych i formalnych ich wykonanie będzie możliwe – mówi **Piotr Choroś**, dyrektor Biura Partycypacji Społecznej UM Lublin.

Ostatecznie pod głosownie w IX edycji BO trafi więc 137 projektów, z czego 86 dzielnicowych i 51 ogólnomiejskich. Głosowanie rozpocznie się 23 września i potrwa do 10 października. Każda osoba mieszkająca w Lublinie, niezależnie od wieku, może oddać swój głos na 2 projekty dzielnicowe i 2 ogólnomiejskie. Zagłosować będzie można w formie papierowej lub elektronicznej. Tradycyjnie już głosowanie w formie papierowej możliwe będzie w wybranych filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej.

ZM

Umowa najmu podpisana

Po 56 zł za metr

Tyle będzie wynosić stawka czynszu za wynajem dodatkowych pomieszczeń dla Przedszkola nr 88 przy ul. Kwarcowej. Przeniesie się tam część maluchów z ZS nr 13, dzięki czemu w budynku przy Berylowej od września uda się wygospodarować dodatkowe sale lekcyjne dla przepełnionej Szkoły Podstawowej nr 58.

– Umowa najmu lokalu przy ul. Kwarcowej 34 została zawarta 9 sierpnia. Stawka czynszu wyniesie 14 301,28 zł netto miesięcznie. Umowę zawarto na trzy lata od 1 września 2022 r. do 31 sierpnia 2025 r., z możliwością jej przedterminowego rozwiązania. Wynajmującymi są osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą pod firmą „MLC - Łukasz Borawski". Umowa najmu obejmuje lokal o powierzchni użytkowej 255,38 m2, osiem miejsc postojowych położonych w części nadziemnej przy budynku nr 36 i 38 oraz ogrodzony i zamykany na klucz teren placu zabaw. Lokal przy ul. Kwarcowej 34 ma bardzo dobry standard wykończenia, jest wyposażony i w pełni dostosowany do pełnienia funkcji przedszkola publicznego – mówi **Joanna Stryczewska** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Stawka czynszu, 56 zł/m2 wydaje się niezbyt wygórowana, biorąc pod uwagę, że za najem lokalu przy ul. Dożynkowej, gdzie mieszczą się obecnie siedziby Przedszkoli nr 89 i nr 26 miasto płci 82 zł/m2, co przy łącznej powierzchni 2500 m2 daje miesięcznie 205 tys. zł, a rocznie 246 tys. zł. **Marek Kościuk**

Oświadczenia majątkowe za 2021 r. cd.

Dyrektor nie ma źle, cz. 4

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych za 2021 rok dyrektorów wydziałów w lubelskim Urzędzie Miasta oraz ich zastępców.

Ewa Lipińska, dyrektor Wydziału Spraw Mieszkaniowych, zaoszczędziła 2,5 tysiąca złotych, ma też prawie 10 tysięcy złotych wkładu w kasie zapomogowo-pożyczkowej Urzędu Miasta Lublin. Ma 2/3 udziału w mieszkaniu o powierzchni 60 metrów kwadratowych (wartość 360 tysięcy złotych). Jest właścicielką działek o powierzchni 60 arów i 15 arów zabudowanych domem drewnianym, stodołą i oborą (łączna wartość nieruchomości to 160 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła na etacie w Ratuszu ponad 119 tysięcy złotych. Nie ma aut o wartości ponad 10 tysięcy złotych, spłaca ponad 53 tysiące złotych kredytu hipotecznego w PKO BP oraz pożyczkę w kasie zapomogowo-pożyczkowej UM Lublin na remont budynku (do spłaty zostało 17,5 tysiąca złotych).

Tomasz Lis, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, zaoszczędził 20 tysięcy złotych, 3 tysiące funtów brytyjskich oraz 3 tysiące euro (są objęte wspólnotą małżeńską). Ma dom o powierzchni 141 metrów kwadratowych (wartość aż 1,2 mln złotych, współwłasność małżeńska), ½ udziału w mieszkaniu o powierzchni 47 metrów kwadratowych (wartość 400 tysięcy złotych, majątek odrębny) oraz garaż o powierzchni prawie 18 metrów kwadratowych (wartość 40 tysięcy złotych, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobił ponad 23 tysiące złotych na etacie w lubelskim Ratuszu, ok. 53,5 tysiąca złotych w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, a z najmu mieszkania poniósł 1,7 tys. złotych straty. Jeździ Renault Megane z 2016 roku (współwłasność małżeńska). Spłaca prawie 529 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w PKO BP na zakup domu (wraz z żoną) oraz ponad 67 tysięcy franków szwajcarskich kredytu hipotecznego w Raiffesien Bank Polska na zakup mieszkania (zobowiązanie odrębne).

Krzysztof Machaj, zastępca dyrektora Wydziału Komunikacji, nie ma oszczędności. Ma zaś dom o powierzchni 150 metrów kwadratowych na działce o powierzchni niemal 8 arów (wartość 600 tysięcy złotych, współwłasność ustawowa). W ubiegłym roku zarobił ponad 103 tysiące złotych na etacie w Ratuszu. Jeździ Mercedesem z 2007 roku, Hondą CRV z 2003 roku oraz Mini Cooperem z 2008 r. Spłaca kredyt konsolidacyjny w BNP Paribas na remont domu (do spłaty zostało 110 tysięcy złotych), kredyt w Alior Banku na remont domu (do spłaty zostało 45 tysięcy złotych) oraz kredyt konsumpcyjny w ING Banku na bieżące potrzeby (do spłaty zostało 15 tysięcy złotych).

Beata Malicka-Ząbek, zastępca dyrektora Wydziału Planowania, zaoszczędziła niemal 88 tysięcy złotych (współwłasność z mężem) oraz 100 euro. Ma dom o powierzchni 200 metrów kwadratowych (wartość 600 tysięcy złotych, współwłasność z mężem), 1/6 udziału w mieszkaniu o powierzchni 66 metrów kwadratowych (wartość udziału to 50 tysięcy złotych, majątek odrębny), 1/6 udziału w gospodarstwie rolnym (polu) o powierzchni ponad 2 hektarów (wartość udziału to ponad 7 tysięcy złotych, majątek odrębny), działkę pod dom o powierzchni ponad 17 arów (wartość 250 tysięcy złotych, współwłasność z mężem), 1/12 udziału w drodze dojazdowej (wartość ok. 8 tysięcy złotych, współwłasność z mężem) oraz 1/3 udziału w działce leśnej o powierzchni 25 arów (wartość udziału to ponad tysiąc złotych). W ubiegłym roku zarobiła ponad 119 tysięcy złotych w Ratuszu, około tysiąca złotych z tytułu działalności wykonywanej osobiście, tysiąc złotych z najmu lokalu, a ok. 2,8 tysiąca złotych pobrała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeździ Volkswagenem Polo z 2012 roku (współwłasność z mężem), nie ma aut o wartości ponad 10 tysięcy złotych.

Oświadczenia kolejnych dyrektorów w następnym wydaniu „Nowego Tygodnia". **TN**

FOT. GEOPORTAL.LUBLIN.PL

Budynek mieszkalno-usługowy stanie u zbiegu ul. Ewangelickiej i Karskiego, vis-a-vis Collegium Juridicum KUL

Decyzja za decyzją

Śródmieście otwarte dla deweloperów

Kolejny apartamentowiec stanie w ścisłym centrum Lublina. Miasto właśnie wydało decyzję o ustaleniu warunków zabudowy umożliwiającą taką inwestycję na działce u zbiegu ulic Ewangelickiej i Karskiego.

W tym rewirze, na działce między ulicami Jasną a Wieniawskiego deweloperzy już stawiają trzy budynki mieszkalno-usługowe. Budynek przy Ewangelickiej 8a – Karskiego 2/2a też ma mieć taką funkcję z dopuszczeniem funkcji hotelowej. Obiekt ma mieć do prawie 30 metrów wysokości od strony ul. Karskiego i schodkowo obniżać się do 15,2 metra od strony ul. Ewangelickiej, łącząc się z charakterystyczną półokrągłą kamienicą stojącą vis-a-vis budynku Collegium Juridicum KUL.

To kolejna WZ-ka wydana w tym roku deweloperom chcącym budować w ścisłym Śródmieściu. Jak ustalił Kurier Lubelski w pierwszym półroczu 2022 r. miasto wydało dla tego obrębu więcej decyzji o warunkach zabudowy, niż w całym 2021 roku. **ZM**

Wylegitymuj i wpuść

Geodeci ruszają w miasto

Jeszcze w sierpniu w Lublinie rozpocznie się proces modernizacji ewidencji gruntów i budynków, a to oznacza, że do drzwi wytypowanych domów jednorodzinnych i budynków mogą zapukać geodeci, a właściciel ma obowiązek wpuścić ich na teren swojej posesji, czy budynku. Prace wykonywać będą pracownicy spółki GEORES z Rzeszowa wyposażeni w firmowe kamizelki i pismo z Urzędu Miasta o posiadanych uprawnieniach do wstępu na grunt wraz z danymi osobowymi i numerem dowodu. Dane te każdorazowo możemy zweryfikować telefonicznie pod numerem 81 466 2100 w Wydziale Geodezji UM Lublin, w godzinach 7.30-15.30.

– Praca geodetów to część aktualizacji prowadzonej przez Miasto Lublin ewidencji gruntów i budynków. Wykonawca, na nasze zlecenie, zweryfikuje w terenie sposób użytkowania nieruchomości. W przypadkach niezgodności, geodeci dokonają pomiarów oraz zaktualizują dokumentację. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w trakcie prowadzenia takich prac wykonawca pomiarów ma prawo wstępu na nieruchomości oraz do budynków. Dlatego bardzo prosimy mieszkańców o umożliwienie geodetom wykonania swojej pracy – mówi **Artur Szymczyk,** zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i remontów.

Modernizacja ewidencji gruntów i budynków (EGiB) zostanie wykonana w oparciu o dane i materiały zgromadzone w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym oraz pomiary uzupełniające, zgodnie z projektem modernizacji ewidencji gruntów i budynków. Prace wykona wyłoniona w przetargu firma GEORES Sp. z o.o. z Rzeszowa.

Objęta modernizacją powierzchnia miasta Lublin to łącznie ponad 14,7 tys. ha (7314 ha terenów zabudowanych i zurbanizowanych, 5339 ha użytków rolnych, 1711 ha terenów zadrzewionych i zakrzewionych), 69 147 działek, 46 021 budynków i 114 257 samodzielnych lokali. Geodeci nie odwiedzą wszystkich adresów w Lublinie, ale jedynie wyselekcjonowane do aktualizacji, na podstawie ortofotomapy lotniczej, miejsca. Zaktualizowane informacje posłużą następnie do opracowania projektu operatu opisowo-kartograficznego, który zostanie wyłożony do publicznego wglądu. Do projektu operatu mieszkańcy będą mogli zgłaszać uwagi.

Urzędnicy przypominają, że w trakcie prowadzenia prac wykonawca pomiarów ma prawo wstępu na grunt i do obiektów budowlanych oraz dokonywania niezbędnych czynności związanych z wykonywanymi pracami. Właściciele lub inne osoby władające nieruchomością, powinni umożliwić wykonanie prac geodezyjnych i kartograficznych. Geodeci wchodząc na czyjąś nieruchomość pokażą mieszkańcom pisemną informację z Urzędu Miasta Lublin o posiadanych uprawnieniach do wstępu na grunt, zawierającą dane osobowe wraz z numerem dowodu osobistego oraz będą wyposażeni w kamizelki odblaskowe z nazwą firmy. Można zweryfikować osoby wykonujące pomiary telefonicznie pod numerem 81 466 2100 w Wydziale Geodezji, w godzinach 7.30-15.30.

Pomiary rozpoczną się jeszcze w tym miesiącu i potrwają pół roku. **Opr. ZM**

Dzieci dostaną wymarzony plac

Ratusz najmłodszym żałować nie będzie

Urząd Miasta dołożył prawie 100 tys. zł i rozstrzygnął powtórzony przetarg na zaprojektowanie i budowę nowego placu zabaw przy ul. Gęsiej.

Miasto wybrało najtańszą ofertę, lubelskiej firmy Active Line Marcin Taczalski, która za realizację prac otrzyma ponad 341 tys. zł. Tymczasem pierwotnie na to zadanie zabezpieczono w miejskim budżecie zaledwie ok. 257 tys. zł. Po podpisaniu umowy wykonawca otrzyma 6 miesięcy na zrealizowanie całego kontraktu.

Nowy plac ma powstać dokładnie przy ul. Gęsiej 43, w okolicy, gdzie w ostatnich latach jak „grzyby po deszczu", powstają nowe osiedla deweloperskie. Jego realizację wywalczyli sami mieszkańcy, którzy na projekt Budżetu Obywatelskiego „Plac zabaw na Węglinie" oddali 605 głosów. Przypomnijmy, że w ramach umowy wykonane będą: rozbiórka starej, nieużytkowanej od lat piwnicy (wraz z utylizacją materiału rozbiórkowego i niwelacją terenu – dod. **aut**.), przygotowanie bezpiecznego podłoża, ustawienie urządzeń zabawowych (m. in. duży zestaw ze zjeżdżalniami, karuzela czy huśtawka), montaż ławek i koszy na śmieci, budowa ogrodzenia oraz dojścia od strony ulicy z betonowej kostki brukowej. **MK**

Wrakiem przy ul. Puławskiej zainteresowała się już nie tylko Straż Miejska, ale i Policja

WIENIAWA. Szpeci i zajmuje miejsce

Wrak drażni mieszkańców

Mieszkańcy Wieniawy zwrócili się do nas z prośbą o interwencję w sprawie „wrastającego" w parking przy ul. Puławskiej 18 wraku Fiata Seicento. Służby miejskie znają sprawę, ale kiedy pojazd zniknie z parkingu nie wiadomo, bo jak się okazuje ma skradzione tablice rejestracyjne i jest przedmiotem dochodzenia prowadzonego przez Policję.

– Wrak seicento stoi tu od kilku lat. Nie tylko szpeci i blokuje cenne miejsce parkingowe, ale w obecnym stanie także stwarza zagrożenie dla osób postronnych – mówi pan Jakub.

Straż Miejska, która standardowo zajmuje się takimi sprawami na terenie Lublina poinformowała nas, że o wskazanym wraku wie, choć jak dotąd żaden z mieszkańców nie zgłaszał bezpośrednio do strażników interwencji w tej sprawie.

– Czynności w sprawie wskazanego Fiata Seicento prowadzą już jednak policjanci z Komisariatu IV – informuje **Robert Gogola**, rzecznik prasowy Straży Miejskiej Miasta Lublin. Jak podaje Policja, aktualnie trwają czynności zmierzające do ustalenia właściciela porzuconego pojazdu. W przypadku ich pozytywnego zakończenia, zostanie on zobligowany do usunięcia go na swój koszt. W przeciwnym razie jego odholowanie zlecą sami policjanci.

– Sprawą tą zajmujemy się w związku z wykryciem na przedmiotowym aucie przez dzielnicowego kradzionych tablic rejestracyjnych – informuje nadkom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Zajmujące miejsca parkingowe wraki to problem nie tylko mieszkańców ul. Puławskiej.

– Od początku roku dzielnicowi Straży Miejskiej odholowali 13 pojazdów, których stan wskazywał, że są nieużywane oraz spowodowali usunięcie przez właścicieli kolejnych 84 tzw. wraków. W chwili obecnej prowadzimy 47 spraw dotyczących porzuconych aut – dodaje Robert Gogola. **Marek Kościuk**

Zmiana planów dla Rudnika

Będą ogródki i wyspa zieleni

Jeszcze tylko do 22 sierpnia można zgłaszać uwagi do projektów zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dwóch obszarów w dzielnicy Rudnik – ul. Bluszczowej i ul. Kosynierów. Opracowania wyłożone były już po raz drugi, bo do pierwszych wpłynęło sporo uwag.

Zmiany planu dla obszaru ulicy Bluszczowej domagali się działkowcy z ROD „Bluszczowa", ponieważ uchwalony w 2002 roku dokument nie wykluczał ich terenów spod zabudowy mieszkaniowej. Protestujący działkowcy domagali się, by zapisy planu jednoznacznie gwarantowały, że na tym terenie nie będą mogły stanąć bloki. Do przygotowanej przez planistów propozycji zmian mieszkańcy, w tym właściciele terenów chcący budować bloki, mieli jednak wiele uwag. Część z nich została uwzględniona w poprawionym projekcie, który był wyłożony do 4 sierpnia, a uwagi do niego można składać do 22 sierpnia.

– Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Bluszczowa" zakłada dwa główne sposoby użytkowania terenu. Tereny miejskie, które wchodzą w skład ROD „Bluszczowa", w tym położone w strefie Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych, pełnić będą funkcję terenów zielonych. Bazując na istniejącej strukturze funkcjonalno-przestrzennej wydzielono trzy enklawy zieleni powiązane systemem ciągów pieszych. W ramach jednego z nich przebiegać będzie zielony bulwar, oznaczony w projekcie planu jako strefa szczególnej przestrzeni publicznej, który pełnić będzie funkcję parku linearnego, czyli obszaru o bogatym programie użytkowym i wyjątkowych walorach przestrzennych. Całość zaplanowana jest jako miejsce wypoczynku i rekreacji dla różnych grup wiekowych, wyspę zieleni w obszarze intensywnej urbanizacji – wyjaśnia proponowane przez planistów zmiany **Małgorzata Żurkowska**, Główny Urbanista Miasta. – Na terenach prywatnych, poza strefą ESOCH i ROD „Bluszczowa", utrzymano funkcję mieszkaniową wielorodzinną o maksymalnej wysokości zabudowy do 14 m.

W poprawionym projekcie powiększone zostało jedno z dwóch miejsc pod budowę bloków mieszkalnych poprzez przesunięcie w stronę ogródków nieprzekraczalnej linii zabudowy. W związku z tym dokonano również korekty przebiegu drogi dojazdowej do bloków.

W przypadku projektu dla obszaru ulicy Kosynierów poprawki w stosunku do pierwszego opracowania dotyczą wskaźników zabudowy. – W projekcie wydzielono dwa tereny zabudowy: teren zabudowy mieszkaniowej mieszanej - jedno i wielorodzinnej (do czterech lokali mieszkalnych) z maksymalną wysokością zabudowy do 12 m oraz teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, teren zabudowy usługowej, gdzie maksymalna wysokość zabudowy wynosi 11 m. Wprowadzone korekty są zgodne z treścią składanych uwag oraz ze sposobem zagospodarowania i użytkowania terenów sąsiednich – wyjaśniają urzędnicy.

Oba opracowania obejmują łącznie tereny o powierzchni ok. 13 ha. Uwagi do projektów można zgłaszać do 22 sierpnia, osobiście w BOM przy ul. Wieniawskiej 14, pocztą tradycyjną na adres Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, 20-071 Lublin, pocztą elektroniczną za pośrednictwem platformy ePUAP lub portalu partycypacyjnego https://decyduje.lublin.eu/pl/) na specjalnym formularzu dostępnym na stronie internetowej urzędu. **ZM**

ŚWIDNIK. Wymiana lamp przyszła w samą porę

Świdnikowi podwyżki prądu niestraszne?

Urząd Miasta Świdnik szuka firmy, która przez najbliższe dwa lata będzie dostarczać prąd na potrzeby wszystkich miejskich jednostek i oświetlenia ulicznego. Dwuletnia umowa z Orange Energia, którą zawarto na początku 2021 roku, wygasa wraz z końcem tego roku. Władze miasta liczą się z tym, że będzie drożej, ale szacują, że podwyżkę zniweluje niedawna wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne - ledowe. Czy faktycznie to wystarczy? Przekonamy się na początku września.

Pod koniec 2020 roku UM Świdnik ogłosił przetarg na dostawy energii elektrycznej dla Gminy Miejskiej Świdnik oraz jej jednostek (wszystkich szkół i przedszkoli, budynków miejskich instytucji i spółek, a także na potrzeby oświetlenia ulicznego oraz eksploatacji budynków i lokali. Wówczas spośród trzech złożonych ofert wybrano propozycję spółki Orange Energia, która za dostarczanie miastu prądu w 2021 i 2022 r. zaproponowała kwotę 4,1 mln zł (brutto z akcyzą).

Z końcem tego roku umowa przestaje obowiązywać, więc już teraz świdnicki Ratusz rozgląda się za nowym dostawcą. Urzędnicy zakładają, że ceny będą wyższe niż przed dwoma laty, bo z całego kraju płyną alarmujące doniesienia o podwyżkach cen prądu nawet o 300%, ale zastrzegają przy tym, że powinna je złagodzić niedawna inwestycja dotycząca kompleksowej wymiany starych lamp sodowych na energooszczędne.

– Zmodernizowaliśmy system oświetlenia ulicznego wymieniając około tysiąca lamp i wprowadzając zdalny system sterowania oświetleniem. Te działania inwestycyjne przekładają się na zużycie energii; wiemy, że jest ono mniejsze, ale zdajemy sobie też sprawę, że kwoty zaproponowane w nowym przetargu będą wyższe. Zakładamy, że to, co uda nam się zaoszczędzić dzięki inwestycji, pokryje koszty podwyżki, a kwotę, którą wydajemy na oświetlenie utrzyma się na podobnym poziomie, czyli około 2-2,5 mln zł w skali roku – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Na oferty od zainteresowanych firm urzędnicy czekają do 5 września.

Podwyżka o 300 procent

Wzrost cen energii elektrycznej boleśnie niebawem odczują Piaski. Za pośrednictwem mediów społecznościowych, burmistrz **Michał Cholewa** poinformował, że Polskie Sieci Energetyczne S. A. wstrzymały świadczenie usług przesyłania prądu na rzecz firmy, która do tej pory sprzedawała energię elektryczną na rzecz Gminy Piaski.

– Do czasu wyłonienia nowego dostawcy jesteśmy zmuszeni do korzystania z usług dostawcy rezerwowego, w skutek czego koszty z tytułu zakupu energii ponoszone przez samorząd wzrosną ponad 310 procent. Przypominam, że od początku roku mieliśmy wzrost o 93 proc. Oznacza to potężny cios dla naszego budżetu, ponieważ koszty energii elektrycznej obejmują funkcjonowanie zarówno wszystkich budynków użyteczności publicznej, w tym szkół czy świetlic wiejskich, oświetlenia ulicznego. Co to dla nas oznacza, chyba nie muszę pisać – poinformował mieszkańców burmistrz Piask. **(w)**

ŚWIDNIK. Na dobrej drodze

Skanalizują gospodarczy „trójkąt"

FOT. P. K. PEGIMEK FACEBOOK

Spotkanie zarządu Pegimeku z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w tzw. „trójkącie" na pograniczu Świdnika i Lublina

Może nie stanie sie to błyskawicznie, ale wszystko wskazuje na to, że przedsiębiorcy działający w tzw. „trójkącie", czyli terenie między ulicą Piasecką, al. Tysiąclecia i al. Jana Pawła II w końcu doczekają się kanalizacji.

O plany budowy sieci kanalizacyjnej i burzowej na tym terenie regularnie dopytuje władze miasta i spółki Pegimek radny **Waldemar Białowąs,** przewodniczący klubu KO. Jak podkreślał niejednokrotnie, najwyższy czas zainwestować w ten teren, gdyż jest to miejsce, gdzie mieszczą się firmy, które płacą miastu podatki, tworzą miejsca pracy, a brak kanalizacji stanowi dla nich poważnie utrudnienie.

– Ten tzw. „trójkąt" to pierwsza, nieformalna strefa aktywności gospodarczej Świdnika, to miliony podatków i ponad 300 miejsc pracy – mówił niedawno radny.

Jak zapewnia wiceburmistrz **Marcin Dmowski**, miasto czyni starania, aby umożliwić przedsiębiorcom przyłączenie się do kanalizacji. Niestety, nie ma możliwości „wpięcia" tego terenu w kanalizację miejską Świdnika, bo teren jest znacznie oddalony od sieci, jednak jest szansa na przyłączenie go do Lublina lub gminy Głusk.

– W ostatnim czasie odbyło się spotkanie zarządu Pegimeku z przedsiębiorcami i ja również, niebawem, się z nimi spotkam. Nie ma z naszej strony woli, aby ten proces wstrzymywać. Obecnie Pegimek jest na etapie projektowania sieci dla tego terenu. Kiedy będziemy mieć dokumentację, będziemy szukać finansowania lub starać się wykonać to z własnych środków – przekonuje M. Dmowski.

Przedsiębiorcy nie ukrywają, że zależy im na tej inwestycji.

–Wrażenia po spotkaniu z władzami Pegimeku są raczej pozytywne. Cieszymy się, że jest chęć współpracy ze strony miasta. Czekamy na obiecane spotkanie z wiceburmistrzem i liczymy, że uda się tę sprawę doprowadzić do końca możliwie szybko – mówi **Rafał Dziewa**, prezes jednej z działających na tym terenie firm. **(w)**

ŚWIDNIK. Rozdźwięk w spółdzielni

Nie ma zgody na walne?

Czy świdnicką Spółdzielnię Mieszkaniową w najbliższym czasie czekają kadrowe zmiany? Część spółdzielców oczekuje, że najpóźniej jesienią odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków, które ostatni raz w tradycyjnej formule podzielonego na trzy części zebrania zorganizowano w 2019 roku, czyli jeszcze przed pandemią. Zwołania walnego i wyborów nowej rady nadzorczej ponoć chce sam przewodniczący Konrad Sawicki, ale większości członków rady do wyborów nie śpieszno.

Wielu mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku liczyło, że w czerwcu wezmą udział w tradycyjnym walnym. Władze spółdzielni powołując się na przepisy covidowe, zdecydowały jednak, że spółdzielcy, tak jak w 2020 i 2021 roku, w wyznaczonym dniu (w tym roku był to 31 maja) przyjdą do siedziby spółdzielni i wypowiedzą się na temat uchwał, wypełniając i wrzucając do urn karty do głosowania. Takie rozwiązanie spotkało się z krytyką. Niezadowoleni członkowie SM wskazywali, że te spółdzielnie, które chciały zadać sobie ten trud, zorganizowały „normalne" walne i nie zasłaniały się pandemią.

– W 2020 i 2021 roku nie było możliwości spotkania z władzami SM i przedyskutowania uchwał. Teraz sytuacja epidemiczna jest dużo lepsza, rząd zniósł praktycznie wszystkie obostrzenia covidowe, odbywają się imprezy masowe, więc jest to co najmniej dziwne, że władze SM nie chcą się z nami spotkać. Tak to właśnie odbieramy. Gdyby była taka wola, walne można byłoby zrobić tradycyjnie, w czerwcu, w formie kilku zebrań. Jeśli ktoś się boi wirusa, można założyć maseczkę, otworzyć okna. W LSM właśnie trwa walne. Jak widać, można – komentowali w maju br. spółdzielcy, a dobitnym potwierdzeniem ich niezadowolenia były wyniki głosowana nad uchwałami – żadna z nich nie przeszła.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku zaproponowano, by w najbliższym czasie zorganizować walne i tym samym, tak jak nakazują przepisy, przeprowadzić wybory do Rady Nadzorczej, której kadencja w związku z pandemią została przedłużona. Z takim wnioskiem miał wyjść ponoć przewodniczący **Konrad Sawicki**, w czym poparli go dwaj członkowie rady, zaś pozostała czwórka była przeciw.

Nieoficjalnie mówi się, że przewodniczącemu zależy na zwołaniu walnego, bo zamierza rozstać się z SM w Świdniku. Powodem miałyby być nieporozumienia pomiędzy nim, a panią prezes i ich rozbieżne poglądy na niektóre sprawy związane z zarządzaniem spółdzielnią.

– Dementuję te plotki, nie ma żadnego konfliktu – komentuje K. Sawicki. – Jeśli chodzi o sprawę przeprowadzenia wyborów do Rady Nadzorczej, to faktycznie taki temat się pojawił. Prezydium Rady zgłosiło wniosek o przeprowadzenie wyborów w możliwie bliskim terminie. Jak wiemy obecna kadencja Rady rozpoczęła się w 2017 r. i miała trwać 3 lata. Przeprowadzenie wyborów było niemożliwe z uwagi na przepisy związane z epidemią. Teraz przepisy te mają zostać uchylone, co umożliwi przeprowadzenie wyborów. Sprawa jest jeszcze w toku. Ostateczne decyzje nie zapadły.

Apelacja oddalona

Jak informowaliśmy przed kilkoma miesiącami Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku odwołała się od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie, który orzekł nieważność uchwał podjętych podczas głosowania walnego w 2021 r. Przypomnijmy, że walne odbyło się wówczas dwukrotnie. Spółdzielcy głosowali tak jak w tym roku, na piśmie, ale żadna z uchwał nie zdobyła wymaganej większości głosów. Władze spółdzielni zarządziły wówczas powtórkę głosowania, uzasadniając to koniecznością „prawidłowego zabezpieczenia interesów mieszkańców". Przekonywały, że repety oczekiwali sami członkowie, obawiając się, że w innym przypadku, w spółdzielni nastąpi wzrost opłat. Wielu spółdzielców nie kryło wówczas oburzenia, zarzucając, że władze SM nie biorą pod uwagę ich zdania i szantażują ich podwyżkami.

Podczas powtórzonego, czerwcowego walnego przewagę głosów „za" nad głosami „przeciw" uzyskały uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni za 2020 rok, podziału nadwyżki bilansowej i w w sprawie kierunków rozwoju spółdzielni na lata 2022-2026; głosy „przeciw" przeważały w głosowaniu nad uchwałami dotyczącymi zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności SM w 2020 r., określenia najwyższej sumy zobowiązań oraz wystąpienia z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Lublinie.

Zdaniem części spółdzielców, wyniki nie były jednoznaczne. Wskazywali, że w ostatecznym rozrachunku należy do głosów oddanych „przeciw" dodać te „wstrzymujące się". Przy tej interpretacji ponownie żadna z uchwał by nie przeszła. Władze spółdzielni przekonywały wówczas, że uchwały są prawomocne, powołując się na statut, który mówi, że przy obliczaniu wymaganej większości głosów pod uwagę brane są tylko te oddane „za" i „przeciw", a wstrzymujące są pomijane.

Te argumenty nie przekonały jednak części spółdzielców. Reprezentujący ich **Stanisław Blicharz** i **Zygfryd Juszczyński** w sierpniu ub. r. zwrócili się o rozstrzygnięcie tej kwestii do sądu. Powoływali się przy tym na inne wyroki orzekające, że dla przyjęcia uchwały w spółdzielni mieszkaniowej konieczna jest tzw. większość bezwzględna (przewaga głosów „za", nad głosami „przeciw" i „wstrzymującymi się").

Na początku tego roku przed Sądem Okręgowym w Lublinie zapadł wyrok w tej sprawie. Sąd orzekł, że przyjęte uchwały są nieważne, a wobec SM zasądzono również zwrot kosztów procesu (960 zł) na rzecz powodów.

Władze spółdzielni nie zgodziły się jednak z tym rozstrzygnięciem i postanowiły przekonać do swoich racji sąd drugiej instancji.

– Bez wątpienia powinniśmy stać na stanowisku, które jest uwzględnione w statucie naszej spółdzielni. Zgodnie z jego zapisami, w ustalaniu wyników głosowania nad uchwałami Walnego Zgromadzenia należy brać pod uwagę liczbę głosów za uchwałą i przeciw niej. Tak stanowi nasz statut, który został zrejestrowany jako zgodny z prawem. W związku z tym należy przyjąć, że stanowisko spółdzielni jest słuszne i znalazło ono odzwierciedlenie w złożonej apelacji – tłumaczyły władze spółdzielni.

Sąd apelacyjny nie podzielił jednak tych argumentów i utrzymał w mocy pierwsze postanowienie.

Spółdzielcy nie kryją, że wynik ich cieszy, ale jak przyznają, to poniekąd pyrrusowe zwycięstwo, bo w zasadzie nic nie zmieniło. – Mamy jednak nadzieję, że władze spółdzielni wsłuchają się w końcu w głosy mieszkańców, i że nadwyżka bilansowa, tak jak to było kiedyś, zostanie przeznaczona na fundusz remontowy, a nie zasobowy. Liczymy również na zwołanie w możliwie szybkim terminie walnego – podkreślają.

Zapytaliśmy w spółdzielni m.in o to, jakie konsekwencje niesie ten wyrok i czy spółdzielnia zamierza składać w tej sprawie skargę kasacyjną, ale odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Do tematu wrócimy. **(w)**

ŚWIDNIK. Są zyski, są...

Sowite nagrody dla prezesów

Rady nadzorcze Pegimeku i PEC-u doceniły dobre wyniki finansowe spółek za ubiegły rok i nagrodziły ich szefów przyznaniem tzw. wynagrodzeń zmiennych. Prezes i wiceprezes Pegimeku dostali po 41,8 tys. zł brutto, a w PEC-u po ponad 27 tys. zł.

Mimo różnych zawirowań spowodowanych pandemią, rok 2021 był pomyślny dla większości świdnickich spółek komunalnych. Pegimek zamknął go zyskiem w kwocie około 1,2 mln zł, Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej odrobiło stratę z poprzedniego roku i zarobiło ponad 250 tys. zł, a TBS „Lokum" udało się wypracować ok. 400 tys. zł (wszystkie kwoty podane netto).

Zapytaliśmy w Ratuszu, czy w związku z dość dobrą sytuacją spółek i wypracowanymi przez nie zyskami ich zarządy mogą liczyć na nagrody.

Jak wyjaśnia Urząd Miasta Świdnik, wynagrodzenia członków zarządów spółek z większościowym udziałem Gminy Miejskiej Świdnik ustalane są zgodnie z ustawą z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami oraz uchwałami Zgromadzeń Wspólników w sprawie zasad kształtowania wynagradzania członków zarządów spółek, jak również zawartymi kontraktami menadżerskimi. Prezesi i ich zastępcy jako takich nagród więc nie otrzymują, ale ich wynagrodzenie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, składa się z dwóch elementów: części stałej, stanowiącej wynagrodzenie miesięczne podstawowe oraz części zmiennej, będącej wynagrodzeniem uzupełniającym za poprzedni rok obrotowy spółki.

– Wynagrodzenie zmienne uzależnione jest od realizacji celów zarządczych, wyznaczonych przez właściciela, czyli reprezentowane w osobie burmistrza miasto. Jego wypłata nie jest uznaniowa. Jeśli te cele są realizowane, to według kontraktu wynagrodzenie dodatkowe przysługuje – informują urzędnicy.

Póki co wynagrodzenie zmienne otrzymały zarządy dwóch spółek:

Rada Nadzorcza PEC-u za rok obrotowy 2021 przyznała prezesowi **Krzysztofowi Michalskiemu** wynagrodzenie w kwocie 28 800 zł brutto (20 proc. wynagrodzenia stałego poprzedniego roku obrotowego), a wiceprezesowi **Andrzejowi Radkowi** – 27 360 zł brutto (20 proc. wynagrodzenia stałego poprzedniego roku obrotowego).

W P. K. Pegimek wysokość przyznanego w 2022 roku wynagrodzenia zmiennego, zarówno jeśli chodzi o prezesa **Jerzego Irsaka** jak i wiceprezes **Justynę Mierzwę**, to 41 850,18 zł brutto.

W TBS „Lokum", którą od kilku miesięcy kieruje także A. Radek, rada nadzorcza nie podjęła jeszcze decyzji w sprawie wysokości wynagrodzenia zmiennego. Podobnie, jak rada nadzorcza MKS Avia, która pod względem finansowym wypadła nieco słabiej, niż pozostałe spółki, choć jak zaznaczają władze miasta, nadrzędnym celem tej spółki nie jest wypracowanie zysku, a szkolenie sportowe i prowadzenie basenów. **(w)**

Kompletnie pijana przyprowadziła na basen roczne dziecko

Skrajnie nieodpowiedzialna matka

Nie wiadomo, co by przyszło do głowy 34-letniej Ukraince, która w sztok pijana przyprowadziła na basen rocznego synka. Mamusia zwróciła uwagę obsługi, bo jeszcze „dopijała się" piwkiem.

– Skierowany na miejsce patrol z II komisariatu zatrzymał 34-letnią obywatelkę Ukrainy. Kobieta przebywała na basenie z rocznym synkiem. Była kompletnie pijana. Alkomat wykazał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. 34-latka została zatrzymana przez mundurowych. Natomiast dziecko zostało przewiezione na badania do szpitala – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Zatrzymana usłyszała już zarzuty narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Grozi jej do 5 lat więzienia. **(I)**

Poszukiwany mężczyzna

Bierze na litość seniorów i bezczelnie ich okrada

Prosi o jedzenie, a zabiera portfele

Młody człowiek grasuje po LSM, okradając seniorów. W ostatnim czasie policja odnotowała 3 nowe tego typu przypadki. W jednym z mieszkań złodziej „nadział się" na kamerę zainstalowaną w przedpokoju okradzionej emerytki i teraz poszukuje go policja.

– Zarejestrowany przez kamery mężczyzna za każdym razem pukał do drzwi starszych, samotnie mieszkających osób, prosząc o drobne pieniądze lub jedzenie. Kiedy senior szedł do innego pomieszczenia, złodziej wykorzystywał chwilową nieuwagę i wchodził do środka. Następnie szybko przeszukiwał ubrania wiszące na wieszakach. Jego łupem padały portfele z dokumentami oraz pieniędzmi w różnych kwotach – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**. – Wizerunek sprawcy nagrała kamera w jednym z mieszkań. Jeżeli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z IV komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45 pod nr telefonu 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod nr 112. Zapewniamy anonimowość – dodaje. **(I)**

Kto widział wypadek na al. Andersa?

Potrącił kobietę i uciekł

Policja poszukuje rowerzysty, który na al. Andersa potrącił kobietę i odjechał z miejsca zdarzenia.

– Policjanci z Wydziału do spraw Wykroczeń i Przestępstw w Ruchu Drogowym Komendy Miejskiej Policji w Lublinie prowadzą czynności w sprawie wypadku drogowego, który miał miejsce 24 maja 2022 roku około godziny 5:10 na alei Andersa w Lublinie. Na wysokości przystanku autobusowego Kleberga 02 rowerzysta potrącił pieszą i odjechał z miejsca zdarzenia. Kobieta w wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała – informuje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Jeżeli ktoś był świadkiem zdarzenia lub posiada wiedzę na temat uczestników, proszony jest o zgłoszenie się do Wydziału do spraw Wykroczeń i Przestępstw w Ruchu Drogowym Komendy Miejskiej Policji w Lublinie – kontakt telefoniczny z prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu: 47 811 53 07/57 59, ewentualnie z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. Numer sprawy, na który należy się powołać to: LU-124819/2022. **(I)**

Rozpoznajesz tego mężczyznę? Zawiadom Policję

Kto zna agresywnego pasażera?

Wyżywał się na biletomacie

Policjanci z I komisariatu poszukują sprawcy uszkodzenia mienia. Mężczyzna w autobusie komunikacji publicznej uszkodził biletomat o wartości kilku tysięcy złotych.

– Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z I Komisariatem Policji w Lublinie przy Alei Unii Lubelskiej 23, tel. 47 811 24 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112 – apeluje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP w Lublinie. **(I)**

Za 20 zł pójdzie siedzieć na 20 lat?

Bandycki atak na Królewskiej

Do 20 lat więzienia może grozić nożownikowi, który w centrum Lublina zadał kilka ciosów 55-latkowi. Dzięki błyskawicznej reakcji pracownika miejskiego monitoringu policja schwytała bandytę wkrótce po zdarzeniu.

Gdy w miniony poniedziałek lubelska policja podała informacje o tym brutalnym napadzie, szybko znalazła się ona na czołówkach gazet i portali internetowych całego kraju. Okoliczności ataku nożownika wywołały szok u wielu osób. Na filmie z monitoringu, dołączonym do policyjnego materiału, widać, jak 64-latek obala kopniakami na ziemię ofiarę, wyciąga nóż i dźga nim leżącego człowieka w okolice głowy i w tułów. Potem odchodzi i wsiada do miejskiego autobusu.

– Pracownicy monitoringu miejskiego powiadomili dyżurnego o brutalnym ataku przy użyciu noża, zarejestrowanym przez kamery przy ulicy Królewskiej. Na miejsce od razu skierowano najbliższe patrole. Sprawca miał odjechać autobusem. Informacje o lokalizacji sprawcy oraz pokrzywdzonego na bieżąco przekazywali mundurowym pracownicy monitoringu. Funkcjonariusze szybko zatrzymali 64-latka. Działania były dynamiczne. Mężczyzna był pod widocznym działaniem alkoholu – relacjonuje nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Jak się okazało, sprawca zażądał od swojego kolegi pieniędzy w kwocie 20 złotych, jednocześnie grożąc mu nożem. Gdy 55-latek odmówił, został zaatakowany i kilkakrotnie raniony ostrzem w głowę. Pokrzywdzony po zdarzeniu został przewieziony do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy medycznej – dodaje.

FOT. KMP LUBLIN

Bandytę udało się schwytać dzięki nagraniu z kamery miejskiego monitoringu

64-latek usłyszał zarzuty rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w warunkach multirecydywy. Mężczyzna na wniosek policjantów z I komisariatu i prokuratora trafił przed sąd, który zdecydował o tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące. Podejrzany może spędzić w więzieniu ponad 20 lat. **(I)**

We wtorek oszuści zgarnęli kolejne 70 tys. zł

Kolejni oszukani na maklera i na adwokata

Czasami wystarczy kilka chwil, żeby stracić kilkadziesiąt tysięcy złotych. Dwóch lublinian znów dało się nabrać na stare sztuczki oszustów.

W miniony wtorek na I komisariat policji zgłosił się 41-latek, który natrafił w Internecie na ofertę zakupu akcji giełdowych Orlenu (Orlen sam ostrzega przed takimi ogłoszeniami) „Inwestując 900 zł zyskasz miesięcznie 15 000 zł" itp.

– Pokrzywdzony postanowił skorzystać z oferty inwestycyjnej i od razu postanowił ulokować tam swoje pieniądze. Uzgadniając szczegóły, skontaktował się z rzekomym maklerem, który miał mu pomóc ulokować gotówkę. Sprawca okazał się być bardzo przekonujący. Zmanipulował mężczyznę i nakłonił go do zainstalowania aplikacji działającej na zasadzie „zdalnego pulpitu". Dzięki temu z jego konta wyprowadzono prawie 40 tysięcy złotych – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Policjanci zabezpieczają dowody, analizują dane internetowe i poszukują oszustów. Jednocześnie apelujemy o rozsądek i przemyślane decyzje przy lokowaniu oszczędności! Jak pokazują liczne przykłady, pomysłowość oszustów nie zna granic i co chwilę pojawiają się nowe metody wyłudzania pieniędzy – dodaje.

Tego samego dnia 82-latek z Lublina padł kolejną ofiarą oszustwa metodą na „adwokata".

– Na numer stacjonarny 82-letniego mieszkańca Lublina, zadzwoniła osoba, podająca się za adwokata. Kobieta powiedziała, że jego syn spowodował śmiertelny wypadek i został zatrzymany. By rodzina zmarłej odstąpiła od roszczeń, potrzebne miały być pieniądze za zadośćuczynienie. W trakcie rozmowy, 82-latek został poproszony o przygotowanie wszystkich oszczędności, po które miał zgłosić się kurier. Niestety, starszy mężczyzna uwierzył w historię i przekazał oszustom pudełko z pieniędzmi w kwocie 30 tysięcy złotych – informuje nadkomisarz Kamil Gołębiowski. Policjanci poszukują przestępców. Jednocześnie przypominają, że tylko zdrowy rozsądek uchroni nas od utraty oszczędności swojego życia. **(I)**

Słodki oszust grasował w mediach społecznościowych

Chciała cukier „po złotemu"

37-letnia lublinianka, która zgłosiła się na policję, nie jest prawdopodobnie jedyną ofiarą „słodkiego oszusta", który ostatnio grasował w mediach społecznościowych.

Łudził ludzi ofertą zakupu cukru po 1 zł za kg. Policjanci sprawdzają, czy nie ma więcej poszkodowanych.

– Jednocześnie apelujemy o rozsądek i nieuleganie presji zakupowej – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Do policjantów z I komisariatu zgłosiła się ostatnio 37-letnia mieszkanka Lublina. Kobieta oświadczyła, że w mediach społecznościowych natknęła się na ofertę zakupu cukru. Cena była bardzo atrakcyjna, bo kilogram miał kosztować tylko 1 złotych. Mieszkanka miasta uległa manipulacji osoby, z którą korespondowała i dała się nabrać. Zdecydowała się na zakup 50 kg cukru. Razem z kosztami wysyłki kosztowało ją to 66 złotych – dodaje nadkomisarz Gołębiowski. Gdy po kilku dniach od transakcji nie otrzymała zamówionego towaru, zaczęła się niepokoić. Szybko zauważyła, że konto osoby, z którą korespondowała zostało zablokowane. **(I)**

FOT. KMP LUBLIN

By dostać się do mieszkania poszukiwanego przestępcy potrzebna była strażacka drabina

Błyskawiczna akcja lubelskiej policji na warszawskim osiedlu

Po oszusta ruszyli ze strażakami

Niecodzienną akcję przeprowadzili lubelscy policjanci na jednym z osiedli warszawskich. Zatrzymali oszusta, który był poszukiwany listem gończym od półtora roku.

W miniony poniedziałek ekipa kryminalnych z Lublina zjawiła się w jednym z bloków na warszawskim osiedlu. Po chwili pod blok podjechały wozy strażackie i ruszyły drabiny na balkon wskazany przez policjantów.

– Za mężczyzną wydano list gończy w związku z przestępstwami, których się dopuścił. Mieszkaniec powiatu lubelskiego na swoim koncie miał liczne oszustwa. Mężczyzna specjalizował się w zaciąganiu pożyczek. Łącznie w zarzucie znalazło się 50 wyłudzeń pieniędzy. Na trop 40-latka wpadli policjanci zajmujący się poszukiwaniami. Funkcjonariusze ustalili, że obecnie ukrywa się on w jednym z mieszkań na terenie Warszawy. Policjanci z Lublina bardzo dokładnie zaplanowali zatrzymanie. Jednak, gdy zapukali do drzwi okazało się, że 40-latek próbuje udawać, że go nie ma w lokalu. Pomimo wielu prób nie zamierzał wpuścić policjantów do mieszkania. Dlatego na miejsce wezwano straż pożarną – mówi nadkomisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. – Decyzja o siłowym wejściu do mieszkania była błyskawiczna i już po kilku chwilach mieszkaniec powiatu lubelskiego był zakuty w kajdanki.

Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów i doprowadzony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 3,5 roku. **(I)**

Podpisanie umowy na remont drogi Fajsławice – Oleśniki i Zalesie – Brzeziczki

POWIAT ŚWIDNICKI. Drogowe sprawy

W powiecie ubędzie dziur

Dobra wiadomość dla kierowców poruszających się drogami powiatu świdnickiego. Władze samorządu podpisały właśnie umowę na wykonanie remontu dwóch odcinków jezdni. Oba wykona firma PRD Zamość. Na rozstrzygnięcie czeka również przetarg dotyczący przebudowy części ul. Piaseckiej.

To już pewne, że nowej nawierzchni doczeka się 800-metrowy fragment trasy Fajsławice – Oleśniki, w gminie Trawniki oraz 350-metrowy odcinek drogi Zalesie – Brzeziczki, w gminie Piaski.

W obu przypadkach władze wspomnianych gmin dołożą połowę kosztów do inwestycji. Pierwsza z wymienionych ma się zamknąć w kwocie ponad 833 tys. zł, druga w 257 tys. zł.

– Remontowane odcinki nie są długie, ale jestem przekonany, że znacząco wpłyną na komfort życia okolicznych mieszkańców i nie tylko – przekonuje **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. - Kolejny raz chciałbym podziękować włodarzom gmin, po których przebiegają drogi za partycypowanie w kosztach inwestycji. Współpraca w tej dziedzinie układa się bardzo dobrze.

Prace mają rozpocząć się lada moment i potrwać do 3 miesięcy.

Na rozstrzygnięcie czeka również przetarg dotyczący remontu 800-metrowego fragmentu ul. Piaseckiej w Świdniku. Chodzi o odcinek biegnący od salonu Peugeot aż do „ślepego" końca tej ulicy, który nie został wykonany na etapie budowy dwupasmówki. Planowana jest modernizacja nawierzchni i poboczy, o co wnioskowali właściciele działających tu firm. W tym zadaniu partycypować będzie miasto Świdnik.

Zainteresowanie remontem Piaseckiej zgłosiły trzy firmy: LS COMPLEX z Lublina - ok. 1 mln zł, PRD Lubartów - ok. 1,1 mln zł i PRD Piotr Bąk z Lublina - ok. 1,2 mln zł. Powiat obecnie analizuje złożone oferty, choć nie ukrywa, że zamierzał przeznaczyć na ten cel mniej, bo 700 tys. zł.

(w)

ŚWIDNIK. Blachy Pruszyński, AmerPharma i Stachema kupiły działki w SAG

Inwestor musi mieć dojazd

Urząd Miasta Świdnik przygotowuje się do kolejnej drogowej inwestycji w Strefie Aktywności Gospodarczej. Chodzi o budowę ulicy, która połączy ul. Kolonijną z ul. Brzegową. W tym rejonie działki zakupiło trzech inwestorów, którzy są na etapie uzyskiwania pozwoleń na budowę swoich zakładów.

W lipcu Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy kolejnego przedłużenia ul. Żwirki i Wigury na odcinku od drogi serwisowej S12/17 do ul. Brzegowej.

– To bardzo ważny dla nas projekt rozbudowujący infrastrukturę Strefy Aktywności Gospodarczej. Mamy trzech poważnych inwestorów, którzy zakupili w tym rejonie ziemię i starają się o pozwolenia na budowę, a do obsługi tych terenów konieczna jest droga. Poza tym jest to też pierwszy etap budowy odcinka, który połączy pierwotny obszar SAG z terenami położonymi przy ul. Brzegowej – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Nieruchomości przy planowanej drodze nabyły firmy Blachy Pruszyński, AmerPharma, specjalizująca się m.in. w produkcji zdrowej i specjalistycznej żywności oraz Stachema – producent domieszek do betonu.

Urząd Miasta Świdnik chciałby jeszcze w tym roku pozyskać pozwolenie na budowę nowej ulicy i wpisać to zadanie do przyszłorocznego budżetu. O środki m.in. na jego realizację stara się w ramach piątej edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych, dedykowanej rozwojowi stref przemysłowych. Jeśli się nie uda, Ratusz będzie starał się realizować to zadanie w ramach własnych środków.

Nowa ulica ma liczyć prawie 600 metrów; zaprojektowany ma zostać także chodnik po jednej stronie i rondo na skrzyżowaniu z Brzegową. Zainteresowanie wykonaniem projektu wyraziła tylko jedna firma - Maco Consulting z Zamościa, która wyceniła swoje usługi na ok. 199 tys. zł. Urząd miasta zamierzał przeznaczyć nieco mniej (ok. 181 zł), ale zapewne dołoży brakującą kwotę. **(w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych *(Dz. U. z 2022 r., poz. 176*) zawiadamiam, że na wniosek Pana Damiana Łokaja, pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik, złożony w dniu 29 lipca 2022 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Ks. Jerzego Popiełuszki w Świdniku wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę drogi oraz budowę chodników, budowę odwodnienia drogi wraz ze studniami chłonnymi, budowę kanału technologicznego, budowę oświetlenia drogowego, budowę zjazdów.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej: 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0006 Kolonia Krępiec.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0006 Kolonia Krępiec
237/14, 584/11, 584/14, 232/6, 184/6, 230/6, 229/7, 227/6, 225/6, 224/5, 223/6, 221/1, 221/2

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0006 Kolonia Krępiec
580 (580/2)*

( )* - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone

061701_1.0006 Kolonia Krępiec
237/9, 246/16, 220/30

W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: publikację w prasie lokalnej, wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej: Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz Urzędu Miasta Świdnik.

Strony mogą zapoznać się z zebranym materiałem dowodowym oraz w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów. Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego, znajdą się w uzasadnieniu decyzji Starosty Świdnickiego. Po wyżej wyznaczonym terminie decyzja zostanie wydana w oparciu o zgromadzone w trakcie postępowania materiały.

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60).

Zapoznanie z aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

W przypadku, gdy nastąpiły zmiany własności nieruchomości objętych ww. wnioskiem (właściciel zmarł, sprzedaż/nabycie nieruchomości, zasiedzenie itp.) osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, powinny dokonać zmian w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostę Świdnickiego.

Informuję, że w przypadku wydania pozytywnej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nastąpi przeniesienie własności nieruchomości objętych liniami rozgraniczającymi teren na rzecz Gminy Miejskiej Świdnik, z dniem w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Zaznaczam, że zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem ukazania się zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 11d ust. 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych).

ŚWIDNIK. Rekordowy lipiec na lotnisku

Letni wzlot

Port Lotniczy Lublin opublikował statystyki dotyczące lipca i pochwalił się, że w minionym miesiącu obsłużył 43,5 tys. pasażerów. To najlepszy wynik w lipcu od 2017 roku.

Miesiące pandemii były trudnym okresem dla całej branży lotniczej. Dla Portu Lotniczego Lublin najgorszy był rok 2020 r., kiedy od marca do czerwca lotnisko było całkowicie zamknięte dla lotów pasażerskich i tym samym pozbawione dochodów. Jesień 2020 roku okazała się niewiele lepsza – dostępnych kierunków i pasażerów było jak na lekarstwo. Rok 2021 r., zwłaszcza jego druga połowa, okazał się nieco lepszy, ale do wyników sprzed pandemii i w całym ubiegłym roku i wiosną tego było daleko. Ale lipiec pozytywnie zaskoczył, i to mocno. PLL podał właśnie, że w minionym miesiącu obsłużył ponad 43,5 tys. pasażerów, co stanowi najlepszy wynik lipca od 2017 roku.

W lipcu 2017 r. ze świdnickiego lotniska skorzystało 45,5 tys. pasażerów, w 2018 r. – 42,8 tys., w 2019 r. – 34,7 tys., w 2020 r. – 14,7 tys., w 2021 r. – 15,4 tys., a 2021 r. – 43,5 tys.

Optymizmem napawać mogą również statystyki dotyczące ruchu pasażerskiego w czerwcu 2022 r. Co prawda wypadł on słabiej niż lipiec – obsłużono ok. 37 tys. pasażerów, ale jest to najlepszy wynik od czasu rozpoczęcia pandemii, co więcej czerwiec 2022 okazał się lepszy nawet od czerwca 2019 (29,4 tys. pasażerów), kiedy nikt nawet nie przypuszczał, że czeka nas epidemia i obostrzenia.

Jeśli chodzi o statystyki dotyczące operacji lotniczych w lipcu 2022 roku wykonano ich 459, dla porównania w 2021 r. było ich – 372, w 2020 r. – 252, w 2019 r. – 446, w 2018 r. – 522, a w 2017 r. – 501.

Obecnie świdnickie lotnisko ma w swojej ofercie 9 kierunków – Eindhoven, Dublin, Londyn-Luton, Oslo, Warszawa, Gdańsk, Split, Burgas i Antalya. **(w)**

Kolej dobudowała brakujący fragment chodnika, a przy okazji utwardziła plac pod parking

W końcu jest jak należy

Do pociągu suchą nogą

Kolej wybudowała brakujący fragment chodnika prowadzącego na przystanek Lublin-Zachodni. Dodatkowo obok powstał nowy parking.

Radość mieszkańców południowej część Lublina z powstania, między ulicą Węglinek, a lasem Stary Gaj, stacji kolejowej Lublin-Zachodni przez długi czas mącił brak dogodnego połączenia jej z miastem. Od strony Czubów do przystanku prowadziła gruntowa, biegnąca po stromej skarpie ścieżka, która po deszczach zamieniała się w grząską ślizgawkę. Asfaltowej drogi do stacji nie mieli również kierowcy. Przed rokiem miasto w miejscu ścieżki wybudowało chodnik, wraz z platformami dla osób poruszających się na wózkach, ale kilka metrów przed wejściem na teren samej stacji trotuar nagle urywał się. – I dalej po deszczu nie da się przejść na dworzec suchą stopą, czy przetoczyć walizek, bo na tym brakującym odcinku chodnika tworzy się błotna breja – narzekali mieszkańcy.

Miasto wyjaśniało, że to nie żadne przeoczenie czy błąd i zapewniało, że brakującego fragmentu wybudować nie mogło.

– Chodnik powstał na terenie gruntu gminy. Jego przedłużenie przez sąsiednią działkę było przedmiotem rozmów z jej właścicielem, czyli PKP PLK S.A. i to od kolejowej spółki zależy czy i kiedy powstanie ten brakujący odcinek – tłumaczyła **Izolda Boguta** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Pytani przez nas pod koniec ubiegłego roku kolejarze zadeklarowali, że sprawa zostanie przez nich wkrótce rozwiązana. – Po uzyskaniu zgód administracyjnych, PKP PLK wybudują brakujący fragment chodnika łączący parking przy przystanku Lublin-Zachodni z dojściem od strony miasta. Dla pasażerów i mieszkańców powstanie sprawne połączenie. Prace właśnie się rozpoczynają – zapewniał **Karol Jakubowski** z zespołu prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych S. A.

Kolejarze właśnie wypełnili swoją obietnicę, a oprócz brakującego fragmentu chodnika przed stacją powstał parking.

– Przystanek połączono z istniejącymi chodnikami od strony miasta, a zadanie uzupełniono o utwardzenie placu przy przystanku, który jest wykorzystywany jako parking dla podróżnych – mówi Karol Jakubowski z PKP PLK S. A.

Przypomnijmy, że w międzyczasie poprawił się też dojazd do stacji Lublin-Zachodni samochodem. W czerwcu br. wyasfaltowany został przez miasto – ze środków na bieżące utrzymanie dróg i rezerwy celowej Rady Dzielnicy Węglin Południowy - blisko 700-metrowy odcinek ulicy Węglinek, w tym fragment prowadzący do kolejowego przystanku. **Marek Kościuk**

Naprawa chodników na błoniach zamkowych się przedłuża

Widok mało turystyczny

Naprawa sfatygowanych chodników i alejek na błoniach zamkowych trwa, ale zakończy się dopiero po wakacjach, czyli szczycie sezonu turystycznego.

Na fatalny stan chodników na błoniach pod Zamkiem Lubelskim czytelnicy zwrócili naszą uwagę na początku czerwca.

– To wstyd, że tak wygląda obszar przy samym Zamku Lubelskim. Zapraszamy do miasta turystów, a na miejscu serwujemy im warunki do skręcenia nogi – napisał do redakcji pan Łukasz, prosząc o interwencję.

Jego uwagi przekazaliśmy urzędnikom, a ci obiecali realizację najpilniejszych napraw do końca lipca. I prace faktycznie ruszyły, ale we wskazanym terminie nie wszystko udało się wykonać. Co prawda w chodniku wykonanym z płyt betonowych uzupełniono największe ubytki oraz ustabilizowano ruszające się płytki, ale kilka uszkodzonych fragmentów wciąż czeka na naprawę. – W sierpniu planujemy wykonanie naprawy asfaltowej alejki od strony ul. Podwale, a w najbliższym czasie dokonamy ponownego przeglądu infrastruktury i wytypowania jeszcze potrzebnych do przeprowadzenia

Część połamanych chodników na zamkowych błoniach wciąż czeka na remont

napraw – zapowiada **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Przed zakończeniem wakacji oczyszczone z trawy i chwastów mają być również odcinki chodników o nawierzchni mineralnej i zakończyć się rekultywacja terenu między okazałymi drzewami rosnącymi u podnóża południowej strony Zamku Lubelskiego. Dotychczas zdemontowano tam zbędną od wielu lat nawierzchnię z betonowych płyt. W następnej kolejności zebrany zostanie piasek stanowiący ich podbudowę, a jej miejsce zajmie ziemia obsiana trawą. Zabieg ten ma służyć poprawie warunków do życia rosnących tu drzew. **Marek Kościuk**

Na dwóch kółkach także wzdłuż ul. Abramowickiej

Ścieżka z wykonawcą

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina wybuduje drogę dla rowerów wzdłuż części ul. Abramowickiej. Oferta spółki nie tylko była najtańsza z trzech, które złożono w przetargu, ale mieściła się w założonym przez urzędników budżecie, a to w ostatnich miesiącach rzadkość.

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie zapłaci KPRD niecałe 320 tys. zł, czyli o prawie 18 tys. zł poniżej kosztorysu. Już za 4 miesiące rowerzyści będą mieli do dyspozycji prawie półkilometrowy odcinek asfaltowej ścieżki biegnącej po wschodniej stronie ul. Abramowickiej - od pętli komunikacji miejskiej w kierunku centrum miasta (ul. Głuskiej). Inwestycja stanowi realizację projektu „Abramowicką bezpiecznie rowerem" wybranego w ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego.

– Podejmujemy kolejne działania na rzecz ruchu rowerowego w mieście. Ścieżka wzdłuż ul. Abramowickiej powstaje sukcesywnie w ramach realizacji projektów z Budżetu Obywatelskiego. Zakładamy, że docelowo uda nam się zrealizować ścieżkę na całym odcinku ulicy liczącym 1,2 km, czyli do wysokości szpitala – mówi o inwestycji **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju. **Marek Kościuk**

WĘGLIN POŁUDNIOWY. Choć to samowola, to zostanie, bo służy mieszkańcom

Postawili bramę balangom

Wyjaśniło się kto przed kilku laty postawił bramy, zagradzając skrót między ul. Wielkopolską, a sięgaczem ul. Roztocze odchodzącym w kierunku ul. Warmińskiej. To właściciele stojących wzdłuż niej, od strony ul. Opolskiej i Roztocze, domów jednorodzinnych, którzy mieli dość pijatyk i bijatyk, do których dochodziło na biegnącej na tyłach ich posesji nieoświetlonej, zarośniętej ścieżce. Zrobili to jednak bez zgody miasta...

O zainteresowanie się sprawą zagrodzonej ścieżki poprosił nas kilka miesięcy temu jeden z Czytelników po lekturze naszych artykułów na temat poszukiwania przez miasto obiektu na filię SP nr 58 przy ulicy Berylowej. Jedyną ofertę złożyła właścicielka budynku powstającego na jednej z przylegających do owej ścieżki działek od strony ul. Wielkopolskiej. Ostatecznie do wynajmu będącego dopiero w budowie obiektu nie doszło, ale jeden z mieszkańców zwrócił uwagę, że na biegnącej skrajem tej działki ścieżce, stanowiącej kiedyś skrót między ulicami Wielkopolską i Roztocze jakiś czas temu stanęła brama. – Z tego co kojarzę ta ścieżka biegła po miejskim gruncie, ale takiej bramy raczej miasto, by nie postawiło. Ciekawe kto to zrobił? – dociekał nasz Czytelnik, podejrzewając, że to może właściciel powstającego budynku „zgarnął" kawałek miejskiego gruntu.

Kiedy spytaliśmy o to urzędników otrzymaliśmy zapewnienie, że miasto żadnych bram w tym rejonie nie stawiało, ani nie wydawało na to zgody i deklarację, że sprawa zostanie wyjaśniona. Tak też się stało. Okazało się, że ścieżkę zagrodzili, nie pytając o zgodę miasta, właściciele przylegających do niej posesji. Nie mogąc doczekać się ani jej utwardzenia, ani oświetlenia, a chcąc ukrócić odbywające się na ustronnej dróżce nocne pijatyki i bijatyki, postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i zamknąć przejście ustawiając bramy.

– Zagrodzona działka, jako teren wydzielonych ciągów pieszych, powinna mieć charakter ogólnodostępny, dlatego wezwano mieszkańców nieruchomości sąsiadujących do usunięcia bramy i ogrodzenia przylegającego bezpośrednio do ich posesji – mówi **Joanna Stryczewska**

Choć brama stanęła bez zgody miasta urzędnicy na prośbę mieszkańców i rady dzielnicy nie nakażą jej demontażu

z biura prasowego UM Lublin. – W odpowiedzi na wezwanie mieszkańcy 16 posesji sąsiadujących poprosili o pozostawienie bramek, wskazując, że zapewniają im bezpieczeństwo i eliminują akty przestępcze, których doświadczali zanim bramki zostały ustawione. Z prośbą o zachowanie obecnego stanu wystąpiła również Rada i Zarząd Dzielnicy Węglin Południowy. Mając na uwadze prośby mieszkańców, uznano za wystarczające otwarcie istniejących przęseł i furtek usytuowanych zarówno od strony ul. Roztocze i ul. Wielkopolskiej, bez konieczności całkowitego ich demontażu. Tym samym zapewni to wstęp na działkę m.in. dla służb porządkowych – informuje Joanna Stryczewska.

Podczas przeprowadzonej na miejscu wizji lokalnej przedstawiciele Urzędu Miasta stwierdzili inną samowolkę – część zagrodzonej działki została zniwelowana przez dzierżawcę przyległej do niej nieruchomości w sposób, który może zagrażać przebywających tam osób. O zaistniałej sytuacji powiadomiono Straż Miejską, a dzierżawcę wezwano do zabezpieczenia terenu i przywrócenia stanu poprzedniego. Dopiero po wykonaniu tych prac możliwe będzie otwarcie furtek.

Miasto nie wyklucza, że skrót w przyszłości zostanie utwardzony, a stojące tam nieczynne latarnie uruchomione i wtedy ponownie udostępniony przechodniom.

– Jeśli chodzi o zdegradowane oprawy oświetleniowe, to decyzja o ich ewentualnej wymianie i ponownym uruchomieniu, a tym samym sfinansowaniu tych prac należeć będzie do PGE jako właściciela tej infrastruktury – zastrzega J. Stryczewska. **Marek Kościuk**

BRONOWICE. Sokola już po kompleksowym remoncie

W końcu da się przejechać i jest gdzie zaparkować

Zakończył się długo wyczekiwany kompleksowy remont jednej z najstarszych ulic na Bronowicach – Sokolej. Dzięki staraniom Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice i Rady Dzielnicy Bronowice, przy pomocy władz miasta, ulica odzyskała swój dawny blask. - Teraz jedzie się po niej jak po stole, a dzięki nowo powstałym miejscom parkingowym dużo łatwiej zaparkować auto - cieszą się mieszkańcy.

– W tym roku od czasu otwarcia ulicy Sokolej minęło ponad 60 lat. Od dawna wraz z mieszkańcami prosiliśmy o jej kompleksowy remont i w końcu doczekaliśmy się – mówi **Andrzej Szyszko**, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina i przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice.

Społecznicy z Rady Dzielnicy Bronowice z rezerwy celowej w ubiegłym roku przeznaczyli na Sokolą 120 tysięcy złotych. – Okazało się jednak, że to za mało, by zrobić to, co zakładaliśmy. W sukurs przyszły nam władze miasta i wiceprezydent ds. inwestycji i rozwoju, **Artur Szymczyk**. Ratusz dołożył 100 tysięcy złotych i remont w październiku mógł się wreszcie rozpocząć. Serdecznie w imieniu mieszkańców naszej Dzielnicy dziękuję za to wsparcie – dodaje A. Szyszko.

Na Sokolej została położona nowa nawierzchnia, wymienione zostały krawężniki, poszerzono wjazdy do budynków przy nr 13, 15, 17 i 19. Wzdłuż ulicy powstały dodatkowe ażurowe miejsca parkingowe oraz pomalowano wszystkie słupki na chodnikach, dzięki którym mieszkańcy mogą czuć się bezpieczniej.

Dzięki dodatkowym środkom z tegorocznej rezerwy celowej udało się także

Wzdłuż wyremontowanej ulicy Sokolej powstały dodatkowe, ażurowe miejsca parkingowe

wykonać miejsca parkingowe między Sokolą 13 i 15, a także poszerzono parking przy nr 11 i 13.

Głównym wykonawcą prac pod nadzorem Zarządu Dróg i Mostów była firma KOM-EKO.

z Ratusza lub innych instytucji, to zadanie wykonamy w przyszłym roku przy wsparciu miasta z rezerwy celowej Rady Dzielnicy Bronowice – dodaje A. Szyszko.

BS

Przy Grabskiego powstaje chodnik

Trwają już prace na ulicy Grabskiego, od ul. Pogodnej do Łabędziej, przy Szkole Podstawowej nr 33, gdzie za ponad 100 tysięcy złotych z rezerwy celowej Rady Dzielnicy Bronowice powstaje nowy ciąg pieszy.

– Ma być wykonany do końca sierpnia – zapewnia przewodniczący Zarządu Dzielnicy Andrzej Szyszko. Czynimy starania, aby po ukończeniu ciągu pieszego i prześwietleniu zieleni na wspomnianym odcinku, wykonać parkingi z płyt ażurowych. Niestety, to dodatkowe środki, których na dzisiaj nie mamy. Jeżeli nie uda się pozyskać ich

Chodnik przy ul. Grabskiego, od ul. Pogodnej do Łabędziej, przy Szkole Podstawowej nr 33, ma być gotowy do końca sierpnia

Antoś nie może czekać

Maleńkie serce w potrzebie

Czy dla rodzica może być coś gorszego niż choroba dziecka? To koszmar, z którego, niestety, nie zawsze da się obudzić. Z taką sytuacją mierzą się rodzice kilkunastomiesięcznego Antosia Czerkasa z Lublina, który przyszedł na świat z wrodzoną wadą serca. Ale nawet w tym koszmarze jest iskierka nadziei na normalną i szczęśliwą przyszłość. To operacja w USA. Jej koszty, łącznie z leczeniem i transportem, wyceniono aż na 2 mln zł. Zbiórka trwa na portalu Siepomaga, a pomóc może każdy z nas. Liczy się każda złotówka, ale też czas, bo zostało go niewiele.

Antoś potrzebuje naszej pomocy

O tym, że z serduszkiem Antosia coś jest „nie tak" jego mama, pani Sandra, dowiedziała się w 22. tygodniu ciąży, podczas jednej z wizyt u lekarza. Kolejne kontrole, niestety, potwierdziły wadę serca Antosia. Jak się później okazało wadę bardzo poważną i rzadką – Zespół Ebsteina, dotyczący nieprawidłowej budowy zastawki trójdzielnej. Na tym nie koniec. Antoś ma także przerwany łuk aorty i ubytki w przegrodzie międzykomorowej.

Urodził się jako wcześniak i w zasadzie już sam poród był walką o jego życie. Antosiowi spadało tętno, więc jego mama musiała dać z siebie wszystko, by szybko przyszedł na świat. Kiedy miał zaledwie 10 dni przeszedł operację ratującą życie. Przypomina o niej długa blizna na piersi chłopca. Dziś Antek ma 18 miesięcy i wymaga kolejnej operacji serca.

Jest dzielnym chłopcem, ale nie może sobie pozwolić na beztroską zabawę. Nie toleruje wysiłku – jego usta, rączki, paznokcie, w zasadzie cały robi się siny, dopadają go ataki duszności, a serduszko bije zaburzonym rytmem. Patrząc na duszącego się synka, ja duszę się razem z nim. Gdy płacze i pokazuje, że boli go serduszko, moje serce również boli i płaczę razem z Nim – mówi pani Sandra. Lekarze w Polsce proponują chłopcu jedynie leczenie polegające na zachowaniu serca jednokomorowego. – Oznacza to, że Antek będzie miał tylko pół serca i do końca życia będzie przyjmował mnóstwo leków i tak naprawdę nigdy nie będzie żył normalnie – dodaje mama chłopca. Rodzice postanowili poszukać ratunku za granicą i jakiś czas temu pojawiła się iskierka nadziei. Szansą jest leczenie w Stanach Zjednoczonych, dokładnie w Pittsburghu.

– Jest tam lekarz, którzy specjalizuje się w leczeniu takich wad. Opracował metodę, która ratuje dziecko i pozwala zachować dwie komory serca. Jestem po rozmowie z mami, których dzieci były przez niego operowane. Dziś, te dzieci są w pełni sprawne i mają się dobrze – mówi mama Antosia.

Rodzice chłopca otrzymali kwalifikację i kosztorys operacji w USA. Leczenie, łącznie z transportem i kosztami pobytu wyceniono na 2 mln zł. Niestety, prowadzona na ten cel zbiórka jak dotąd nie przyniosła oczekiwanych efektów – od lutego do początku ubiegłego tygodnia udało się zgromadzić niewiele ponad 110 tys. zł.

– Biorąc pod uwagę ostatnie wyniki badań Antka, które, niestety, nie są najlepsze, powinniśmy wyjechać jak najszybciej. Jego serce to tykająca bomba. Ile mamy czasu, nie wiem. Ale wiem, że muszę walczyć o życie Antosia już teraz. Jeśli go zabraknie, pęknie moje serce i runie świat. Dlatego proszę już teraz o pomoc. O ratunek małego serduszka, które jest częścią mojego. Kocham go... Kocham jego zapach i każdy jego uśmiech. Kocham wszystko, co jest z Nim związane. Gdy go zabraknie, umrze z nim część mnie. Śniadanie straci swój smak, spacer zmieni swój rytm, sen bez buziaka od synka, nie będzie snem. Gdy go zabraknie, pęknie moje serce i runie świat – mówi pani Sandra.

Pomóc Antosiowi i jego rodzicom można za pośrednictwem strony Siepomaga www.siepomaga.pl/antoni-czerkas. Liczy się każda wpłacona złotówka, ale też czas, bo zbiórka kończy się już we wtorek, a Antoś nie może dłużej czekać. Nie bądźmy obojętni – dobro powraca. **(w)**

FOTO WBP LUBLIN.PL

Laureatka nagrody Katarzyna Sudół (pierwsza z lewej) i nominowane do nagrody: Joanna Puchacz, Urszula Kowalczyk, Dorota Głogowska podczas uroczystej gali wręczenia nagrody

XXVIII edycja Nagrody im. Anny Platto rozstrzygnięta

Najlepsza bibliotekarka 2022 roku wybrana

Katarzyna Sudół z Filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku została laureatką tegorocznej, już XXVIII edycji, Nagrody im. Anny Platto. Uroczystość wręczenia nagrody dla najlepszej bibliotekarki w województwie odbyła się 8 sierpnia w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

Nagroda im. Anny Platto przyznawana jest od 1995 roku, w dniu urodzin Patronki, pracownikom bibliotek publicznych z województwa lubelskiego wyróżniającym się w popularyzacji literatury dziecięco-młodzieżowej oraz nowatorskich formach pracy z młodymi czytelnikami. Pomysłodawcą Nagrody był dr **Zdzisław Bieleń** (obecnie emerytowany dyrektor ds. merytorycznych WBP), a przez XXV edycji Fundatorką Nagrody była siostra Patronki – **Mirosława Platto**.

Do tegorocznej nagrody nominowane były: **Katarzyna Sudół** z MBP w Kraśniku, **Joanna Puchacz** z MBP w Tarnogrodzie, **Urszula Kowalczyk** z GBP w Mełgwi i **Dorota Głogowska** z BP Gminy Nielisz. Nagroda przypadła K. Sudół, którą Komisja doceniła za: „świadomość znaczenia czytania w rozwoju indywidualnym jednostki, wspieranie procesu edukacji oraz budowanie kapitału społecznego, promowanie czytelnictwa wśród najmłodszej generacji, które laureatka postrzega jako instrument budowania społeczeństwa nie tylko dobrze wykształconego, ale także otwartego na drugiego człowieka i współpracującego (…)". **ZM**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176) zawiadamiam, że na wniosek Burmistrza Miasta Świdnik, złożony przez pełnomocnika Pana Marka Oleszczuka w dniu 28 lipca 2022 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji polegającej na **budowie ulicy Deotymy w Świdniku**.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni o szerokości 5,00m, budowę chodnika, budowę zjazdów indywidualnych, rozbudowę kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, budowę sieci gazowej i energetycznej, telekomunikacyjnej, wodociągowej, demontaż linii energetycznej.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik: 220/11, 220/49, 1535/11, 219/3, 219/2, 208, 204/3, 203/4, 209/3, 220/51, 220/54.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:
1639/6, 218/1, 212/5, 212/1, 219/7 (219/15)*, 216 (216/1)*, 217 (217/1)*, 206 (206/1)*, 218/2 (218/15)*, 205 (205/1)*, 214 (214/1)*, 1639/1 (1639/7)*.
( )* - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:
- 216 (216/2)* - budowa przyłącza kablowego NN,
- 206 (206/2)* - budowa przyłącza telekomunikacyjnego,
- 203/3, 204/6, 205 (205/2)*, 214 (214/2)* - demontaż linii napowietrznej NN, budowa przyłącza kablowego NN,
- 219/7 (219/16)* - demontaż linii napowietrznej NN,
- 1639/1 (1639/8)* - demontaż linii napowietrznej NN, budowa przyłącza kablowego NN, demontaż linii telekomunikacyjnej, budowa przyłącza telekomunikacyjnego,
- 203/1, 209/4, 209/5, 209/1, 1634, 220/55, 220/56 - demontaż i montaż linii napowietrznej NN,
- 207 - demontaż i montaż przyłącza napowietrznego NN,
- 198 – budowa skrzyżowania z ul. Partyzantów,
- 152/42 – budowa sieci gazowej,
- 1535/13 – budowa linii kablowej NN, linii telekomunikacyjnej, demontaż linii napowietrznej NN,
- 221/1 – budowa linii telekomunikacyjnej (studzienka telekomunikacyjna), budowa sieci gazowej.

( )* - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.

W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: publikację w prasie lokalnej, wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej: Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz Urzędu Miasta Świdnik.

Strony mogą zapoznać się z zebranym materiałem dowodowym oraz w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony wyżej, składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów. Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego, znajdą się w uzasadnieniu decyzji Starosty Świdnickiego. Po wyżej wyznaczonym terminie decyzja zostanie wydana w oparciu o zgromadzone w trakcie postępowania materiały.

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60).

Zapoznanie z aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

W przypadku, gdy nastąpiły zmiany własności nieruchomości objętych ww. wnioskiem (właściciel zmarł, sprzedaż/nabycie nieruchomości, zasiedzenie itp.) osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, powinny dokonać zmian w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostę Świdnickiego.

Informuję, że w przypadku wydania pozytywnej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nastąpi przeniesienie własności nieruchomości objętych liniami rozgraniczającymi teren na rzecz Gminy Miejskiej Świdnik, z dniem w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Zaznaczam, że zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem ukazania się zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 11d ust. 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych).

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

16 sierpnia (wtorek) Bajkowe wakacje: Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 10:30, 15:45, Lena i Śnieżek 14:00, A oni dalej grzeszą, dobry Boże! 16:15, Każdy wie lepiej 17:30, Wulkan miłości 18:15, Stracone złudzenia 19:30, Głupcy 20:00
17 sierpnia (środa) Bajkowe wakacje: Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 10:30, 15:45, Lena i Śnieżek 14:00, A oni dalej grzeszą, dobry Boże! 16:15, Każdy wie lepiej 17:30, Wulkan miłości 18:15, Stracone złudzenia 19:30, Głupcy 20:00
18 sierpnia (czwartek) Bajkowe wakacje: Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 10:30, 15:45, Lena i Śnieżek 14:00, A oni dalej grzeszą, dobry Boże! 16:15, Każdy wie lepiej 17:30, Wulkan miłości 18:15, Stracone złudzenia 19:30, Głupcy 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
16 sierpnia (wtorek) Lena i Śnieżek 13:30, Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 15:30, Każdy wie lepiej 17:30, Bullet Train 19:30
17 sierpnia (środa) Lena i Śnieżek 13:30, Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 15:30, Każdy wie lepiej 17:30, Bullet Train 19:30
18 sierpnia (czwartek) Lena i Śnieżek 13:30, Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 15:30, Każdy wie lepiej 17:30, Bullet Train 19:30
19 sierpnia (piątek) Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 11:00, Notre-Dame płonie 17:00, Wrobiony 19:15
20 sierpnia (sobota) Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 15:00, Notre-Dame płonie 17:00, Wrobiony 19:15
21 sierpnia (niedziela) Kurozając i zagadka Chomika Ciemności 15:00, Notre-Dame płonie 17:00, Wrobiony 19:15

KINO PLENEROWE PERŁA, UL. BERNARDYŃSKA 15, TEL. (81) 71 01 233 (Wszystkie seanse rozpoczynają się po zachodzie słońca)
17 sierpnia (środa) Przeżyć
18 sierpnia (czwartek) W pętli ryzyka i fantazji
19 sierpnia (piątek) Niedosyt
20 sierpnia (sobota) Zupa nic
21 sierpnia (niedziela) Szef roku

KINO CSK, PL. TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
17 sierpnia (środa) Pamiętnik tatusia Muminka 10:15
18 sierpnia (czwartek) Greckie Wakacje 18:00
19 sierpnia (piątek) Na chwilę, na zawsze 19:00
20 sierpnia (sobota) Na chwilę, na zawsze 19:00
21 sierpnia (niedziela) Na chwilę, na zawsze 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58 i (81) 533-25-25
Repertuar na: **https://www.cinemacity.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
- przerwa wakacyjna

FILHARMONIA LUBELSKA
20 sierpnia (sobota) „Józef Wieniawski w 110. rocznicę śmierci". Koncert kameralny w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce godz. 17:00

Czas inspirujących spotkań dzieci z kulturą tradycyjną

Idziemy na... Re:tradycję?

Czy może na dawny Jarmark Jagielloński? Nim przyzwyczaimy się do zmiany nazwy wydarzenia minie sporo czasu. Pewnie prędzej zaakceptują to młodsi, dla których organizatorzy przygotowali mnóstwo wydarzeń. Czekają na nich spektakle, gry tradycyjne, dawne zabawki ludowe. To wszystko już w dniach 19-21 sierpnia na Starym Mieście i błoniach pod Zamkiem. Wstęp wolny.

Z myślą o dzieciach będzie przygotowane Podwórko Re:tradycji, czyli przestrzeń dla całych rodzin, która odkrywa bogactwo gier i zabaw tradycyjnych. W godz. 11-18 na błoniach pod Zamkiem dorośli powrócą pamięcią do czasów dzieciństwa, a dzieci dadzą się oderwać od swego smartfonu czy tabletu. W ruch pójdą drewniane zabawki jarmarczne: kolorowe koniki, strojne kurki dziobiące na pochylni oraz wesołe karuzelki. Pochodzą z miejscowości Stryszawa czy Pewla Wielka, które od lat słyną ze swoich wyrobów - a ich autor to m.in. **Jan Puk**. Znajdziemy tam specjalne stoły do gry w pchełki, tory do zabawy w kapsle i hacele, miejsca do zabaw w gumę a nawet tzw. błotną kuchnię. Chętni pozwolą się wciągnąć w układanie klockowych puzzli zawierających obrazy **Stanisława Koguciuka**, znanego malarza z naszego regionu. Dzieci uzdolnione muzycznie wezmą w swe ręce, bębenki, burczybasy i diabelskie skrzypce, które wykonał **Tadeusz Makowski** z Kaszub oraz inne instrumenty muzyczne przygotowane przez ludowych twórców.

Zresztą, Podwórko Re:tradycji to projekt stworzony z myślą o całych rodzinach – poprzez zabawę i działania edukacyjne mogą razem spędzić tu czas, wzmacniać tym samym więzi i ukazywać najmłodszym, czym jest kultura ludowa. Na Podwórku będzie można spotkać Dziecięcy Zespół Folklorystyczny „Orel" z Kijowa, który zaprosi do wspólnych zabaw i tańców ze swojską muzyką graną na tradycyjnych instrumentach. W kontaktach będzie pomocna animatorka posługująca się językiem ukraińskim.

Spektakle Festiwalu Re:tradycja

Będą to kameralne przedstawienia dla dzieci i całych rodzin z muzyką na żywo. W ich trakcie organizatorzy przybliżają słuchaczom dawne zabawki, instrumenty muzyczne i melodie. W interesujący i zabawny sposób prezentują drewniane zabawki ręcznie wykonane, wyrzeźbione przez **Piotra Rogalińskiego** według archaicznych wzorów. Sięgając do polskiego dziedzictwa kulturowego, pragną pokazać piękno i wartość twórczości ludowej w dawnej Polsce. Przedstawienie wypełnia muzyka na żywo w prastarym wydaniu: z harmonią i barabanem oraz skrzypcami, wiejskimi basami i bębenkiem obręczowym. Będzie to muzyka do tańca w wykonaniu Kapeli Odloty. Zabrzmią polki, oberki, wiwaty, marsze i inne melodie grane niegdyś na polskich wsiach, z przewagą regionu Wielkopolski.

Gdzie i kiedy te spektakle dla dzieci? 19 sierpnia (piątek) g. 18-19 w Warsztatach Kultury w Lublinie, ul. Grodzka 7, 20 sierpnia (sobota) g. 11 w VIVO! Lublin - poziom 0, al. Unii Lubelskiej 2.

Z kolei spektakl „Igraszki z Dropsem" przedstawi Wędrowny Teatr Lalek 'Małe Mi'. Będzie to opowieść o obieżyświatach, powsinogach, trampach, włóczęgach, wagabundach, trubadurach – jednym słowem o wędrownych grajkach. To inspiracja do zabawy w teatr i pełna niespodziewanych zwrotów akcji historia z muzyką **Bartosza Gulaja**. Zapewnią to piękne lalki, marionetki autorstwa **Katarzyny Samosiej** i jej zabytkowy kufer podróżny zamieniony w teatralną scenę. Autorzy zapraszają w wędrowny i magiczny świat. Gdzie i kiedy? Warsztaty Kultury w Lublinie, ul. Grodzka 7 – patio, 20 sierpnia (sobota) godz. 18.

Na Podwórku Re:tradycji, na zamkowych błoniach, dorośli będą mogli powrócić pamięcią do czasów dzieciństwa, a najmłodsi przetestować zabawki, z jakich w dzieciństwie korzystali ich rodzice

W tymże miejscu 21 sierpnia (niedziela) godz. 16 spektakl „O Kogutku, co umiał działać do skutku" przedstawi Teatr Echa. To stara polska baśń ludowa, której bohaterem jest rozśpiewany i uparty Kogutek – ptak nie byle jaki, bo od pradawnych czasów mający moc przywoływania światła pośród ciemności. Bohater bajki bywa niepokorny, czasem wręcz zadziorny. Nie pozwala na niesprawiedliwość, a jego upór i hart ducha sprawiają, że wrogowie zaczynają traktować go z szacunkiem. Jednak pieją „Ku ku ryku!" ten mały bohater będzie potrzebować pomocy dzieci…

To nie wszystko

Najmłodszych czekają również liczne, wyjątkowe warsztaty. Dla tych, którzy chcą nie tylko obserwować i słuchać, lecz także aktywnie doświadczać tradycji ludowej przygotowaliśmy warsztaty rzemieślnicze, śpiewacze i instrumentalne – twierdzą organizatorzy. Jednak tu obowiązują zapisy (informacje o szczegółach na stronie www.retradycja.eu). Dzieci będą mieć okazję kreatywnie popracować: m.in. tworząc biżuterię z wikliny, ozdoby z koralików i słomy, plotąc oryginalny wianek z kwiatów, będzie można też pomalować po swojemu drewniane zabawki czy wykonać oryginalne dekoracje z bibuły, poznać podstawy tworzenia koronki frywolitkowej. Zapisy na warsztaty trwają. Zgłoszenia są przyjmowane za pośrednictwem formularzy online dostępnych na wymienionej witrynie. Liczba miejsc jest ograniczona, o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

Festiwal Re:tradycja – Jarmark Jagielloński zmienił nazwę lecz jego idea pozostaje. To łączenie czasów, światów i funkcji – reakcja na dziedzictwo kultury, którym dysponujemy, i z którego bogactwa czerpiemy. To kontynuacja i budowanie własnych dróg i środków wyrazu. Odwiedzający festiwal mają możliwość spotkania z muzykami, rzemieślnikami, animatorami, którzy z odpowiedzialnością i wrażliwością podchodzą do twórczego kontynuowania tradycji. W programie wydarzenia znajdą się nie tylko koncerty, potańcówki i targi sztuki ludowej, ale także spotkania, wystawy i instalacje artystyczne, warsztaty – m.in. śpiewacze, gry na instrumentach i rzemieślnicze, seanse kinowe, spektakle oraz Podwórko gier i zabaw tradycyjnych. Starannie budowany program i szczegółowy dobór artystów – zarówno występujących na scenach, jak i prezentujących swoje wyroby na ulicach Starego Miasta, przybliży odbiorcom wiele aspektów kultury tradycyjnej: w jej formach autentycznych, jak i wzbogaconych współczesnymi elementami artystycznymi, z inspiracji folklorem – zachęcają organizatorzy festiwalu z Warsztatów Kultury w Lublinie.

Przypomnijmy, że w warstwie muzycznej Festiwalu na scenie opodal Zamku publiczność będzie mieć okazję wysłuchać zespoły ludowe: Zawierucha, Pauanne, Ævestaden. Główne wydarzenie imprezy, 19 sierpnia o godz. 20 to koncert pt. re:tradycja, a w nim m.in. Ukraińska Silska Orchestra. Na zakończenie festiwalu, 21 sierpnia o 19.30 scena na błoniach gości koncert finałowy: w nim zespoły Light in Babylon i Fanfara Station. Po koncercie odbędzie się potańcówka przy tradycyjnej muzyce tanecznej (szczegóły występów na stronie internetowej).

Marek Rybołowicz

Ciekawe czasy w marszałkowskim teatrze...

Osterwa dla wszystkich

Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie podsumowuje sezon artystyczny 2021/22. W minionym okresie wystawił 6 premier, utworzył „wędrowną" Scenę Reduta i angażował się we wsparcie twórców z grupy teatralnej „Kupałowcy" z Białorusi. Mimo trudności gra dalej…

Wydarzenie, które wejdzie do historii teatru stanowi premiera „Historyji o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim" Mikołaja z Wilkowiecka (reż. Jarosław Gajewski). Grana w języku staropolskim została wystawiona wspólnie z Ośrodkiem Praktyk Teatralnych „Gardzienice".

– Bo Lublin był ośrodkiem i tyglem teatru staropolskiego. To stało się dla mnie inspiracją zacząć badać język polski. Ujednolicenie przekazu artystycznego to jest coś, nad czym cały czas chcemy pracować. I dlatego warto sięgać do takich źródeł. W przypadku „Historyji…" teatrowi chyba się to udało. Wcześniej o tym marzył również Juliusz Osterwa, by poprzez teatr „skleić" pozaborową tożsamości Polaków – mówi **Redbad Klynstra-Komarnicki**, dyrektor Teatru im. Juliusza Osterwy.

W sezonie 2021/22 jego teatr prócz „Historyji…" przygotował 5 innych premier: „Dama Kameliowa 1948", „Jestem lekka jak rzęsa wiatru. Pienię się. Jestem piana", „Ja jestem Żyd z „Wesela", „Opowieści o naszym wniebowstąpieniu" i „Cztery pory roku". W sumie, wraz z powtórzeniami dawnych przedstawień, zespół Osterwy zagrał 138 spektakli. Te najbardziej lubiane to „Czego nie widać" i „Nad Niemnem". W minionym sezonie bilet do teatru kupiło tu blisko 22 tys. widzów. Dla porównania: w poprzednich sezonach grano tu około 150-160 spektakli.

Nie tylko w Lublinie

Teatr im. Juliusza Osterwy ma też swoją widownię poza siedzibą. Jest to możliwe w ramach Sceny Reduta, dzięki rozbudowanej sieci ośrodków partnerskich w 12 miastach Lubelszczyzny to: Chełm, Biłgoraj, Hrubieszów, Janów Lubelski, Krasnystaw, Kraśnik, Szczebrzeszyn, Tarnogród, Włodawa, Zamość, Parczew i Łuków. Przedsięwzięcie zainaugurowano 6 października w Chełmie pokazem spektaklu „Psie Serce" Bułhakowa (reż. **Igor Gorzkowski)**. W ramach Sceny Reduta grane są spektakle lubelskie z repertuaru Osterwy oraz wystawiane przez Teatr Stary czy Centrum Kultury. Również importowane ze scen ogólnopolskich jak „Grace i Gloria".

Teatr Osterwy to jednostka samorządowa, finansowana podatkami mieszkańców Lubelskiego. Jest więc oczywiste, że chce dotrzeć ze spektaklami do miast i miasteczek województwa. Inspiracją była i jest działalność Juliusza Osterwy i jego teatru objazdowego. Dlatego i nasz zespół aktorski miał swoje „objazdy", co trwało do lat 90. Dziś Scena Reduta to coś więcej niż sieć partnerska. Już niedługo ziści się plan, gdy mieszkańcy Chełma, Zamościa czy Biłgoraja będą mieć poczucie, że mają u siebie teatr repertuarowy – uważa Klynstra-Komarnicki.

„Gęsi - Ludzie - Łabędzie"

Ten spektakl grany w „Osterwie" stworzyli artyści z Teatru im. Janka Kupały w Mińsku. Tamtejszy teatr, zresztą bliźniaczo podobny do naszego – projekt wyszedł spod ręki tego samego architekta, obecnie opustoszał. Jego aktorzy wyjechali z Białorusi i na uchodźctwie założyli Niezależną Grupę Teatralną „Kupałowcy" – scenę artystycznych dysydentów, którzy spektakle swe tworzą na emigracji. Nagrywają je i udostępniają w Sieci, by mogli je zobaczyć również widzowie białoruscy. „Jedyną bronią jaką mamy jest słowo" – mówią do mediów ci odważni ludzie, którzy w obecnych realiach na Białorusi za swe produkcje mogliby zostać aresztowani.

Na scenie gościnnego „Osterwy" opracowali Kupałowcy inscenizację powieści „Psy Europy" współczesnego białoruskiego pisarza **Alhierda Bacharewicza**. Spektakl reżyserował **Alaksandr Harcujev**, a jego 11 aktorów skupia uwagę widza na nieodległej przyszłości Białorusi. Dzieło z gatunku 'czarny humor' przedstawia wizję roku 2049 – karykaturalną antycypację wydarzeń w kraju, gdzie reżim spadkobierców Łukaszenki nadal nie odpuszcza. „Kupałowcy" odgrywają tu splątaną przyszłość, w której nastąpiła degradacja języka, kultury, moralności, gospodarki kraju. I nie ma już nawet nazwy pojęcia „Białoruś". Artyści przez ten wyrazisty spektakl mówią: „Tylko razem jesteśmy w stanie zapobiec nadchodzącej katastrofie, rozprzestrzenieniu się obecnej wojny na całą Europę". Konwencja spektaklu odbiega od przyzwyczajeń polskiego widza: do lapidarności czy symbolizmu w ujmowaniu zjawisk. Inscenizacja ta jest konkreto-obrazowa, mocno przegadana - trudno w niej nadążyć za przeplatającymi się wątkami tłumaczenia na polski. Przez to oglądając sztukę widz ma nieodparte wrażenie, że uczestniczy w antyreżimowym oporze wraz z białoruskimi aktorami. I o to chodzi. Premiera spektaklu odbyła się 17 czerwca, później był grany jeszcze dwukrotnie. W ich trakcie prowadzono zbiórkę funduszy na wsparcie Ukrainy. Środki na inscenizację przeznaczył lubelski urząd marszałkowski.

FOT. TEATROSTERWY.PL
Spektakl „Psie Serce" (reż. I. Gorzkowski) mogliśmy obejrzeć w ramach wyjazdowej Sceny Reduta

Działo się znacznie więcej

W minionym sezonie zainaugurowano wiele działań, które będą mieć swój finał już po wakacjach – jak choćby planowane premiery aktorów Osterwy w ramach Demokreacji, albo premiera „Księżyc i magnolia" (reż. Jose Iglesias Vigil), którą teatr wystawi 24 września. To wydarzenie rozpocznie kolejny sezon artystyczny w Teatrze im. Juliusza Osterwy – już 136.

Zdaniem jego dyrektora, „Osterwa" to miejsce, gdzie nieustająco trwa proces twórczy – ciąg pracy, w której jeden projekt łączy się z następnym, jedno doświadczenie rodzi kolejne. Przykład stanowią warsztaty dla młodzieży prowadzone przez aktorów i edukatorki. Efektem tego była premiera najnowszego spektaklu dla najmłodszych „Cztery pory roku".

– Miniony sezon pokazał, że mimo trudności jakie niesie nam życie, teatr jest wciąż ważny i potrzebny, bo zapewnia szansę na wspólnotowe przeżycia. Dla nas spotkanie z widzem jest istotne, bez widza nie ma teatru – twierdzi dyrektor Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Podkreśla, że był to sezon pełen wyzwań. Najtrudniejsze momenty dla zespołu stanowiło pożegnanie dwóch kolegów. Zmarli w styczniu br. aktorzy **Witold Kopeć** i **Przemysław Gąsiorowicz** to strata dla całej społeczności teatru.

Warto dodać, że sezon przyniósł przełom finansowy w postaci 80 mln zł dotacji na remont budynku. Nawet jeśli zakończył się deficytem finansowym około 180 tys. zł.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Potrzebujących mniej, ale pomoc wciąż potrzebna

Świdnik dla Ukrainy

Nie ma już darmowych obiadów, bo nie było nimi zainteresowania, ale są paczki żywnościowe. W Świdniku ukraińscy uchodźcy wojenni cały czas mogą liczyć na pomoc.

Choć w ostatnich trzech miesiącach wielu Ukraińców, którzy uciekli przed wojną do Polski, podjęło decyzję o powrocie do swojej ojczyzny, na terenie naszego kraju, także w Świdniku, wciąż pozostali uchodźcy, którzy zdecydowali się na dłuższy pobyt w naszym kraju i korzystają z proponowanych przez rząd, samorządy i organizacje pozarządowe form pomocy.

Od kwietnia do 31 lipca Centrum Usług Społecznych w Świdniku (zgodnie z ustawą z dnia 12 marca 2022 r.), udzieliło pomocy 913 osobom w formie wypłaty jednorazowych świadczeń pieniężnych w wysokości 300 zł na osobę. Obywatele Ukrainy przebywający na terenie naszego miasta skorzystali także ze świadczeń rodzinnych (CUS wypłacił je dla 102 rodzin), a także bezpłatnych posiłków dla dzieci w szkołach (77 osób) i przedszkolach (19 osób).

Goście ze wschodu mają również możliwość skorzystania z pomocy żywnościowej. Na podstawie wydanych przez CUS skierowań mogli otrzymywać paczki żywnościowe lub darmowe obiady. Z tej formy pomocy skorzystało 105 osób. Jednak w ostatnim czasie zainteresowanie obiadami było znikome, więc na okres wakacji świdnickie koło Towarzystwa Pomocy im. Św. Br. Alberta, które przy wsparciu Urzędu Miasta, koordynuje tę pomoc, udziela jej w formie przekazywania artykułów żywnościowych. W sierpniu, podobnie jak w lipcu, skorzysta z niej 30 obywateli Ukrainy, którzy zostali zakwalifikowani przez pracowników socjalnych. Żywność, którą otrzymują pochodzi z Banku Żywności; wcześniej paczki były finansowane także przez miasto.

Świdniczanie, którzy przyjęli uchodźców pod swój dach nadal mogą starać się o świadczenie z tego tytułu – 40 zł za dzień goszczenia ukraińskiego gościa – od 23 czerwca przysługującego jednak na nowych zasadach – świadczenie przysługuje tylko na gościnę osób z niepełnosprawnościami, seniorów, wielodzietnych i rodziców niemowląt. Od ostatniej zmiany przepisów w tym zakresie, w Urzędzie Miasta Świdnik zostało złożonych 110 wniosków, z czego 11 dotyczyło przedłużenia przyznanego świadczenia. Szczegółowe informacje o tym, kto i na jakich zasadach może ubiegać się o nie, można znaleźć na stronie UM Świdnik – e-swidnik.pl.

Z racji znikomego zainteresowana zrezygnowano z działalności punktu informacyjno-pomocowego. Obywatele Ukrainy wszelkie informacje mogą uzyskać w CUS lub Urzędzie Miasta. Natomiast w dalszym ciągu do urzędu zgłaszają się obywatele Ukrainy o nadanie numeru PESEL. W lipcu świdnicki Ratusz przyjął 20 takich wniosków. **(w)**

ŚWIDNIK. Świdniczanom reklamowy misz-masz nie przeszkadza?

Uchwała krajobrazowa krok bliżej

Świdnicki Ratusz od kilkunastu miesięcy pracuje nad wdrożeniem tzw. uchwały krajobrazowej, która ma uporządkować kwestie związane z banerami i innymi reklamami w przestrzeni publicznej. Niedawno zakończyła się kolejna tura konsultacji społecznych w jej sprawie, a dokument ma być gotowy do końca roku.

Ostatnią turę konsultacji, które odbyły się w czerwcu, zainaugurowało spotkanie w Miejskim Ośrodku Kultury. Gdyby liczbą jego uczestników mierzyć zainteresowanie świdniczan tym tematem, śmiało można powiedzieć, że jest ono znikome. Oprócz przedstawicieli Ratusza, firmy, która wspomaga miasto w przygotowaniu zapisów uchwały krajobrazowej oraz dwóch czy trzech miejskich radnych, pojawiła się garstka osób, która reprezentowała głównie świdnickie firmy i instytucje. Niską frekwencję raczej trudno było tłumaczyć brakiem informacji o konsultacjach i samym spotkaniu, gdyż była ona dostępna na stronie urzędu miasta, w mediach, także społecznościowych oraz słupach i tablicach ogłoszeniowych. Ponadto Urząd Miasta przygotował ulotki, które trafiły do skrzynek pocztowych mieszkańców.

Ostatnio Urząd Miasta Świdnik przedstawił raport z przebiegu konsultacji. Poza spotkaniem w MOK wątpliwości przedsiębiorców i innych podmiotów, które udostępniają przestrzeń reklamową, zgłaszane głównie telefonicznie, wyjaśniali tą samą drogą. Ponadto wpłynęły także uwagi zgłoszone oficjalnie, na piśmie, przez dwa podmioty. Pierwszy z nich to agencja reklamowa, która na terenie objętym uchwałą posiada dwa billboardy (przy. al. Lotników Polskich i Racławickiej), i która wyraża obawy, że uchwała ograniczy jej możliwości działalności.

– „Nasze tablice reklamowe posiadają projekty budowlane oraz są wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną, co sprawia, że są bezpieczne, a przy tym estetyczne i nie szpecą krajobrazu miasta. Stały nadzór i bieżąca konserwacja to zapewnia. Tablice billboard w rozmiarze 504 x 238 dają powierzchnię 12 mkw. i stanowią ogólnoeuropejski standard, a to stwarza szeroką ofertę, nie tylko miejscową. Zawężenie możliwości do rozmiaru 6 mkw. uniemożliwi takie działanie" – czytamy we wniosku.

Kilka uwag złożył również Jeronimo Martins Polska, właściciel „Biedronki", wskazując m.in., że logo sieci w obecnym brzmieniu projektu nie może być stosowane w centrum miasta, co powoduje istotne ograniczenia zasady swobody działalności gospodarczej i pozbawia przedsiębiorcę możliwości posługiwania się swoją marką w tym logotypem. Uwagi obu podmiotów w większości nie zostały jednak przez miasto uwzględnione.

Jak informuje **Monika Głowacka** z Urzędu Miasta Świdnik, kolejnym krokiem wdrażania uchwały jest przesłanie do opiniowania i uzgodnień zewnętrznych projektu uchwały, a następnie zostanie on wyłożony do publicznego wglądu. Uchwała krajobrazowa prawdopodobnie będzie gotowa do końca roku. **(w)**

ŚWIDNIK. Sami śmiecimy, sami dewastujemy

Niektórzy wciąż z kulturą na bakier

Kontenery na śmieci, a pomiędzy nimi rozrzucone odpady– taki widok mogli „podziwiać" ostatnio mieszkańcy ul. Głowackiego. I choć dla wielu to niepojęte, jak można zostawiać taki bałagan, to - jak mówią mieszkańcy – częsty widok na tym i innych świdnickich osiedlach.

Bałagan przy śmietnikach na ul. Głowackiego ktoś z okolicznych mieszkańców uwiecznił na zdjęciu i zamieścił na popularnej stronie Spotted: Świdnik Nowy na Facebooku. Jak pisali komentujący, taka sytuacja zdarza się w tym miejscu regularnie i odpowiadają za nią nie tyle mieszkańcy pobliskich bloków, co zbieracze, szperający w kontenerach w poszukiwaniu puszek lub butelek.

Jednak, jak zauważają świdniczanie, nieporządek przy śmietnikach, taki jak ten przy Głowackiego, niestety, nie jest wyjątkiem, a codziennością na wielu osiedlach i nie zawsze winą można obarczyć zbieraczy złomu czy innych surowców.

– Prawda jest taka, że wiele zależy od naszej kultury. A z tym bywa różnie. Często zapominamy, że ktoś to będzie musiał taki bałagan posprzątać. To przykre, że nie szanujemy pracy innych ludzi. Niestety, nawet wiaty śmietnikowe nie stanowią rozwiązania problemu, bo zawsze znajdzie się ktoś, kto uzna, że wygodniej zostawić śmieci pod wiatą lub podrzucić je do cudzego śmietnika – mówi jedna z naszych Czytelniczek.

Inny problem dotyczący przestrzeni publicznej, na który zwracają uwagę świdniczanie to dewastacje. Choć spacerując po Świdniku można odnieść wrażenie, że choć i tak jest pod tym względem lepiej, niż jeszcze kilka lat temu, to wciąż nie brakuje placów zabaw z urządzeniami pomazanymi markerami, zniszczonych ławek czy elewacji ozdobionych wątpliwej urody malunkami.

Tematem tym zainteresował się ostatnio radny **Marcin Magier** (z klubu radnych burmistrza Jaksona), który zwrócił się do Ratusza z pytaniem o to, jakie wydatki poniosło w ubiegłym roku miasto z tytułu napraw szkód wyrządzonych przez wandali. Radnego interesowało, ile miasto wydało na odnowienie uszkodzonej infrastruktury oświetleniowej, ławek i śmietników, elewacji budynków, placów zabaw i zieleni oraz to, jakie koszty miasto ponosi z tytułu zakupu nowych ławek, koszy na śmieci i sadzenia drzew.

FOT. SPOTTED: ŚWIDNIK NOWY

Taki bałagan przy śmietnikach na ul. Głowackiego to, niestety, nie jednorazowy incydent

W odpowiedzi na tę interpelację, Ratusz przekazał, że w budżecie nie ma rozróżnienia na koszty związane z dewastacją i wandalizmem, ale za to podał ogólne koszty utrzymania infrastruktury miejskiej poniesione w 2021 r., z podziałem na poszczególne zakresy. I tak konserwacja, remonty i utrzymanie oświetlenia miejskiego kosztowały ok. 322 tys. zł; remonty ławek, elementów małej architektury i inne - 33 tys. zł; remont nawierzchni asfaltowych i betonowych oraz oznakowania dróg - ok. 310 tys. zł; utrzymanie dróg o nawierzchniach nieulepszonych - ok. 308 tys. zł; utrzymanie zieleni i zadrzewień - 934 tys. zł; remonty urządzeń placów zabaw, skateparku i siłowni zewnętrznych - ok. 30 tys. zł. Z kolei średnia cena zakupu i ustawienia ławki to ok. 650 zł; kosza na śmieci z wkładem - ok. 600 zł, a posadzenia młodego drzewka (o wysokości 150-160 cm np. klon kulisty, wiśnia piłkowana) - 250 zł.

Urzędnicy przyznają, że choć porządkowanie i naprawa uszkodzonej infrastruktury w dużej mierze leży w gestii miejskich służb komunalnych, to dobrze by było, gdyby i mieszkańcy roztropnie korzystali z miejsc, które stanowią ich wspólną własność. **(w)**

ŚWIDNIK. Znów wyszło drożej od kosztorysu, ale...

Na taniej nie ma co liczyć

Trzy oferty wpłynęły do ogłoszonego przez miasto Świdnik przetargu na budowę pneumatycznego zadaszenia boiska piłkarskiego przy ul. Sportowej. Choć oferty były droższe niż zakładano, miasto nie zamierza unieważniać postępowania, a poprosi radę o zgodę na to, by do niego dołożyć.

Pierwszy przetarg na budowę zadaszenia boiska przy ul. Sportowej Urząd Miasta Świdnik ogłosił na początku czerwca. Zgłosiły się dwie firmy: RSport Marcin Rybicki, Łukasz Staszczak z Warszawy, proponując cenę ok. 3,3 i Grimar z Katowic z ofertą wyższą od konkurentów o ok. 40 tys. zł. Urząd Miasta postępowanie unieważnił, bo zaproponowane przez przedsiębiorców kwoty znacznie przekraczały zaplanowany budżet (2,5 mln zł).

Przetarg więc powtórzono licząc, że oferenci jeszcze raz przekalkulują wycenę. Do drugiego postępowania wpłynęły trzy oferty: ponownie firm RSport Marcin Rybicki, Łukasz Staszczak z Warszawy - 3,22 mln zł i Grimar z Katowic - 3,23 mln zł oraz InterHall z Katowic – 3,25 mln zł. Zaproponowane tym razem kwoty były nieco niższe, ale nadal wyższe niż zakładało miasto. Nie oznacza to jednak kolejnego unieważnienia przetargu. Na najbliższej sesji, a ta ma odbyć się jeszcze w w tym miesiącu, burmistrz zwróci się do rady o zgodę na dołożenie do budowy zadaszenia ok. 700 tys., tak, by móc podpisać umowę z wykonawcą, który zaproponował najniższą cenę.

Jak podkreśla **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika, to bardzo ważna i potrzebna inwestycja.

– Szkółka piłkarska Avii rozwija się, a utrzymanie certyfikatu PZPN też wymaga od nas rozwoju bazy infrastrukturalnej. Większość młodych piłkarzy korzysta z naszych hal sportowych, a w najbliższym czasie jedna z nich zostanie wyłączona z użytku – mam na myśli halę przy SP nr 5, gdzie zmodernizujemy zaplecze sportowe, w tym też basen, więc zależy nam, żeby projekt dotyczący zadaszenia boiska zrealizować. Stąd zwiększenie środków na to zadanie. Liczymy, że z zadaszonej hali będziemy korzystać jeszcze w tym roku – mówi M. Dmowski.

Budowa pneumatycznego zadaszenia sztucznego boiska treningowego Avii to inwestycja, na którą miasto Świdnik otrzymało dofinansowanie (1 mln zł) z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Dzięki tej inwestycji piłkarskie drużyny świdnickiego klubu będą mogły odbywać treningi mimo niekorzystnych warunków pogodowych. Zadaszenie nad boiskiem ma być rozkładane w sezonie jesienno-zimowym i utrzymywane nadmuchem ciepłego powietrza, a na wiosnę i lato demontowane. Te tzw. pneumatyczne hale, są coraz częściej wykorzystywane w Polsce jako zadaszenia kortów, boisk czy basenów. Gmina ma również plan, aby udostępniać obiekt prywatnym podmiotom. **(w)**

ŚWIDNIK. Pytania o zlot

Wueski i inne wrócą do Świdnika?

Miłośnicy motoryzacji, a tych w Świdniku nie brakuje, zastanawiają się, czy w tym roku odbędzie się Zlot Motocykli WSK i Innych. W ostatnich latach, ta kojarzona głównie z naszym miastem impreza odbywała się w sąsiednim powiecie krasnostawskim. Czy jest szansa na jej powrót do Świdnika?

W PRL-u były marzeniem niejednego młodego chłopaka, a dziś, choć od zakończenia ich produkcji minęło przeszło trzy dekady, wciąż cieszą się powodzeniem wśród fanów motoryzacji i są chętnie oglądane. Nic więc dziwnego, że organizowany przez wiele lat w Świdniku Zlot Motocykli WSK i Innych przyciągał tłumy. Zjeżdżali na niego pasjonaci nie tylko z regionu, ale również z odległych zakątków Polski. Sami świdniczanie również bardzo chwalili sobie to wydarzenie, zwłaszcza widowiskową paradę ulicami miasta.

W ubiegłym roku impreza odbyła się w miejscowości Wierzchowina, w gminie Żółkiewka, tak jak w roku 2019, zaś w roku 2020 została odwołana z powodu pandemii. Mieszkańcy Świdnika zastanawiają się, czy w tym roku motocyklowa impreza się odbędzie, a jeśli tak, to czy jest szansa na to, aby to znów Świdnik był jej gospodarzem.

Jak informuje **Bartłomiej Pejo**, szef Świdnickiego Klubu Motocyklowego „Usarz", organizator wydarzenia, przygotowania do Zlotu trwają, ale ostateczna lokalizacja nie została jeszcze wybrana. Decyzje w tej sprawie mają zapaść lada dzień. Natomiast zgodnie z informacją na stronie wydarzenia na Facebooku, impreza ma odbyć się w ostatni weekend wakacji, czyli dniach 26-28 sierpnia. **(w)**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne, diesel i benzyna, Tel. 786 879 777

Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje Chełm Tel. 786 879 777

Motocykl MZ, SHL oraz inne Tel. 505 379 192

VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup Tel. 505 379 192

Seat Ibiza 1,4b 01r. st. db., 2.300zł, Tel. 691 641 667

Nissan Almera N16, 2006 r., 1.5 benzyna (98 KM), 172 tys. km. Z pol. salonu, II właściciel, garażowany. Cena - 7 200 zł, tel. 602739769

Toyota Yaris 1,0, 10r. srebrny 5d wk cz el es 1wł. st. idealny sprowadzony z Niemiec, 20.500zł, Tel. 507 506 152

Renault Megane Scenic mini van 01r. 1,6b+g 16V nowe opony hak po wymianie oleju filtrów, 6.500zł, Tel. 508 160 903

VW Tiguan 2,0b 4x4, 10r. 170KM panorama b. wyposażenie 2kpl. opon szary 190000km, 45.900zł, Tel. 516 643 674

Opel Corsa C, 1,2b 00r. 233000km 5d ws cz ew rs r am usb, w użytkowaniu, 4.100zł, Tel. 724 602 071

VW Touran 04r. 245000km, 7.300zł, Tel. 502 489 141

Renault 1,9dci 09r. st. db., 7.500zł, Tel. 510 966 568

Peugeot 3008, 1,6hdi premium 10r. srebrny bogate wyposażenie garażowany zadbany ubezp., Tel. 794 548 889

VW Polo 1,4b 04r. 5d srebrny garażowany bogate wyposażenie ubezpieczony zarejestrowany, Tel. 794 548 889

Audi A6 C5, 1,9tdi 110KM sedan 95r., 6.500zł, Tel. 514 859 504

Skoda Favorit 91r. 38000km po renowacji, 5.700zł, Tel. 601 070 770

Opel Meriva 1,4b+g 06r. srebrny po lifcie 342000km, 8.900zł, Tel. 604 608 055

Fiat Uno 93r. zabytek, 2 reflektory Audi B3, Audi B4 filtr powietrza przegub prawy, części Wartburg, Tel. 784 195 660

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

Toyota Avensis 05r. sprawna, Tel. 726 383 868

Citroen C4 IIb7, 11r. 1,6hdi hatchback biały st. bdb., Tel. 511 957 999

Opel Agilla 1,2b automat 09r. 100% bezwypadkowy srebrny st. bdb., Tel. 511 957 999

Renault Clio IV, 14r. 1,5 hatchback biały tablet klima st. bdb., Tel. 511 957 999

Ford C Max 15r. 1,6hdi szary klima st. bdb., Tel. 511 957 999

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 887 039 439 lub 797 264 099

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne sprzedam, tel. 601 598 983

Sprzedam błotniki przednie, lekko przetarte Mercedes Sprinter 2015 r., Tel. 506 337 128

Radio samochodowe Pionier, ekran led, mp3, usb, audio videro, wma, Tel. 507 032 361

Felgi aluminiowe nowe, grafit, 4x100, opony zima 195x50x15 gratis, Tel. 507 032 361

Burty +podłoga aluminium 200x36x150, 1.600zł, Tel. 576 220 017

Audi A6 C5 skrzynia biegów, silnik 1,9tdi 110KM, 1.000zł, Tel. 514 859 504

Prądnica kompletna Fiat 126p sprawna, Tel. 692 342 502

Opony Pirelli letnie 205/55/16 komplet, Tel. 691 623 670

Bagażnik (nadaje się do wszystkich samochodów), 75zł, Tel. 516 838 189

Części skutera, silnik z napędem i tylnym kołem, koło przód, nowy akumulator 12V, cena okazyjna, Tel. 507 396 073

Silnik 1,6 Gli +skrzynia biegów +moduł zapłonu oraz różne części do Poloneza, Tel. 733 571 001

Opony zimowe 165/70/13 z felgami stalowymi 4x100x57 pasują do Felici Polo Golfa, Tel. 506 081 643

Opony z felgami zimowe 155/80/13 Dębica 200zł, bagażnik do Poloneza 40zł, Tel. 601 754 005

Nowy tłumik z uszczelką do Skody z lat 90-tych, akumulator 70A st. db. - sprzedam, Tel. 725 001 780

Komplet opon na alufelgach do BMW 205/55/16, drugi komplet samych opon 205/55/16 Michelin, Tel. 725 001 780

Koła letnie 185/70/14, 4szt., felgi stalowe 4 otw. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

SPRZEDAM INNE

Sprzedam piec centralnego ogrzewania na olej opałowy Buderus ze zbiornikiem, Tel. 517 407 140

Sprzedam piec gazowy „Świebodzice" 1 sezon używany (budynek 100m2), Tel. 609 153 721

Sprzedam grzejniki Purmo 10szt., od 50 zł; bojler 140l ocieplony z uchwytami, 70 zł, Tel. 570 331 807

Sprzedam grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel. 608 120 884

Sprzedam kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300 zł, Tel. 506 446 134

Sprzedam płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543S

Sprzedam wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel. 603 910 334

Sprzedam bale topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu klejowego, cena 1100 zł, Tel. 604 858 729

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel. 512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel. 604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFL0250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel. 81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500 zł, Tel. 720 773 501

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600 zł, Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220 zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380 zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3 500 zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel. 784 561 351

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

USŁUGI

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

TAPETY NATRYSKOWE, MALOWANIE, TEL. 604 859 803

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę garaż z podwórkiem, ul. Gospodarcza, Lublin, Tel. 604 858 729

Sprzedam dom 136m2 w stanie surowym na działce 1272 m2 w Żemborzycach Kościelnych, Tel. 500 124 806

Sprzedam działki: 0,26 ha zagrodowa i 0,31 ha rolno-budowlana w Nowym Krępcu, Tel. 794 765 667

Wynajmę mieszkanie po remoncie, urządzone meble pod wymiar, 2 pokoje, kuchnia 52 m2, Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka róg z Krańcową, Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie, 33,8 mkw w centrum Świdnika, po remoncie, Tel. 791 767 667

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko I ha, plac z garażami stodoła możliwość, prowadzenia działalności gospodarczą Zaniówka powiat Parczew, Tel. 604 858 729S

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gminie Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

REKLAMA

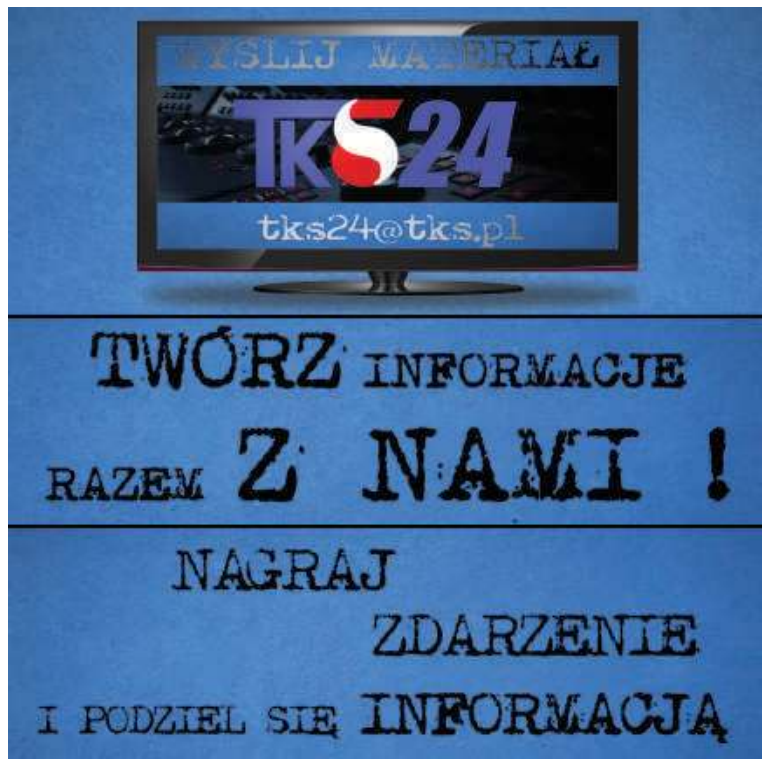

FOTOBUDKA DO WYNAJĘCIA NA WESELA I INNE OKAZJE 603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

PRACA

Podejmę pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię doryweczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli.. Tel. 515 754 059

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Samotny wdowiec 71 l., 180/100, zmotoryzowany, dom z działką na wsi, 35 km od Lublina, pozna panią stanu wolnego, również Ukrainkę, Tel. 607 603 898

Zadbany wdowiec, zmotoryzowany, z posiadłością pozna Panią do 70 lat, Tel. 884 851 748

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

FOT. PIOTR SUMARA/PLUSLIGA

PreZero Grand Prix Polskiej Ligi Siatkówki

Nie było mocnych na LUK Lublin!

Siatkarze LUK Lublin wygrali rozgrywany w Krakowie turniej PreZero Grand Prix Polskiej Ligi Siatkówki. W finale podopieczni trenera Dariusza Daszkiewicza pokonali PSG Stal Nysa 2:0 (25:19, 25:11). Brązowe medale wywalczył Cuprum Lubin, po zwycięstwie w meczu o 3. miejsce 2:1 z Projektem Warszawa. MVP turnieju został wybrany Wojciech Włodarczyk, przyjmujący lubelskiego zespołu.

Podczas PreZero Grand Prix PLS 2022 lublinianie pokonali kolejno w czwartek Trefl Royal Seafood Gdańsk **2:0 (25:15, 25:19),** w piątek Projekt Warszawa **2:0 (25:22, 25:18),** a w sobotę Ślepsk Malow Suwałki **2:0 (25:17, 25:23).**

W niedzielnym półfinale, po zaciętym spotkaniu LUK ponownie uporał się z ekipą ze stolicy, tym razem wygrywając **2:1 (17:25, 34:32, 15:12)**.

W meczu o 1. miejsce z PSG Stal Nysa lublinianie od początku dużo lepiej spisywali się w polu serwisowym i w ataku, m.in. **Wojciech Włodarczyk** oraz **Mateusz Malinowski**. Zespół z Nysy miał spore trudności, żeby przebić się przez lubelski blok. Pierwszego seta LUK wygrał do 19, w drugim rozbił rywali do 11.

MAG

FOT. PIOTR SUMARA/PLUSLIGA

Wojciech Włodarczyk, przyjmujący lubelskiego zespołu, został wybrany MVP turnieju

2. runda FIM SGP2 2022

Cierniak najlepszy w Cardiff

Mateusz Cierniak, junior lubelskiego Motoru, wygrał 2. rundę FIM SGP2 2022, rozegraną w niedzielę na Principality Stadium w Cardiff. Pozostałe miejsca na podium zajęli Duńczycy Kevin Juhl Pedersen i Benajmin Basso. Drugi z naszych reprezentantów Wiktor Lampart zajął szóste miejsce.

– Tor nie należał dzisiaj do najłatwiejszych, dlatego tym bardziej jestem zadowolony z dzisiejszego zwycięstwa – skomentował swoją wygraną tuż po zawodach w mediach społecznościowych **Mateusz Cierniak**, który zakończył turniej z dorobkiem 12 pkt. (3,3,3,3,w), podobnie jak Pedersen i o punkt więcej od Basso.

Lampart zdobył z kolei 9 pkt. (2,1,2,3,1). – Za nami ciężkie zawody w Cardiff, które ostatecznie zostały zakończone po rundzie zasadniczej z powodu bardzo ciężkich warunków torowych. Turniej ostatecznie kończę na 6 miejscu, szkoda ze po raz kolejny finał mistrzostw świata odbywał się w warunkach, które nie sprzyjały sportowej rywalizacji – przyznał drugi z młodych zawodników Motoru.

MAG

Po zawodach Mateusz Cierniak podkreślił, że jego dobra jazda nie byłby możliwa bez wsparcia sponsorów, teamu i kibiców! Podziękował również trenerowi Rafałowi Dobruckiemu oraz starszym kolegom z żużlowej reprezentacji Polski za wskazówki

PGE EKSTRALIGA

Pierwszy ćwierćfinał z Fogo Unią już w piątek

W związku z udziałem siedmiu zawodników w SGP Challenge (20.08) w Glasgow, możliwymi zagrożeniami dot. logistyki PGE Ekstraligi ustaliła nowe godziny meczów ćwierćfinałów.

Lubelski Motor w pierwszym spotkaniu zmierzy się w piątek (19 sierpnia) o godz. 20:30 na wyjeździe z Fogo Unią Leszno (realcja live w Eleven Sports 1).

Pozostałe mecze rozegrane zostaną w niedzielę, 21 sierpnia. O godz. 18:00 FOR NATURE SOLUTIONS Apator Toruń podejmować będzie Moje Bermudy Stal Gorzów (Eleven Sports 1), a dwie godziny później Betard Sparta Wrocław zmierzy się z zielona-energia.com Włókniarzem Częstochowa (Canal+ Sport 5).

MAG

PŁYWANIE Mistrzostwa Europy na długim basenie

Siódme miejsce Laury Bernat

Laura Bernat z AZS UMCS Lublin, ubiegłoroczna mistrzyni Europy juniorek, zajęła siódme miejsce w wyścigu na 200 metrów stylem grzbietowym podczas rozgrywanych w Rzymie pływackich mistrzostw Starego Kontynentu na długim basenie.

Po udanych półfinałach (piąty czas - 2:10.15) Bernat miała spory apetyt na sukces. W finale jeszcze na ostatnim nawrocie płynęła o zaledwie 27 setnych sekundy wolniej od tempa na rekord Polski. Na finiszu nie zbliżyła się jednak do osiągnięcia **Alicji Tchórz z** mistrzostw świata w 2009 roku, które również odbywały się w Rzymie. Lublinianka zakończyła zmagania na 7. miejscu z czasem 2:11.14.

– Fizycznie stać mnie na więcej. – przyznała po czwartkowym występie w finale podopieczna trenera **Sławomira Pliszki**. Przed startem i po nim towarzyszyło mi dużo emocji. Szczególnie mocno dotknęło mnie, że medal był na poziomie mojego rekordu życiowego. To dla mnie lekcja na przyszłość. Zwróciłam uwagę na to, że gdy mogę coś realnie osiągnąć, to pojawia się u mnie stres i paraliż. Wiem, gdzie jest problem, tylko jeszcze nie wiem, jak go rozwiązać. Na pewno nad tym popracuję – podsumowała swój start lublinianka, która dopiero we wrześniu skończy 17 lat.

MAG

EWINNER II LIGA **Motorowcy po kolejnych, dwóch porażkach - 0:3 u siebie z KKS 1925 Kalisz i 1:2 na wyjeździe z Pogonią Siedlce, na dobre zadomowili się na ostatnim miejscu w tabeli**

Kompromitacji ciąg dalszy

Już nie wiadomo, czy śmiać się z tego, co wyprawiają w obecnym sezonie piłkarze drugoligowego Motoru i ich trener Stanisław Szpyrka, czy może raczej płakać. W minionym tygodniu lublinianie zanotowali kolejne dwie porażki, najpierw zostali rozbici w środę na Arenie Lublin 0:3 przez byłą drużynę szkoleniowca lubelskiego zespołu KKS 1925 Kalisz, a następne przegrali 1:2 w niedzielę, w Siedlcach z Pogonią, chociaż prowadzili i mieli okazję, by zdobyć kolejne gole. Po sześciu seriach spotkań zespół z Koziego Grodu zamyka ligową tabelę wraz z rezerwami poznańskiego Lecha. Obie drużyny nie poznały jeszcze smaku zwycięstwa w obecnych rozgrywkach i tracą do lidera – Kotwicy Kołobrzeg już 14 punktów!

Jeśli ktoś łudził się, że po środowej kompromitacji, czy też po niedzielnym, czwartym z kolei przegranym meczu trener Szpyrka wreszcie zrozumiał, że nie nadaje się na szkoleniowca lubelskiej drużyny i honorowo poda się do dymisji, to srogo się zawiódł. 30-latek, który dotychczas nic wielkiego w futbolu nie osiągnął, po starciu z ekipą z Siedlec mówił, jak to dobrze jego drużyna rozpoczęła mecz, jak kontrolowała przebieg spotkania i jak nie dopuszczała przeciwnika do sytuacji strzeleckich. Znowu motorowcy nie wykorzystali jednak sytuacji do zdobycia kolejnych goli i to się zemściło. Ponownie popełnili błąd, tym razem niepotrzebny faul tuż przed linią pola karnego, po którym gospodarze wyrównali. Ciekawe, jak długo jeszcze takie tłumaczenia będzie przyjmował właściciel klubu, miliarder **Zbigniew Jakubas**?

FOT. MOTOR LUBLIN

Po golu Michała Żebrakowskiego Motor prowadził z Pogonią, ale w końcówce dał sobie wbić dwa gole i przegrał już po raz czwarty

Kibice mają już dość ośmieszania ich ukochanego Motoru, co dobitnie wyrazili w ponad 400 komentarzach, które w zaledwie kilka godzin po meczu pojawiły się na profilu facebookowym klubu pod postem z wynikiem niedzielnego spotkania.

MAG

MOTOR LUBLIN - KKS 1925 KALISZ 0:3 (0:2)
Motor: Budzyński – Cichocki, Najemski (56 Ceglarz), Rudol, Gąsior (64 Kusiński), R. Król, Wójcik, Sędzikowski (83 Rybicki), Jagodziński (56 Staszak), Rozmus, Kahsay (83 Żebrakowski).
KKS: Krakowiak – Smoliński, Gawlik, Kendzia, Zawistowski (89 Lipkowski), Borecki (89 Soboczyński), Wysokiński, Kamiński (82 Smajdor), Gordillo (82 Staszak), Koczy (67 Łuszkiewicz), Giel.
Bramki: 0:1 Giel 6, 0:2 Gawlik 12, 0:3 Gawlik 67, **Żółte kartki:** Sędzikowski, trener Zapał, kierownik Baryła, Gąsior, Kahsay – Kamiński, Gawlik, Borecki Smoliński. **Sędziował:** Różycki (Łódź). **Widzów:** 2756.

POGOŃ SIEDLCE - MOTOR LUBLIN 2:1 (0:1)
Pogoń: Kikolski - Kołoczek, Misiak (69 Sinior), Wichtowski, Rutkowski, Fiedosewicz (46 Włodyka) - Dzięcioł (68 Nowak), Piotrowski (46 Bujalski), Szuprytowski - Marcinho (62 Prochownik), Demianiuk.
Motor: Budzyński - Wójcik, Cichocki, Rudol, Rozmus - Rybicki (86 Sędzikowski), Kusiński, R. Król, Ceglarz, Jagodziński (80 Kosior) - Żebrakowski (70 Kahsay).
Bramki: 0:1 Żebrakowski 39, 1:1 Wichtowski 79, 2:1 Bujalski 83. **Żółte kartki:** Marcinho, Szuprytowski, Demianiuk - Jagodziński, Rozmus, Kahsay. **Sędziował:** Damian Krumplewski (Olsztyn).

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Reprezentacja zagra na Arenie Lublin

6 września kobieca reprezentacja Polski gościć będzie na Arenie Lublin. Biało-czerwone przy ul. Stadionowej rozegrają ostatnie spotkane w ramach eliminacji do Mistrzostw Świata 2023. Rywalem Polek będzie Kosowo.

Po 8. spotkaniach nasza kadra z 14 pkt. zajmuje w tabeli gr. F trzecie miejsce. Z 22 pkt. prowadzi Norwegia, druga z 19 pkt. jest Belgia. Kosowo z 4 pkt. zajmuje piąte, przedostatnie miejsce. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18:30.

PIŁKA RĘCZNA

Rywale w Crystal Bohemia Cup za silni dla lublinianek

Piłkarki ręczne MKS FunFloor Perła Lublin w miniony weekend występowały w czeskim Moscie w turnieju Crystal Bohemia Cup. Podopieczne Moniki Marzec zawodów nie zaliczą do udanych. Lublinianianki przegrały wszystkie mecze.

Lublinianki uległy kolejno gospodyniom turnieju Banikowi Most **30:33,** niemieckiemu Thuringer HC **22:38** oraz na zakończenie turnieju rumuńskiej Glorią Bistrita-Nasaud ***27:28***, choć na siedem minut przed końcem wygrywały jeszcze ***26:23.***

W najbliższy piątek MKS FunFloor Perła uda się na kolejne zawody, do Piotrkowa Trybunalskiego. Oprócz gospodyń turnieju i Piotrcovii wezmą w nim udział ekipy: Młyny Stoisław Koszalin oraz Házená Kynžvart z Czech.

Przed rozpoczęciem PGNiG Superligi Kobiet, zaplanowanym na 10 września, MKS rozegra jeszcze jeden sparing.

MAG

EWINNER II LIGA

5. kolejka (10 sierpnia): Motor Lublin - KKS 1925 Kalisz **0:3** * Siarka Tarnobrzeg - GKS Jastrzębie **0:0** * Radunia Stężyca - Hutnik Kraków **2:1** (Żynek 40, Łuczak 43 - Kieliś 76) * Kotwica Kołobrzeg - Wisła Puławy **2:1** (Cywiński 30, Tuleja 86 - Retlewski 45) * Zagłębie II Lubin - Lech II Poznań **1:0** (Gaprindaszwili 90) * Polonia Warszawa - Znicz Pruszków **1:1** (Piątek 89 - Nowak 75) * Garbarnia Kraków - Śląsk II Wrocław **3:1** (Purcha 71 k, 86, Warczak 84 - Krocz 54) * Olimpia Elbląg - Stomil Olsztyn **4:0** (Branecki 23, Rajch 55, 73, Stasiak 86) * Górnik Polkowice - Pogoń Siedlce **1:2** (Kiebzak 77 k - Demianiuk 6, Wichtowski 23)

6. kolejka (13/14 sierpnia): Pogoń - Motor **2:1** * Jastrzębie - KKS 1925 **1:1** (Gołuch 54 - Gordillo 52 k) * Stomil - Górnik **2:1** (Tecław 58 k, 86 k - Hafez 23) * Śląsk II - Olmpia **1:1** (Kurowski 44 - Sienkiewicz 4) * Znicz - Garbarnia 2:1 (Firlej 6, Nagamatsu 28 - Purcha 79 k) * Lech II - Polonia **1:3** (Wilak 32 - Fidziukiewicz 30, Pieczara 84, Michalski 90) * Wisła - Zagłębie II **1:2** (Klichowicz 21 - Kłudka 35, Adamski 73 k) * Hutnik - Kotwica **1:5** (Assinor 37 - Chromiński 18, Łysiak 22, Kostkowski 40, Goncerz 41, Kort 71) * Siarka - Radunia **0:2** (Stępień 37, Surdykowski 90).

1. Kotwica	6	16	14-5
2. Górnik	6	10	9-6
3. Znicz	6	10	9-9
4. KKS 1925	5	9	11-6
5. Olimpia	6	9	9-5
6. Wisła	6	9	10-8
7. Stomil	6	9	11-10
8. Pogoń	6	9	8-8
9. GKS Jastrzębie	6	9	4-4
10. Zagłębie II	6	9	9-13
11. Garbarnia	6	8	12-12
12. Radunia	6	8	11-11
13. Hutnik	6	7	12-12
14. Polonia	5	6	7-6
15. Śląsk II	6	6	10-13
17. Lech	6	2	9-14
18. Motor	**6**	**2**	**5-12**

W następnej kolejce - 20 sierpnia: Motor - Stomil (18:00).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

2. kolejka: Lublinianka - Cracovia II **0:3** * Podhale Nowy Targ - Avia Świdnik **0:1** * ŁKS Łagów - Korona II Kielce **1:1** (Piróg 54 - Lisowski 10) * KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Wisłoka Dębica **3:1** (Czernij 20, Nawrot 27 k, Sylwestrzak 88 - Rębisz 90) * Podlasie Biała Podlaska - Wieczysta Kraków **1:1** (Nojszewski 40 - Mak 77) * Orlęta Radzyń Podlaski - Unia Tarnów **2:3** (Czeladko 42, Kobiałka 60 - Dubas 10, Mida 22, Palonek 47) * Stal Stalowa Wola - KS Wiązownica **3:0** (Kowalski 45 k, 82 k, Iwao 86) * Wisła Sandomierz - Czarni Połaniec **0:1** (Gębalski 52) * Sokół Sieniawa - Chełmianka **2:1** (Twardowski 6, Geniec 81 k - Knap 63).

1. Cracovia II	2	6	7-2
2. Avia Świdnik	**2**	**6**	**4-1**
Sokół	2	6	4-1
4. Wieczysta	2	4	3-1
5. Stal St. W.	2	3	5-4
6. Orlęta	2	3	4-4
7. KSZO	2	3	3-3
8. Unia Tarnów	2	3	3-4
9. Wisłoka Dębica	2	3	3-4
10. Czarni	2	3	2-3
Lublinianka	**2**	**3**	**2-3**
12. Podlasie	2	2	3-3
13. Korona II	2	2	1-1
14. Chełmianka	2	1	3-4
15. ŁKS Łagów	2	1	2-3
16. Podhale	2	1	0-1
17. Wisła	2	0	0-3
18. Wiązownica	2	0	1-5

W następnej kolejce - 17 sierpnia (środa): KS Wiązownica - Lublinianka (17:00), Avia - ŁKS Łagów (17:00).

Gol Malugi dał Avii wygraną z Podhalem

Piłkarze trzecioligowej Avii Świdnik wreszcie przełamali serię niepowodzeń w konfrontacji z Podhalem Nowy Targ. Po czterech kolejnych porażkach z „Szarotkami" wygrali i to na ich boisku. Gola na wagę trzech, cennych punktów w sobotnim spotkaniu 2. kolejki III ligi, tuż przed przerwą zdobył dla żółto-niebieskich Dominik Maluga.

Spotkanie Podhala z Avią było niezwykle wyrównane, a piłkarze obu zespołów stworzyli sobie wiele okazji do zdobycia bramek. Już na początku **Paweł Uliczny** próbował niemal z połowy boiska przelobować wysuniętego z bramki **Macieja Styrczulę**, golkipera Podhala. Po chwili pod świdnicką bramką z 25 m nieznacznie pomylił się **Daniel Wajsak.** W 17. minucie świdniczan od utraty gola uratował bramkarz, który w ostatniej chwili uprzedził szykującego się do oddania strzału **Jakuba Szczepańskiego**. W 40. minucie znowu zagotowało się pod bramką Avii. Po kontrataku i dograniu piłki z lewej strony przez **Szymona Majerana**, niepilnowany na piątym metrze Szczepański główkował tuż nad poprzeczką.

Świdniczanie prowadzenie uzyskali po ostatniej ofensywnej akcji tuż przed przerwą i to w dosyć przypadkowych okolicznościach, po tym jak zagrana w pole karne piłka, odbiła się od **Dominika Malugi** i wpadła za plecy Styrczuli.

W drugiej połowie nieznaczną przewagę miało Podhale, ale gospodarzom brakowało konkretów w poczynaniach ofensywnych. Za to Avia w 58. minucie mogła zdobyć kolejnego gola, gdyby nie interwencja na linii bramkowej Antkowiaka, po rzucie rożnym strzelał **Roman Mykytyn**.

W doliczonym czasie gry do świdnickiej bramki trafił **Adrian Ligienza**, ale sędzia gola 31-latka urodzonego w Lublinie, w przeszłości grającego także w Avii nie uznał, dopatrując się pozycji spalonej. **MAG**

PODHALE NOWY TARG – AVIA ŚWIDNIK 0:1 (0:1)
Podhale: Mac. Styrczula – Wajsak (79 Mik. Styrczula), Mazurek, Bodziuch (79 Banik) – Szczepański (66 Cuber), Ligienza, Żurek (24 Szynka), Żołądź (79 Burnat), Majeran – Płatek, Antkowiak.
Avia: Rosiak – Midzierski, Kursa, Zając (46 Niewęgłowski), Kunca, Maluga, Uliczny (46 Uliczny), Góralski (46 Kompanicki), Rak (88 Górka), Mykytn, Popiołek.
Bramka - Maluga 45. **Żółte kartki:** Mazurek, Szynka – Kunca, Góralski, Kursa.

Rezerwy ekstraklasowej Cracovii okazały się po przerwie bezlitosne dla beniaminka III ligi

Pasy zatrzymały Lubliniankę

Nie udało się piłkarzom Lublinianki w sobotnim meczu 2. kolejki III ligi odnieść drugiej wygranej w rozgrywkach. Po zwycięstwie przed tygodniem na Wieniawie z Wisłą Sandomierz beniaminek musiał uznać wyższość rezerw ekstraklasowej Cracovii, przegrywając aż 0:3. "Pasy" wszystkie bramki zdobyły po przerwie.

Goście od początku narzucili Lubliniance swoje warunki. Z każdą minutą byli coraz groźniejsi, gdyby nie interwencje obrońców **Marcina Michoty** i **Norberta Myszki,** a także pewna postawa w bramce **Krystiana Krupy** już do przerwy prowadziliby różnicą kilku goli. Warto jednak podkreślić, że lubelski zespół prowadzony przez trenera R**oberta Chmurę**, już z kapitanem **Tomaszem Brzyskim,** któremu zakończyła się kara pięciomeczowej dyskwalifikacji jeszcze z IV ligi, nie był jedynie biernym obserwatorem poczynań krakowskiej drużyny. Lublinianka w pierwszej połowie potrafiła stworzyć sobie kilka dogodnych okazji, jednak ani **Sebastian Rak,** ani **Mateusz Majewski** nie zdołali skierować piłki do siatki. Najbliżej szczęścia był Myszka, który po rzucie rożnym wykorzystał dobre dośrodkowanie **Marcina Świecha** z narożnika pola karnego i efektownym „szczupakiem" próbował pokonać **Adam Wilk**, bramkarz Cracovii popisał się jednak spektakularną paradą, wybijając piłkę poza boisko.

Goście wszystkie bramki zdobyli w ostatnich 20. minutach. Najpierw rezerwowy, **Kacper Nowicki**, po indywidualnej akcji huknął pod poprzeczkę, nie dając żadnych szans Krupie. Następnie w polu karnym **Marcin Budziński**, mający na koncie grubo ponad 200 spotkań rozegranych w piłkarskiej ekstraklasie w barwach "Pasów" i gdyńskiej Arki „zatańczył" z obrońcami i technicznym strzałem po ziemi skierował piłkę do siatki, tuż przy dalszym słupku. W doliczonym czasie na listę strzelców wpisał się kolejny rezerwowy, **Tomasz Bała**.

– Mecz z Cracovią, zespołem i inne „półki", dobitnie pokazał nam, gdzie mamy braki. Musimy popracować przede wszystkim nad zgraniem i organizacją gry w szybkim ataku – powiedział po meczu tygodnikowi trener **Robert Chmura**, przypominając jak w wielkich bólach rodził się zespół, że jeszcze kilka tygodni temu zanosiło się na to, że beniaminek może nie przystąpić do rozgrywek.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Przed meczem z Cracovią Zbigniew Bartnik, prezes LZPN wraz z przedstawicielem sponsora tytularnego lubelskiej IV ligi, firmy Hummel wręczył na ręce Tomasza Brzyskiego, kapitana Lublinianki okazały puchar za wygranie czwartoligowych rozgrywek i awans do III ligi

W pierwszej połowie sobotniego meczu Lublinianka nie tylko dzielnie broniła się przed atakami "Pasów", ale też kilkakrotnie stworzyła zagrożenie pod bramką rywali

LUBLINIANKA – CRACOVIA II 0:3 (0:0)
Lublinianka: Krupa – Michota, Futa, Myszka, Świech (60 Niegowski) – Makowski (82 Miśkiewicz), Baran (82 Janaszek), Brzyski, Rak (60 Kalita) – Majewski, Paluch.
Cracovia II: Wilk – Wójcik, Jodłowski (76 Pieńczak), Bracik – Stachera, Budziński, Kanach (86 Wojtysko), Thiago – Ożóg (76 Bała), Kapek (63 Nowicki) – Strózik (86 Gut).
Bramki: 0:1 Nowicki 70, 0:2 Budziński 83, 0:3 Bała 90+4. **Żółte kartki:** Myszka, Paluch – Strózik, Thiago, Wójcik, Stachera. **Sędziował:** Chmielewski (Warszawa).

Nasz patronat Zagrali z Omegą już po raz 18, by uczcić Święto Wojska Polskiego

Walczyli w strugach deszczu

Siedem zespołów wzięło udział w 18. Turnieju Piłki Nożnej z okazji Święta Wojska Polskiego, zorganizowanym w sobotę na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie przez Ognisko TKKF Omega i niestrudzonego jego prezesa Zbigniewa Furmana.

Tym razem młodych piłkarzy pogoda nie rozpieszczała. Większość z rozgrywanych spotkań toczyła się w strugach deszczu. Po kilkugodzinnych zmaganiach najlepsza okazała się ekipa Omegi, która w finale pokonała 5:3 Rzarufki. Decydujące gole padły dopiero w końcówce spotkania. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Robert Dankiewicz** i **Piotr Krysa** po 2 oraz **Patryk Błaszczak**; dla pokonanych: **Patryk Florek** 2 i **Kacper Kolek.** Trzecie miejsce zajęła drużyna FC Drewniaki, która w decydującym meczu wygrała z Furami Lubartowska.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Patryk Błaszczak** (Omega), bramkarzem **Oskar Robak** (Rzarufki), a strzelcem został **Robert Dankiewicz** (Omega), zdobywca 8 bramek.

O nagrody dla zespołów i najlepszych tradycyjnie zadbali już: IPN Lublin, NSZZ Solidarność Regionu Środkowo-Wschodniego Lublin, Urząd Miasta Lublin, Contrix **Przemysława Delmanowicza** i MW Sport **Marka** i **Łukasza Wójcików**. Honorowy patronat nad turniejem sprawował Prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**. – Wszystkim pięknie sercem dziękuję, że są z nami w tych naszych, niezwykłych piłkarskich lekcjach prawdziwej historii. Dziękuję młodym zawodnikom, że postawą fair play uczcili to wielkie święto – mówi **Zbigniew Furman**, pomysłodawca i organizator turnieju. **BAS**

Omega, najlepsza ekipa turnieju

Rzarufki zajęły drugie miejsce

FC Drewniaki w meczu o 3. miejsce wygrały z Furami Lubartowska

HUMMEL IV LIGA GR. 1

Rezerwy Motoru ograły Świdniczankę

Już w 1. serii spotkań rozgrywek piłkarskiej IV ligi doszło do konfrontacji naszych zespołów. Po ciekawym, stojącym na niezłym poziomie spotkaniu rezerwy Motoru pokonały przy Alejach Zygmuntowskich Świdniczankę 2:0.

Pierwszego gola dla zespołu prowadzonego przez trenera **Artura Bożyka** w 27. minucie zdobył **Szymon Chomicz**, piłka po rykoszecie wpadła do siatki.

Drugą bramkę w 52. minucie strzelił **Arkadiusz Bednarczyk**, który wykorzystał rzut karny podyktowany przez sędziego za faul **Mikołaja Nawrockiego** na **Jakubie Szucie**.

MOTOR II LUBLIN – ŚWIDNICZANKA 2:0 (1:0)
Motor II: Bartnik – Król (68 Pytka), Frąckowiak (90 Skowronek), P. Zbiciak, Chomicz (84 G. Nasalski), Bednarczyk, Kryvolapov (46 Nowakowicz), Wójcik, Baryła (84 Wędrocha), Szuta (81 M. Nasalski), Wyjadłowski.
Świdniczanka: Socha - Kanarek, Pielach, Ptaszyński (Kowalski 84), Skoczylas, Sypeń (Sobstyl 46), Szymala (Kotowicz 46), Sikora (Kutyła 61) , Nawrocki, Zuber, Pryliński (Strug 61).
Bramki: 1:0 Chomicz 27, 2:0 Bednarczyk 52 z rzutu karnego.

Pozostałe mecze 1. kolejki w piłkarskiej IV lidze gr. 1: Powiślak Końskowola - Bug Hanna **5:0** * Stal Poniatowa - Opolanin Opole Lubelskie **3:0** * Orlęta Łuków - Górnik II Łęczna **3:0** * Lewart Lubartów - Huragan Międzyrzec Podlaski **0:0.**
W następnej kolejce - 20 sierpnia: Motor II - Powiślak (15:00); **21 sierpnia:** Świdniczanka - Lewart Lubartów (16:00).

HUMMEL IV LIGA GR. 2

1. kolejka: Tomasovia Tomaszów Lubelski - Grom Różaniec **3:0** * Start Krasnystaw - Kryształ Werbkowice **4:0** * POM Iskra Piotrowice - Granit Bychawa **1:2** * Gryf Gmina Zamość - Błękitni Obsza **1:0** * Stal Kraśnik - Sparta Rejowiec Fabryczny **3:0.**

W LUBELSKIEJ KLASIE OKRĘGOWEJ

Na początek Sygnał pokonał Stok

Udanie rozpoczęli rozgrywki lubelskiej klasy okręgowej piłkarze Sygnału Lublin. Podopieczni trenera Przemysława Drabika pokonali na wyjeździe beniaminka Stok Zakrzówek 2:0. Bramki zdobyli Damian Karaś i Mikołaj Gąsior.

Sygnał wystąpił w składzie: Mirosław, Piwowarski, Jabłoński (Michal Stanicki), Gąsior, Lisiewicz, Książek, Bober (Baran), Mordziński, Karaś, Karwat (Bubicz), Mazur (Białecki).

Pozostałe mecze 1. kolejki lubelskiej klasy okręgowej: Janowianka - Unia Bełżyce **3:1** * KS Drzewce - Orion Niedrzwica Duża **5:0** * Wisła II Puławy - Sokół Konopnica 6:1 * LKS Stróża - Tur Milejów **1:2** * KS Góra Puławska - MKS Ryki **1:1** * Cisy Nałęczów - Avia II Świdnik **4:0** * Polesie Kock - Błękit Cyców odbędzie się 21 września.
W następnej kolejce - 20 sierpnia: Unia - Avia II (17:30); **21 sierpnia:** Sygnał - KS Drzewce (17:30).

2. RUNDA PUCHARU POLSKI NA SZCZEBLU LZPN

Jutro (17 sierpnia) odbędzie się 2. runda Pucharu Polski na szczeblu LZPN.
Sygnał, po wygranej w 1. rundzie, w derby Lublina ze Spartą aż 10:0, zmierzy się o godz. 17:00 na wyjeździe z Serokomlą Janowiec.
AF Głusk, który zwyciężył przed tygodniem 5:1 Zawiszę Garbów, podejmować będzie Wawel Wąwolnica (17:00), a LKS Kamionka zmierzy się z Sokołem Konopnica (18:00). Rezerwy Avii, które wyeliminowały w 1. rundzie Tajfun Ostrów Lubelski, wygrywając na boisku rywali aż 8:0, wybiorą się do Milejowa na mecz z Turem (17:00).

Znamy już wszystkie zespoły, które wezmą udział w Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza

To będzie wielkie święto siatkówki

Dwunastokrotny mistrz Niemiec i ćwierćfinalista ubiegłorocznej Ligi Mistrzów Berlin Recycling Volleys oraz włoski zespół prowadzony przez słynnego trenera Radostina Stojczewa WithU Verona Volley uzupełniły w minionym tygodniu stawkę drużyn, które wezmą udział w międzynarodowym turnieju Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza, który odbędzie się 17 i 18 września w lubelskiej hali Globus. Już wcześniej organizatorzy, ogłosili, że w zawodach uczestniczyć będą także LUK Lublin i Barkom-Każany Lwów, ukraińska drużyna, która będzie występowała w najbliższym sezonie w Polskiej Lidze Siatkówki.

– Dzięki uczestnictwu drużyn: Berlin Recycling Volleys, WithU Volley Verona, Barkom-Każany Lwów i LUK Lublin wydarzenie zyskuje rangę międzynarodowego i z satysfakcją muszę przyznać, że wszystko wskazuje na to, że będzie to jeden z najważniejszych turniejów okresu przygotowawczego do rozpoczęcia sezonu ligowego w Europie. Wierzę, że obsada, poziom organizacyjny, wsparcie partnerów i sponsorów oraz przede wszystkim niskie ceny biletów wpłyną pozytywnie na frekwencję podczas turnieju Bogdanka Volley Cup mojego imienia – mówi mistrz olimpijski i mistrz świata **Tomasz Wójtowicz**.

Berlin Recycling Volleys to jeden z najlepszych klubów w historii Niemiec. W drużynie trenowanej przez **Cédrica Énarda** występują m.in.: reprezentant Słowenii **Sašo Štalekar**, jeden z liderów niemieckiej kadry narodowej **Ruben Schott** oraz srebrny medalista niedawno zakończonej edycji Ligi Narodów, Amerykanin **Cody Kessel**.

Warto zaznaczyć, że **Jeffrey Jendryk** występujący niedawno w drużynie z Berlina, zasilił szeregi innego z rywalizujących podczas turnieju zespołu – LUK Lublin. Jego występ będzie zatem doskonałą okazją do przedstawienia się lubelskim kibicom.

WithU Verona Volley z kolei to dziewiąta drużyna ligi włoskiej prowadzona przez trenera **Radostina Stojczewa**, ze składem, w którym nie brakuje znanych nazwisk. Grają tam choćby reprezentant Włoch **Lorenzo Cortesia**, Brazylijczyk **Raphael Vieira de Oliveira** oraz reprezentant Kanady **John Perry**.

Podczas środowej konferencji zostały ogłoszone ceny biletów na turniej. Nie są wygórowane – dwudniowe karnety kosztują 60 i 30 zł (normalny) oraz 50 i 25 zł (ulgowy).

Z kolei bilety na jeden dzień to wydatek odpowiednio 40 i 20 zł oraz 30 i 15 zł.

Przygotowano również bilety w specjalnych cenach 5 i 10 zł dla osób z niepełnosprawnościami. Na specjalne pakiety cenowe mogą też liczyć szkoły, kluby sportowe oraz firmy zainteresowane zakupem biletów grupowych.

Podczas środowej konferencji, w której udział wzięli organizatorzy oraz partnerzy turnieju głos zabrał także Tomasz Wójtowicz, nasz mistrz siatkówki

Wejściówki nabyć można za pośrednictwem platformy eBilet.pl.

Wszystkie mecze turnieju Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza zostaną pokazane na sportowych antenach Polsatu w godzinach 14:45 i 17:30.

Sponsorem tytularnym wydarzenia organizowanego przez Fundację im. Tomasza Wójtowicza jest Lubelski Węgiel Bogdanka S.A.

– Jesteśmy mecenasem lubelskiego sportu nie tylko z nazwy, ponieważ Bogdanka od wielu lat wspiera sport w regionie, angażując się bezpośrednio poprzez sponsoring różnych dyscyplin sportu. Turniej Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza, siatkarskiej legendy pochodzącej z Lublina, to duże sportowe wydarzenie. Cieszymy się, że organizatorzy zaprosili do udziału w turnieju drużyny, które gwarantują siatkarskie emocje na najwyższym poziomie. Jestem pewien, ze dzięki temu turniej przyciągnie wielu mieszkańców nie tylko Lublina, ale również całego regionu – mówi **Artur Wasil**, prezes zarządu Lubelskiego Węgla Bogdanka SA. **BAS**

SPORT SZYBOWCOWY. **20-letni lublinianin przesiadł się z szybowcowego gokarta do formuły 1 i od wczoraj startuje w 50. Mistrzostwach Polski Juniorów**

Rafał Śmigielski obiecuje, że da z siebie wszystko

Od wczoraj (15 sierpnia) na lotnisku Aeroklubu Ostrowskiego w Michałkowie blisko 50 zawodników i zawodniczek rywalizuje w 50. Szybowcowych Mistrzostwach Polski Juniorów. W tym gronie znalazł się także lublinianin Rafał Śmigielski, wychowanek Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu, reprezentujący w obecnym sezonie barwy Aeroklubu Świdnik. Przed rokiem 20-latek, w krajowym czempionacie startował po raz pierwszy i zajął ósme miejsce w Klubie B. Teraz występuje w „mocniejszej" kategorii – Standard B i liczy na udany udział.

Rafała Śmigielskiego naszym Czytelnikom przedstawiać nie trzeba. W 2016 roku na łamach tygodnika obszernie informowaliśmy o tym, że 14-letni wówczas uczeń Gimnazjum nr 24 w Lublinie swoje urodziny uczcił wyjątkowo, zdając egzamin na pilota szybowcowego i zostając tym samym najmłodszym szybownikiem nie tylko w regionie, ale w całej Polsce! Śmigielski zamiłowanie do latania odziedziczył po przyjacielu rodziny, „wujku" **Leszku Mącik**, jedynym lubelskim pilocie latającym w LOT na dreamlinerach. To z nim po raz pierwszy wzbił się w niebo w 2010 roku, podczas wakacyjnego wyjazdu na Hel. Niedługo potem Rafał już w Radawcu odbył lot szybowcem z instruktorem. Gdy zmieniły się przepisy i okazało się, że już 14-latek może szkolić się na pilota szybowcowego – Rafał zgłosił się do Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu, oddalonego od swojego domu zaledwie o kilkaset metrów. Szkolenia, podczas którego poznawał teorię, zgłębiał tajniki nawigacji, meteorologii, możliwości i ograniczenia ludzkiego ciała, a także prawo lotnicze i budowę szybowców, zaliczył celująco.

Swoją pasję kontynuował w klasie szybowcowej w X Liceum Ogólnokształcącym w Zespole Szkół Elektronicznych przy ul. Wojciechowskiej w Lublinie.

Od roku jest już studentem Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn, specjalizacja pilotarz samolotowy (II rok).

Dziś na szybowcach lata już siódmy sezon. W przestworzach spędził około 200 godzin. Wcześniej szybował w juniorze i piracie. Teraz startuje na jantarze standard 3, szybowcu, który ma zbiorniki balastowe na wodę, składane podwozie i osiąga dużo większe prędkości, nieprzekraczalną 280 km na godzinę, normalnie lata się nim 170-180 km.

– To tak, jakby przesiąść się z gokarta do formuły 1 – **Rafał Śmigielski** mówi o nowym szybowcu. Miał okazję sprawdzić się już w nim podczas zawodów OZT w Lisich Kątach. W stawce ponad 50. zawodników, z których większość to seniorzy latający dłużej niż lublinianin ma lat, zajął 22. miejsce.

Od wczoraj Rafał Śmigielski rywalizuje po raz drugi w Mistrzostwach Polski Juniorów. Przed rokiem zajął w Klubie B, na szybowcach bez zbiorników balastowych i bez chowanego podwozia, ósme miejsce. Jak sam dziś przyznaje mogło być nieco lepiej.

– Pierwszy raz byłem na zawodach. Zapłaciłem frycowe, nie do końca znając zasady, dostałem trochę punktów karnych, chociażby za to, że za nisko przeleciałem nad lotniskiem, za zbliżanie się do innych zawodników – wspomina i liczy, że teraz będzie lepiej, bo i szybowiec Aeroklubu Lubelskiego, na którym startuje jest o wiele bardziej zaawansowany technicznie, a i do mistrzostw, dzięki finansowemu wsparciu Lubelskiego Węgla Bogdanka SA, mógł się w spokoju przygotować. – To nieoceniona pomoc. Serdecznie dziękuję panu prezesowi **Arturowi Wasilowi** i całemu Zarządowi Lubelskiego Węgla Bogdanka SA za to, że wsparli moje przygotowania i udział w zawodach. Mogę obiecać, że dam z siebie wszystko – zapewnia Rafał Śmigielski.

Start 20-latka w mistrzostwach Polski wsparło także Województwo Lubelskie (Lubelskie Smakuj życie!).

Mistrzostwa Polski potrwają do 27 sierpnia. Tytułu mistrza kraju wywalczonego przed rokiem broni **Karol Šnapko** z Aeroklubu Nadwiślańskiego. Szyki zapewne będzie próbował pokrzyżować mu ubiegłoroczny srebrny medalista **Sebastian Cielma** z Aeroklubu Ziemi Zamojskiej.

Zaciskamy mocno kciuki za Rafała Śmigielskiego! **BAS**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Rafał Śmigielski jest wychowankiem Aeroklubu Lubelskiego i startuje na na jego sprzęcie. W sezonie 2022 reprezentuje barwy Aeroklubu Świdnik. Młodemu zawodnikowi w przygotowaniach do zawodów oraz w występie, w rozpoczętych wczoraj mistrzostwach Polski z pomocą pośpieszył Lubelski Węgiel Bogdanka SA, społecznie odpowiedzialny mecenas kultury i sportu na Lubelszczyźnie.

20-latek startując w mistrzostwach Polski może liczyć także na wsparcie Samorządu Województwa Lubelskiego, stąd na jego przyczepie szybowcowej, w którą, jadąc na zawody, zapakował swojego jantara, znalazło się logo promocyjne „Lubelskie Smakuj życie!

SYLWETKA

Rafał Śmigielski w czerwcu skończył 20 lat. W 2016 roku, tuż po 14. urodzinach, będąc uczniem klasy szybowcowej Gimnazjum nr 24 w Lublinie, zdał egzamin na pilota szybowcowego, zostając najmłodszym szybownikiem nie tylko w regionie, ale w całej Polsce. Obecnie jet studentem Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn, specjalizacja pilotarz samolotowy (II rok)

NASZ PATRONAT

Ruszyły zapisy na 7. Milę Pamięci Ofiar Komunizmu

Już można zapisać się na 7. Milę Pamięci Ofiar Komunizmu. Bieg z cyklu Lubelskiej Biegowej Triady Pamięci, upamiętniający ofiary komunizmu na świecie w tym znanych i nieznanych bohaterów podziemia antykomunistycznego, którzy oddali swoje życie dla Ojczyzny, odbędzie się w Lublinie 10 września.

7. Mila Pamięci Ofiar Komunizmu to symboliczny bieg od 2015 roku odbywający się Parku Ludowym w rocznicę napaści ZSRR na Polskę. – Tym razem biegniemy nie 17 września, kiedy dokładnie przypada 83. rocznica tej haniebnej sowieckiej agresji, ale tydzień wcześniej. Nie zmienia się natomiast długość trasy, to 1609 m, czyli jedna mila lądowa. Start biegu o godzinie 9:00 – mówi **Marian Wątorski** z Fundacji „Ruchu Solidarności Rodzin", która wraz z Regionem Środkowo-Wschodnim NSZZ „Solidarność", Lubelskim Kuratorem Oświaty oraz odziałem IPN organizują bieg. – Celem imprezy jest przypominanie o historii naszego narodu i regionu, krzewienie pamięci o polskich bohaterach walczących o wolność i suwerenność Ojczyzny, popularyzacja rodzinnego i prozdrowotnego stylu życia oraz umożliwienie wspólnego, aktywnego spędzania wolnego czasu dzięki najprostszej i najbardziej dostępnej formie ruchu, jakim jest bieganie – dodaje M. Wątorski

Zapisy na internetowej stronie: https://zapisy.ultimasport.pl/zapisz/733. Uwaga obowiązują limity. W biegach uczniów (grupa I - klasy 5 i 6, grupa II - klasy 7 i 8 ze szkół podstawowych oraz grupa III - szkoły ponadpodstawowe) wystartuje maksymalnie po 160 osób, w grupie nauczycieli i rodziców – 75.

Partnerem 7. Mili Pamięci Ofiar Komunizmu jest Województwo Lubelskie w ramach programu Warto być Polakiem. Patronat honorowy nad biegiem objęli: minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu, wojewoda lubelski, marszałek woj. lubelskiego i prezydent Lublina. **BAS**

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33

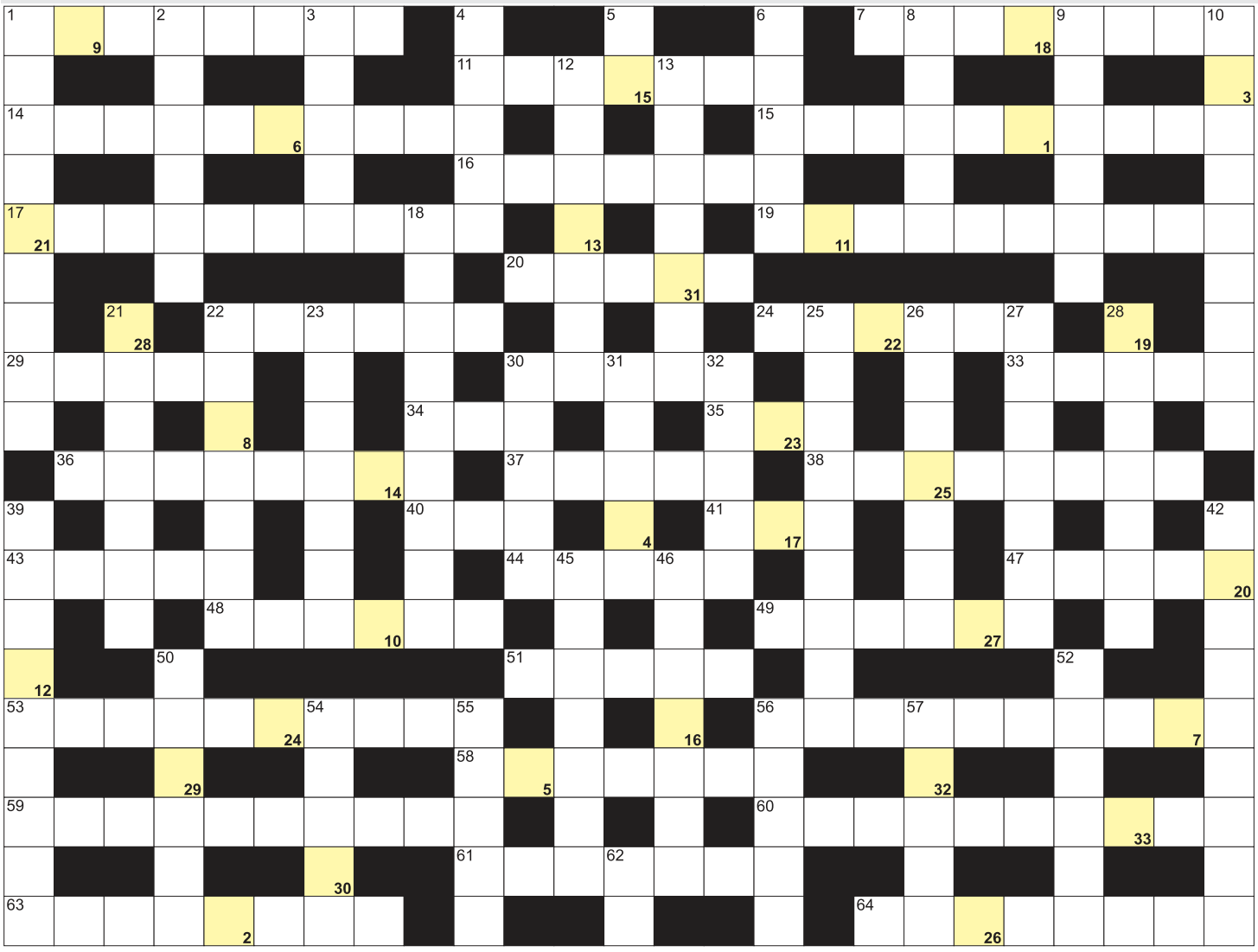

POZIOMO: 1) maszyna do wyłuskiwania ziaren koniczyny; 7) soczewki aparatu inaczej; 11) ostrze przy pługu rolniczym; 14) męskie klimakterium; 15) inaczej laminaria, glony; 16) zasiane kiełkują; 17) bluszczyk ziemny, obłożnik; 19) drapacz do spulchniania roli; 20) zbierają go pszczoły; 22) pojemnik na zaprawę murarską; 24) kraj z Casablanką; 29) pomieszczenie dla świń; 30) żelazna rezerwa; 33) skoszona, wysuszona trawa; 34) miesiąc z Dniem Matki; 35) mleczny lub trzonowy; 36) inaczej bengalik, ptak; 37) A dla elektryka; 38) Etiopia dawniej; 40) jedna z faz Księżyca; 41) bagienny las olszowy krócej; 43) pomarańczowa odmiana jabłoni; 44) sznur do chwytania zwierząt; 47) Morricone, włoski kompozytor; 48) rodzinna wyspa Safony; 49) czyjaś gracja, urok i powab; 51) budynek inwentarski dla bydła; 53) rotacja upraw na polu; 56) deska nad basenem; 58) i malarz, i rzeźbiarz; 59) słonecznik bulwiasty; 60) telewizyjna opera mydlana; 61) inaczej ciągnik; 63) Nawalny, rosyjski opozycjonista; 64) grupa połączonych ze sobą fabryk dawniej. **PIONOWO:** 1) kasynowa gra w oczko; 2) botaniczne i zoologiczne; 3) wyspa Odyseusza; 4) Jadwiga, Miss Polonia 1994; 5) nikiel dla chemika; 6) turystyczny na mapie; 8) słodki ziemniak, wilec; 9) Adenauer, były kanclerz Niemiec; 10) drzewo złamane przez wiatr; 12) zastępuje człowieka; 13) jest nią "Pan Tadeusz"; 18) Wyspa Męczenników dzisiaj; 21) z muszlą na plecach; 22) metr zboża potocznie; 23) powieść Stanisława Lema; 25) wyższy od konsula; 26) części serialu; 27) góralski ser; 28) Wyspy Złodziejskie krócej; 30) widmo, mara; 31) blizna na środku brzucha; 32) lodowy nalot na drzewach; 39) niejedna w bucie; 42) uczestnik wojny na emeryturze; 45) mała grządka kwiatowa; 46) odbiorca listu; 50) modzel w bucie; 52) rosną w sadzie; 54) w egipskich sarkofagach; 55) biegowe z wiązaniami; 56) polskie góry; 57) zsiadłe na twaróg; 62) Koalicja Obywatelska w Sejmie.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 33/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.
Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr 31/2022 otrzymuje **Elżbieta Pawlak** (Chełm), a nagrody-niespodzianki - **Stanisława Pastuszak** (Niedziałowice II) i **Krystyna Achler** (Chełm).

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21

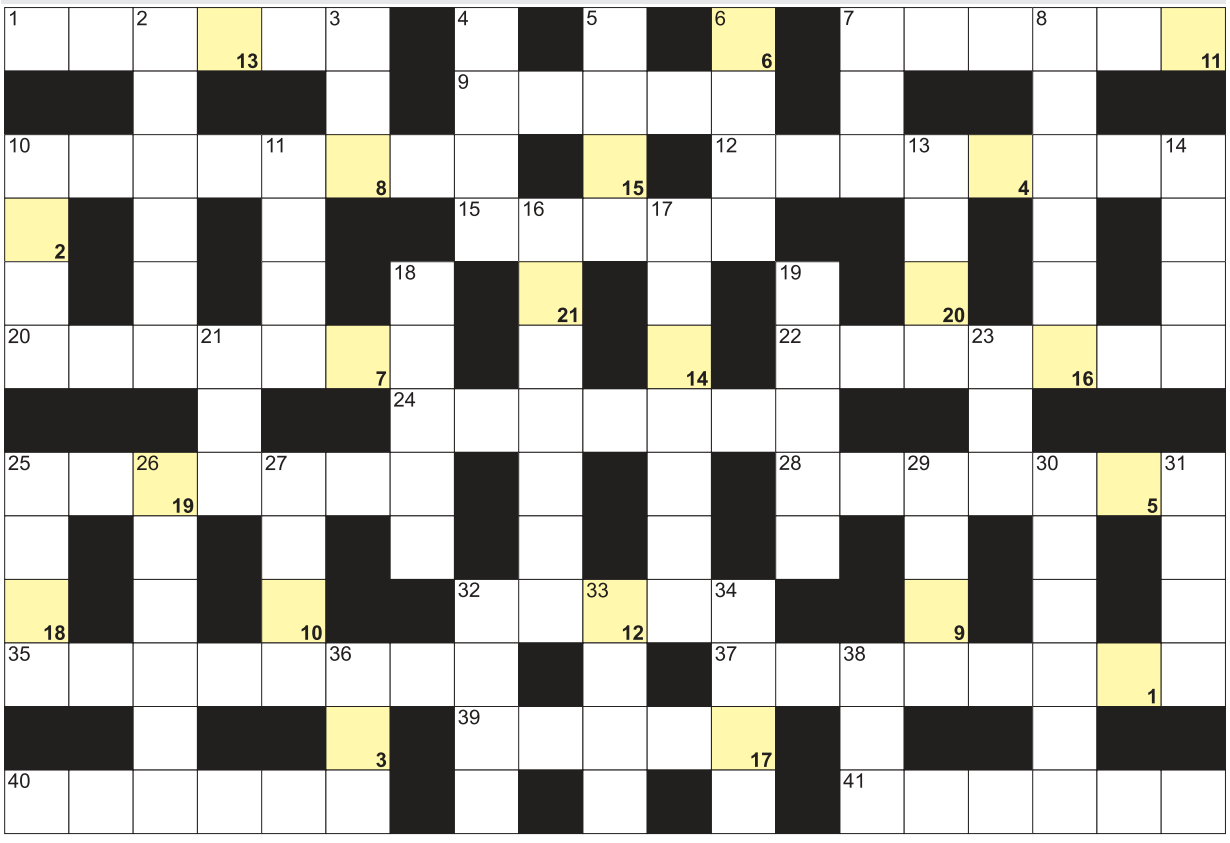

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) ryś iberyjski krócej; 7) ukochana Robin Hooda; 9) góry z Morskim Okiem; 10) mniejsza od truskawki; 12) mniejszy od laptopa; 15) rzeka w Poznaniu; 20) Dalton, grał Jamesa Bonda; 22) używany w lekkoatletyce do rzutów; 24) specjalista od roślin; 25) ryba nazywana także chamsą; 28) stolica Warmii i Mazur; 32) ojczyzna Odyseusza; 35) rodzinne miasto Kuby Wojewódzkiego; 37) w niej herbata lub kawa; 39) wiosną na wierzbie; 40) śniadaniowy lub śniegowy; 41) miałki tytoń do kichania. **PIONOWO:** 2) czasowe zawieszenie broni; 3) Stanisław, napisał "Obłok Magellana"; 4) kolanowy z rzepką; 5) kierownica statku; 6) pierwiastek Sn; 7) kończy partię szachów; 8) wynik dzielenia; 10) ciemieniowy lub mięsa; 11) kwaśna przyprawa; 13) urodził się w nim Heraklit; 14) wigilijna ryba; 16) fioletowy minerał; 17) policjant udający cywila; 18) był nim św. Piotr Apostoł; 19) owoc dostarczający koprę; 21) Shatterhand, przyjaciel Winnetou; 23) Cs dla chemika; 25) potocznie napad na bank; 26) azjatycka taksówka rowerowa; 27) Pound, amerykański poeta; 29) stolica Korei Południowej; 30) tłuszczowa lub łączna; 31) niedorośl krzewinkowa inaczej; 32) polska kawa zbożowa; 33) części sztuki teatralnej; 34) mała Joanna; 36) obawa, niepokój; 38) zawodowo ścinał głowy.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Barany z zapamiętaniem oddadzą się pracy. I słusznie, bo profity posypią się jak z rękawa. Nastrój dopisze i nie zepsuje go nawet mała utarczka ze znajomymi.

Byk (21.04 - 20.05)
W tym tygodniu wszystko pójdzie jak po maśle. Plany zrealizujesz bez problemu, a rodzinne sprawy będą toczyć się spokojnym rytmem i bez zgrzytów.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Bliźnięta będą promieniować urokiem i humorem. W tej sytuacji łatwo będzie o liczne dowody sympatii, a może i głębszego uczucia. Samotne Bliźnięta znajdą swoją drugą połowę.

Rak (22.06 - 22.07)
To będzie szczęśliwy tydzień. Zanosi się na poprawę w finansach. Dopisze nastrój. Możliwy wyjazd i jakieś niebanalne wyznania kogoś atrakcyjnego.

Lew (23.07 - 23.08)
Lwy poczują się teraz tak błogo, jak kot na zapiecku. Sprawnie i bez wysiłku załatwią wszystkie ważne sprawy i w spokoju nabiorą sił, które przydadzą się podczas weekendowego wyjazdu.

Panna (24.08 - 22.09)
Panny mogą cieszyć się z przychylności losu. Zdrowie dopisze, finansów nie zrujnują nawet niespodziewane wydatki. Oczarują partnera lub kogoś do tej pory obcego.

Waga (23.09 - 23.10)
W najbliższych dniach Wagi skupią się na sprawach rodzinnych. Niewykluczone rozmowy, które wpłyną na stałe związki. Samotnikom los szykuje niespodziankę.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Latwiej wydawać niż zarabiać. Przekonasz się o tym na własnej skórze, ale nie nadwątli to Twojego portfela, bo na horyzoncie premia. Skorpiony cieszyć się będą dobrym zdrowiem.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Samotne Strzelce uwierzą w miłość od pierwszego wejrzenia. Siła uczucia sprawi, że mogą zapomnieć o całym świecie. Byle ten zawrót głowy nie trwał zbyt długo, bo są sprawy do załatwienia „od ręki".

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Koziorożce cieszyć sie będą z niespodziewanej gotówki. Te szukające pracy teraz mają szansę znaleźć coś na miarę swoich aspiracji. Zdrowia tylko pozazdrościć.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Wodniki znajdą czas na refleksję i wyciszenie. Tylko niech nie ulegają melencholii, bo pod koniec tygodnia będą musiały sprawnie podjąć kilka ważnych decyzji.

Ryby (20.02 - 20.03)
Ryby teraz odpłyną na spokojniejsze wody. Trochę relaksu nie zaszkodzi, bo szykuje się wyjątkowo szalony weekend - imprezy, imprezy i ten ktoś - wyjątkowy i czarujący.